
V
B
J
C



COGITATIONES SELECTÆ M. T. CICERONIS

EX

LIBRO I.

DE

OFFICIIS.

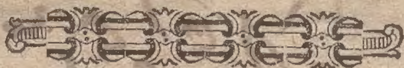
MYSLI WYBORNE M. T. CYCERONA

Z

KSIĘGI PIERWSZEY.

O

POWINNOSCIACH.



I.

PRincipio, generi animantium omni, eſt à natura tributum, ut ſe, vitam, corpuſque tueatur, declinetque ea, quæ nocitura videantur, omniaque, quæ ſint ad vivendum neceſſaria, acquirat, & paret: ut paſtum, ut latibula, ut alia ejusdem generis.

2. Jnter hominem & belluam hoc maximè intereſt, quod hæc tantum, quantum ſenſu movetur, ad id ſolum quod adeſt, quodque præſens eſt, ſe accommodat, paululum admodum ſentiens præteritum, aut futurum. Homo autem, (quod rationis eſt particeps, per quam conſequentia cernit, cauſas rerum videt, earumque progreſſus, & quaſi

ante



1.

NAyprzod wſzelkiemu rodzaiowi zwierząt, to ieſt od przyrodzenia dano, aby ſamo ſiebie, żywota y ciała ſwego ſtrzegło, a iżby tego uchodziło, coby widziało, żeby mu zaſzkodzić mogło, y żeby ſię o wſzyſtko to ſtarało, y na to ſię zdobywało, coby mu do życia potrzebnego było: iako ieſt pokarm, mieſzkanie, y tym podobne rzeczy.

2. Między człowiekiem a bezrozumnym bydlęciem, ta naywiękſza rożność ieſt, że bydlę tyle, ile ſię wedle cieleſnego zmyſłu poruſza, ku temu ſię tylko ma, co tudzież przed nim, albo tuż przynim ieſt, bardzo mało co oglądaiąc ſię na rzecz przeſzłą albo przyſzłą. Ale człowiek (iż ieſt uczeſtnikiem rozumu, ktorym, co za czym idzie, zna, przy-

anteceſſiones non ignorat, ſimilitudines comparat, & rebus præſentibus adjungit, atque annectit futuras) facilè totius vitæ curſum videt, ad eamque degendam, præparat res neceſſarias.

3. In primis hominis eſt propria veri inquiſitio atque inveſtigatio. Itaque cum ſumus neceſſariis negotiis curisque vacui, tum avemus aliquid videre, audire, addiſcere; cognitionemque rerum aut occultarum, aut admirabilium, ad beatè vivendum neceſſariam ducimus. Ex quo intelligitur, quod verum, ſimplex ſincerumque ſit, id eſſe naturæ hominis aptiſſimum.

4. Omnes trahimur & ducimur, ad cognitionis & ſcientiæ cupiditatem; in qua excellere pulchrum puta-

czyny rzeczy widzi, miarkuie onychże postępek y iakoby znaki uprzedzaiące, podobieństwa iedne z drugiemi rowna, y ku rzeczom ninieyszym przyszłe rzeczy przyłącza y stosuie) snadnie bieg całego życia widzi y rzeczy, ktore mu są do tegoż prowadzenia życia potrzebne, zawczasu gotuie.

3. Nayprzod człowiekowi to własna rzecz iest, że się prawdy wywiaduie, y z pilnością iey szuka. Przeto gdy bywamy od potrzebnieyszych spraw, y zatrudnienia wolni, tedy pragniemy, abyśmy co widzieli, słyszeli, albo się czego nauczyli: a wiadomośc rzeczy, albo skrytych, albo podziwienie przynoszących, ku szczęśliwemu życiu potrzebną być sądziemy. Zkąd znać, iż cokolwiek iest prawdziwego, uprzeymego, szczyrego, to iest przyrodzeniu człowieczemu nayprzyzwoitsze.

4. Wszystkich przyrodzenie do tego ciągnie y wiedzie, że mamy chęć ku wiadomości rzeczy, y ku naukom,

tamus, labi autem, errare, neſcire, decipi, & malum & turpe ducimus.

5. Duo vitia vitanda ſunt: unum ne incognita pro cognitis habeamus, hisque temerè aſſentiamur: quod vitium effugere qui volet (omnes autem velle debent) adhibebit ad conſiderandas res, & tempus & diligentiam. Alterum eſt vitium, quod quidam, nimis magnum ſtudium, multamque operam, in res obſcuras atque difficiles conferunt, easdemque non neceſſarias.

6. Omnes artes in veri inveſtigatione verſantur: cujus ſtudiô à rebus gerendis abduci contra officium eſt. Virtutis enim laus omnis in actione conſiſtit: à qua tamen ſæpe fit intermiſſio: multique dantur ed ſtudia reditus: tum agitatio mentis, quæ nunquam acquieſcit, poteſt nos in

ſtu-

w ktorych przechodzić innych, rzecz piękną być rozumiemy: lecz potknąć się w czym, zbłądzić, nieumieć, dac się oszukać, za złą a haniebną rzecz mamy.

5. Dwie są wady, ktorych się strzedz mamy: iedna abyśmy rzeczy niewiadomych, za wiadome sobie nie mieli, y niebacznie na nie nieprzyzwalali: ktorey wady kto się będzie chciał ustrzec (iakoż wszyscy maią chcieć) ma przyłożyć do uważania rzeczy, y czasu, y pilności. Druga wada iest że niektorzy, zbyt wielką usilność y pracę podeymuią w rzeczach skrytych y trudnych a mniey potrzebnych.

6. Wszystkie nauki około wynaydowania prawdy bawią się: dla ktorych porzucać sprawy pospolite, iest przeciwko powinności. Wszystka albowiem chwała cnoty, w uczynkach zależy. Wszakże się to iednak często trafia, że spraw żadnych nie mamy. Przeto ku upodobanym naukom, wielekroć wracać się możemy. Sama nawet

ſtudiis cognitionis, etiam ſine opera noſtra continere.

7. Quoniam (ut præclarè ſcriptum eſt à Platone) non nobis ſolùm nati ſumus, ortûsque noſtri partem Patria vindicat, partem amici: in hoc naturam debemus Ducem ſequi, communes utilitates in medium afferre.

8. Fundamentum eſt juſtitiæ fides; id eſt dictorum conventorumque conſtantia & veritas. Juſtitiæ primum munus eſt, ut ne cui quis noceat; deinde ut communibûs utatur pro communibus, privatis, ut ſuis. Sunt autem privata nulla, naturâ: ſed aut veteri occupatione, ut qui quondam in vacua venerunt; aut victoriâ, ut qui bellô potiti ſunt; aut lege, pactione, conditione, ſorte.

myśl naſza ktora nigdy nieprożnuie, może nas y bez pracy naſzey, przy rozmyślaniu nauk chwalebnybh zatrzymać.

7. Ponieważ (iako pięknie ieſt napiſano od Platona) nie ſobieśmy ſię tylko urodzili, lecz iednę część narodzenia naſzego, Oyczyzna ſobie przywłaſzcza, drugą przyiaciele; przeto w tym za przyrodzeniem iako za Wodzem iść mamy, żebyśmy ſpolnych pożytkow ſpolnie używali.

8. Gruntem ſprawiedliwości ieſt wiara; to ieſt ſtateczność a prawda w ſłowach y umowach. Sprawiedliwości ta pierwſza własność ieſt, aby nikt nikomu nie ſzkodził: druga abyśmy rzeczy tych, ktore ſpolne ſą, używali iako ſpolnych, właſnych iak ſwych. Wſzakże wedle przyrodzenia, nikt nic ſwego właſnego niema: iedno albo za dawnym poſiedzeniem, gdy kto z dawnych czaſow tam naypierwey przyſzedł, gdzie puſtynie były; albo za zwycięztwem, iako owi, co woyną czego nabyli; albo z uchwalenia

9. Injuſtitiæ genera duo ſunt : unum eorum , qui inferunt ; alterum eorum , qui ab iis , quibus infertur , ſi poſſint , non propulſant injuriam. Nam , qui injuſtè impetum in quempiam facit , aut irâ , aut aliquâ perturbatione incitatus , is quaſi manus afferre videtur Socio. Qui autem non defendit , nec obſiſtit , ſi poteſt , injuriæ , tam eſt in vitio , quam ſi parentes , aut amicos, aut Patriam deſerat.

10. In omni injuſtitia permultum intereſt , utrum perturbatione aliquâ animi , quæ plerumque brevis eſt, & ad tempus , an conſultò & cogitatò fiat injuria. Leviora enim ſunt , quæ repentinô aliquô motu accidunt, quàm ea , quæ meditata & præparata , inferuntur.

11.

poſpolitego prawa, albo za umową, za ſzczęściem, za przypadkiem.

9. Nieſprawiedliwość dwoiaka ieſt: iedna bywa od tych, ktorzy krzywdę ſami czynią; druga od tych, ktorzy, ieśli mogą, nie bronią tych, ktorym kto inſzy krzywdę czyni. Albowiem kto ſię nie ſłuſznie na kogo targa gniewem, albo inſzą iaką zapalczywością uwiedziony, ten iakoby gwałtem na bliźniego rękę ſwą podnośi. Kto zaś nie broni, ani ſię za drugim, w krzywdzie iego, zaſtawia, gdy może, tak grzeſzy, iakoby Rodzicow ſwoich, albo przyiacioł, lub Oyczyzny odſtąpił.

10. We wſzelkiey nieſprawiedliwości, bardzo wiele na tym zależy, ieśli ſię komu od kogo krzywda dzieie, za iakim zamięſzaniem myśli, y z popędliwości, ktora zwyczaynie krotko trwa, y tylko do czaſu; czyli dobrowolnie y umyślnie. Lżeyſze bowiem te rzeczy ſą, ktore za prędkim iakim poruſzeniem, przypadaią, niżeli owe, ktore kto komu, przygotowawſzy ſię na to, umyślnie wyrządza. 11.

11. Eſt difficilis cura rerum alienarum. Quia magis, ea percipimus atque ſentimus, quæ nobis ipſis aut proſpera, aut adverſa eveniunt, quàm illa, quæ cæteris; quæ quaſi longô intervallo videmus. Aliter de illis ac de nobis judicamus.

12. Benè præcipiunt, qui vetant quidquam agere, quod dubites, æquum ſit, an iniquum. Æquitas enim lucet ipſa per ſe: dubitatio, cogitationem ſignificat injuriæ.

13. Contra officium eſt, majus non anteponere minori. Nec promiſſa igitur ſervanda ſunt ea, quæ ſint iis, quibus promiſeris, inutilia: nec ſi plus tibi noceant, quàm illi proſint, cui promiſeris.

14. Exiſtunt etiam ſæpe injuriæ, calumniâ quadam, & nimis callidâ, ſed malitiosâ juris interpretatione.

Ex

11. Trudno ſię nam zda, ſtarać o rzeczy cudze. Dotkliwiey albowiem czuiemy, y poznaiemy te rzeczy, ktore ſię nam ſamym, albo ſzczęśliwe albo przeciwne dzieią, niżeli owe ktore ſię dzieią komu inſzemu; na ktore, iakoby z daleka patrzemy. Jnaczey o nich, niż o naſzych właſnych rozumiemy.

12. Dobrą przeſtrogę daią, ktorzy zakazuią, tego czynić, o czym wątpiſz, ieśli ieſt ſłuſzna, albo nie ſłuſzna. Bo rzecz ſłuſzna, ſama przez ſię ieſt iaſna. Wątpliwość znaczy, że myśl krzywdę przed ſię bierze.

13. Przeciwko powinności ieſt, więcey ſobie małą rzecz ważyć, niż wielką. Przeto niemamy takich obietnic pełnić, ktoreby miały być ſzkodliwe tym, ktorym ſą obiecane; ani takowych, ktoreby tobie więcey ſzkodziły, niżeli pomogły temu, komubyś obiecał.

14. Bywaią też często krzywdy, z potwazy nieiakiey, y z wykrętnego, a złośliwego tłomaczenia prawa.

Zkąd

Ex quo illud: Summum jus, ſumma injuria, factum eſt jam tritum ſermone proverbium.

15. In Republica, maxime conſervanda ſunt jura belli. Nam cum ſint duo genera decertandi; unum per diſceptationem, alterum per vim: cumque illud proprium ſit hominis, hoc belluarum; confugiendum eſt ad poſterius, ſi uti non licet ſuperiore.

16. Suſcipienda quidem bella ſunt ob eam cauſam, ut ſine injuria in pace vivatur. Partâ autem victoriâ, conſervandi ſunt ii, qui non crudeles in bello, non immanes fuerunt. Ex quo intelligi poteſt, nullum bellum eſſe juſtum, niſi quod aut rebûs repetitis geratur, aut denuntiatum ante ſit, & indictum.

17. Si quid ſinguli, temporibûs adducti, hoſti promiſerint, eſt in

Zkąd owo poſpolite przyſłowie uroſło. Naywyżſze prawo, naywyżſza krżywda.

15. W Rzeczypoſpolitey woienne prawa, z wielką pilnością maią być zachowane. Albowiem iż dwoiaki ieſt ſpor, ieden prawny, drugi gwałtowny; a iż tamten właſny ieſt człowiekowi, ten bezrozumnemu bydlęciu; mamy ſię do tego oſtatniego uciekać, gdy pierwſzego użyć nie możemy.

16. Dla tey, naybardziey, przyczyny, woyny podnoſić mamy, abyśmy bez krzywdy w pokoiu żyć mogli. A otrzymawſzy zwycięztwo, w całości zachować tych mamy, ktorzy ſrogiemi na woynie, ani okrutnemi nie byli. Zkąd poznać można, że żadna woyna nie ieſt ſłuſzna, iedno ktora ſię toczy, albo o wrocenie zabranych rzeczy, albo ktora wprzody nieprzyiacielowi bywa ogłoſzona, y wypowiedziana.

17. Jeśliby dla odmiany czaſu, do tego był kto przywiedziony, żeby co

nie-

eo ipſo fides conſervanda: Ut primô Punicô bellô Regulus captus à Pœnis, cum de Captivis commutandis Romam miſſus eſſet, juraſſetque ſe rediturum: primùm ut venit, captivos reddendos in Senatu non cenſuit: deinde, cum retineretur à propinquis, & ab amicis, ad ſupplicium redire maluit, quàm fidem hoſti datam fallere.

18. Cum duobûs modis, id eſt aut vi, aut fraude, fiat injuria: fraus, quaſi vulpeculæ; vis, leonis, videtur; Utrumque homine alieniſſimum: ſed fraus, odiô digna majore. Totius autem injuſtitiæ, nulla capitalior eſt, quàm eorum, qui cum maximè fallunt, id agunt, ut viri boni eſſe videantur.

19.

nieprzyiacielowi obiecał, y w tym ma być wiara zachowana: iako na woynie pierwszey ktorą Rzymianie z Kartagińczykami wiedli, Regulus będąc od Kartagińczykow poymany, gdy do Rzymu, o odmianę więzniow, był posłany, przysiągłszy wprzody Kartaginczykom, że się do nich powroci, naypierwey skoro do Rzymu przyszedł, w Radzie, więzniow wracać nie radził; potym chociaż go, krewni y przyiaciele zatrzymywali, wolał na okrutne męki do Kartaginy się wrocić, niżeli nieprzyiacielowi daną przysięgę złamać.

18. Ponieważ dwoiakim sposobem, krzywda się stawa; albo przez gwałt, albo przez zdradę; zdrada liszce przystoi, gwałt, lwowi; oboie człowieka bardzo szpeci. Zdrada iednak większey iest godna nienawiści. Ale ze wszystkich niesprawiedliwości, żadna szkodliwsza nie iest, iako tych, ktorzy w ten czas, gdy naywięcey zdradzaią, tak sobie postępuią, aby dobremi ludzmi byli widziani.

19. Beneficentiâ ac liberalitate, nihil eſt naturæ hominis accommodatius. Sed habet multas cautiones. Videndum eſt enim primum, ne obſit benignitas, & iis ipſis, quibus benignè videbitur fieri, & cæteris. Deinde ne major benignitas ſit, quàm facultates. Tum ut pro dignitate cuique tribuatur.

20. Qui aliis nocent, ut in alios liberales ſint, in eadem ſunt injuſtitia, ut ſi in ſuam rem, aliena convertant. Sunt autem multi, & quidem cupidi ſplendoris & gloriæ, qui eripiunt aliis, quod aliis largiantur: hique arbitrantur ſe, beneficos in ſuos amicos viſum iri, ſi locupletent eos, quacunque ratione. Id autem tantum abeſt ab officio, ut nihil magis officio poſſit eſſe contrarium.

19. Zadna rzecz, przyrodzeniu człowieczemu, nieieſt przyſtoynieyſza, nad ſzczodrobliwość y hoyność. Lecz wiele ma ſwoich warunkow. Nayprzod albowiem baczność mieć trzeba, aby ta ſzczodrobliwość nie ſzkodziła y tym ſamym, ktorym ią pokazować będziemy, y innym. Potym, aby nie była większa ſzczodrobliwość, niżeli maiętność. Naoſtatek abyśmy każdemu, wedle godności iego dawali.

20. Ktorzy iednym ſzkodzą, aby przeciwko drugim hoyni byli, w teyże ſą nieſprawiedliwości, iakoby rzecz cudzą ku pożytkowi ſwemu obracali. Jakoż ieſt wiele takich, ktorzy chcąc ſię zaſzczycić y wſławić, wydzieraią to iednym, co drugim daią: mniemaiąc żeby mieli być przeciwko przyiaciołom ſwym, ſzczodrobliwemi widziani, gdy ie bogacą, ktorymkolwiek bądź ſpoſobem. Co iednak tak daleko od powinności odchodzi, że nic przeciwnieyſzego powinności być nie może.

21. Quoniam vivitur, non cum perfectis hominibus plenèque ſapientibus, ſed cum iis, in quibus præclarè agitur, ſi ſunt ſimulacra virtutis: etiam hoc intelligendum puto, neminem omnino eſſe negligendum, in quo aliqua ſignificatio virtutis appareat.

22. Si ea quæ utenda acceperis, majore menſurâ, ſi modo poſſis, jubet reddere Heſiodus: quidnam beneficiô provocati, facere debemus? An non imitari agros fertiles, qui multò plus afferunt, quàm acceperunt?

23. Cum duo genera liberalitatis ſint, unum dandi beneficii, alterum reddendi: demus nec ne, in noſtra poteſtate eſt: non reddere, viro bono non licet, modo id facere poſſit ſine injuria.

24. Non dubium, quin maximo cuique, plurimum debeatur. In quo ta-

21. Ponieważ żyiemy, nie z doſkonałemi ludzmi, ani zupełnie mądremi, ale z takiemi, z ktoremi ſię bardzo dobrze dzieie, ieśli w ſobie maią znaki iakie cnot; wiedzieć y to trzeba, że nikim gardzić nie mamy, w kimby ſię znak iaki cnoty pokazował.

22. Jeżeli Hezyodus, większą miarą (możeſzli) każe wracać to, czegoś kiedy u kogo pożyczył: coż dopiero czynić mamy, dobrodzieyſtwy będąc od kogo pierwſi pociągnieni? Jzali w tym niemamy płodney roli naśladować, ktora daleko więcey zboża przynoſi, niżeli go w ſię wezmie?

23. Ponieważ dwoiaka ieſt ſzczodrobliwość; iedna, gdy dla kogo co dobrego czyniemy, druga, gdy to, co kto dla nas uczynił oddawamy; damy co komu, albo nie damy, na naſzey to mocy ieſt, ale nie oddać, dobremu ſię człowiekowi niegodzi, byle to uczynić mogł bez krzywdy.

24. Bezwątpienia, czyie naywiękſze dobrodzieyſtwo będzie, temu nay-

tamen in primis, quô quisque animô, ſtudiô, benevolentiâ fecerit, ponderandum eſt. Sed benevolentiam, non adoleſcentulorum more, ardore quodam amoris, ſed ſtabilitate potius & conſtantiâ, judicemus.

25. Illud honeſtum (quod ſæpe dicimus) etiam ſi in alio cernimus, tamen nos movet, atque illi, in quo id ineſſe videtur, amicos facit. Sanguinis autem conjunctio, benevolentiâ devincit homines, & charitate. Magnum eſt enim, eadem habere monumenta majorum, iisdem uti ſacris, ſepulchra habere communia.

26. Nihil eſt amabilius, nec copulatius, quàm morum ſimilitudo bonorum. In quibus enim eadem ſtudia ſunt, eædemque voluntates, in his fit, ut æqué quisque alterô delectetur, ac ſe ipsô: efficiturque

id,

naywięcey powinni będziemy. W czym iednak to naybardziey uważać mamy, iakim kto umyſłem, chęcią, y wolą, co dla nas ucynił. Ale życzliwość uprzeymą ku nam, nie obyczaiem dziecinnym, wedle zapału miłości, lecz ſtałością raczey, y ſtatecznością miarkuymy.

25. Poczciwość ta (o ktorey tak częſto wſpominamy) chociaż ią w kim innym widziemy, iednak nas poruſza, y ſkłania ſerca naſze do przyiaźni ku temu, w ktorym ią upatruiemy. Złączenie zaś krwi, ſpaia uprzeymą miłością ludzi, między ſobą. Wielka bowiem ieſt rzecz, mieć iednakie Przodkow ſwych zaſzczyty, iedneyże wiary być, ſpolne mieć po śmierci groby.

26. Nie maſz nic milſzego, nic ku złączeniu iednego z drugim lepſzego, nad podobieńſtwo obyczaiow dobrych. W ktorych albowiem iednaż ieſt chęć, y iednaka wola, między temi to bywa, że ſię ieden w drugim tak właśnie kocha, iako ſam w ſobie;

y

id, quod Pythagoras vult in amicitia, ut unus fiat, ex pluribus.

27. Omnium ſocietatum, nulla eſt gravior, nulla carior, quàm ea, quæ cum Republica eſt unicuique noſtrum. Cari ſunt Parentes, cari liberi, propinqui, familiares; ſed omnes omnium caritates, Patria una complexa eſt; pro qua quis bonus dubitet mortem oppetere? ſi ei ſit profuturus? Quò eſt deteſtabilior iſtorum immanitas, qui lacerârunt omni ſcelere Patriam & in ea funditùs delenda, occupati & ſunt & fuerunt.

28. Non ſolùm ſcientia, quæ eſt remota à juſtitia, calliditas potius, quàm ſapientia, eſt appellanda: verum etiam animus paratus ad periculum, ſi ſuâ cupiditate, non utilitate communi, impellitur, audaciæ nomen habeat, quàm fortitudinis.

y ſtaie ſię to, co Pitagoras chce mieć w przyiaźni, że ſię ieden człowiek z kilku ſtawa.

27. Między wſzyſtkiemi ſpołeczności ludzkiey, złączeniami, żadne nie ieſt milſze, żadne ściśleyſze nad to, ktore ieſt z Rzecząpoſpolitą każdego z nas. Miły ieſt Oyciec, dzieci, krewni, przyiaciele; ale te wſzyſtkie wſzyſtkich miłości, Oyczyzna iedna w ſobie zamknęła; za ktorą, ktożby dobry życie położyć niechciał? gdyby iey w czym pomoc mogł? Przeto tym obrzydliwſze ieſt okrucieńſtwo tych, ktorzy przez oſtatnią złość ſzarpią Oyczyznę ſwoię, y tylko w tym ſą y byli zabawni, aby ią do gruntu zgładzili.

28. Nie tylko nauka, ktora ſię oddala od ſprawiedliwości, właśniey chytrością, niżeli mądrością, ma być nazwana, ale y umyſł gotowy na niebeſpieczeńſtwo, ieśli go właſna chciwość pobudza, nie pożytek poſpolity, raczey zuchwałości nazwiſka ieſt godzien, niż męztwa.

29. Fortes & magnanimi ſunt habendi, non qui faciunt, ſed qui propulſant injuriam. Vera autem, & ſapiens animi magnitudo, honeſtum illud, quod maximè natura ſequitur, in factis poſitum, non in gloria judicat: principemque ſe eſſe mavult, quàm videri. Etenim qui ex errore imperitæ multitudinis pendet, hic in magnis viris non eſt habendus.

30. Non eſt conſentaneum, qui metu non frangatur, eum frangi cupiditate; nec qui invictum ſe à laboribus præſtitit, vinci à voluptate.

31. Nihil eſt tam anguſti animi tamque parvi, quàm amare divitias. Nihil honeſtius magnificentiusque, quàm pecuniam contemnere, ſi non habeas: ſi habeas, ad beneficentiam liberalitatemque conferre.

29. Tych mamy mieć za mężnych y walecznych, ktorzy drugiego od krzywdy bronią, niektorzy ſami krzywdę czynią. Prawdziwe tedy a mądre męztwo, poczciwość, ktorey przyrodzenie bardzo naśladuie, nie na ſławie prożney zakłada, ale na uczynkach; y nie tak widzianym, iako w ſamey rzeczy, pierwſzym być w cnotach pragnie. Albowiem kto ſię na błędliwych nierozumnego gminu zaſadza zdaniach, takiego między ludzmi wielkiemi y mężnemi, liczyć niemamy.

30. Nie przyſtoi, gdy kogo boiaźń zwyciężyć nie może, aby go chciwość ku pieniądzom albo doſtoieńſtwu zwyciężyć miała; albo gdy ſię kto pracom zwyciężyć nieda, aby ſię roſkoſzy w moc poddać miał.

31. Nic nie ieſt tak podłego y nikczemnego, iako bogaćtwa miłować. Nic uczciwſzego, nic wſpaniałſzego, iedno o pieniądze niedbać zwłaſzcza ieżeli ich nie maſz, ieśli ie maſz, ku hoyności y ſzczodrobliwości obracać.

32. Ad rem gerendam qui accedit, caveat ne id modo conſideret, quàm illa res honeſta ſit, ſed etiam ut habeat efficiendi facultatem. In quo ipſo conſiderandum eſt, ne ut temerè deſperet propter ignaviam, aut nimis confidat, propter cupiditatem. In omnibus autem negotiis, prius quàm aggrediare, adhibenda eſt præparatio diligens.

33. Omnino illud honeſtum, quod ex animo excelſo magnificoque quærimus, animi efficitur, non corporis viribûs. Exercendum tamen corpus, & ita afficiendum eſt, ut obedire conſilio rationique poſſit, in exequendis negotiis, & in labore tolerando.

34. Ingenii magni eſt, præcipere cogitatione futura, & aliquantò ante conſtituere, quid accidere poſſit in utramque partem; & quod agendum ſit, cum quid evenerit; nec committere, ut aliquando dicendum ſit: non putâram.

35.

32. Do ſprawy iakiey kto przyſtępuie, niechay nie tylko uważa, iak chwalebna ona ieſt, ale niech ſię ſtara mieć ſpoſobność, żeby ią mogł wykonać w ſkutku. W czym y na to mieć oko należy, ażeby albo nierozſądnie, dla gnuſności nie roſpaczał, albo dla chciwości zbytnie ſobie nie ufał. Ale we wſzyſtkich ſprawach, wprzody, niżeli co poczniesz, pilne uczynić przygotowanie potrzeba.

33. Zaprawdę poczciwość ta, ktorey z ſerca wielkiego a wſpaniałego ſzukamy, nie cielesnemi, ale rozumu ſiłami, nabywa ſię. Przećwiczać iednak ciało, y ſpoſobić go trzeba, aby w odprawowaniu ſpraw, y prac podeymowaniu, rozumowi y dobrey radzie, poſłuſzne byc mogło.

34. Znak ieſt wielkiego rozumu, ubiedz myślą przyſzłe rzeczy, a nie co przedtym u ſiebie poſtanowić, coby ſię na obydwie ſtrony przydać mogło; abyś wnet wiedział coby ſobie począc, gdyby ſię co takiego trafiło; y nigdy ſię tego, nie dopuſzczać abyś

35. Omnino qui Reipublicæ præfuturi ſunt, duo Platonis præcepta teneant. Unum, ut utilitatem Civium ſic tueantur, ut quæcunque agunt, ad eam referant, obliti commodorum ſuorum. Alterum ut totum corpus Reipublicæ curent; nedum partem aliquam tuentur, reliquas deſerant.

36. Ut tutela, ſic procuratio Reipublicæ, ad utilitatem eorum, qui commiſſi ſunt, non ad eorum, quibus commiſſa eſt, gerenda eſt. Qui autem parti civium conſulunt, partem negligunt, rem pernicioſiſſimam in civitatem inducunt, ſeditionem, atque diſcordiam.

37. Nihil laudabilius, nihil magnô & præclarô virô dignius, placabilitate atque clementiâ. Et tamen ita probanda eſt manſuetudo, ut ad-

hi-

kiedy rzec miał: Tegom ſię nie ſpodziewał.

35. Zaprawdę, ktorzy będą w Rzeczypoſpolitey przełożonemi, maią ſię dwoch nauk Platonowych trzymać. Pierwſza, żeby tak ſtrzegli pożytku Obywatelow, aby cokolwiek czynić będą, ku niemu zmierzali, zapomniawſzy wygod właſnych ſwych. Druga, aby ſię, o całe ciało, to ieſt o wſzyſtkę oraz Rzeczpoſpolitą, rownie ſtarali; aby ſnać iedney części przeſtrzegaiąc, drugich nie opuſzczali.

36. Nie inaczey, tylko iak opieka, Rzeczpoſpolita ſprawowana być ma; ku pożytkowi tych, ktorzy ſą powierzeni, nie zaś tych, ktorym ieſt powierzona. Ktorzy zaś iednym Oſobom folguią, a o drugie nie dbaią, ci arcy złą y ſzkodliwą rzecz, wnoſzą w Rzeczpoſpolitą: roſtyrki, y niezgodę.

37. Nic chwalebnieyſzego, nic człowiekowi zacnemu przyſtoynieyſzego, nad miłoſierdzie y łaſkawość. Tak iednak tę powolność zachowy-

hibeatur, Reipublicæ cauſa, ſeveritas, ſine qua adminiſtrari civitas non poteſt.

38. Omnis & animadverſio, & caſtigatio, contumeliâ vacare debet; neque ad ejus, qui punit aliquem, aut verbis caſtigat, ſed ad Reipublicæ utilitatem referri. Cavendum eſt etiam, ne major pæna, quàm culpa ſit. Prohibenda autem, maximè eſt ira in puniendo. Nunquam enim, iratus qui accedet ad pænam, mediocritatem illam tenebit, quæ eſt inter nimium, & parum.

39. In rebus proſperis, & ad voluntatem noſtram fluentibus, ſuperbiam, faſtidium, arrogantiamque, magnopere fugiamus. Nam ut adverſas res, ſic ſecundas immoderatè ferre, levitatis eſt; præclaraque eſt æquabilitas in omni vita, & idem ſemper vultus, eademque frons.

40.

wać mamy, ażebyśmy, użyli, gdy Rzeczpospolita potrzebować będzie, y surowosci; bez ktorey żadne Państwo, rządzone dobrze być nie może.

38. Wszelkie, y strofowanie, y karanie, od zelżywości być powinno dałekie; ani się ma ściągać ku pożytkowi tego, ktory słowy gromi, albo karze, ale ku dobru, Rzeczypospolitey samey. Strzedz się y tego, trzeba, aby nie większa była kara, niż przewinienie. Naybardziey zaś gniewu chronić się, w karaniu powinniśmy. Bo kto kogo, w gniewie karać zechce, nigdy tey miary nie zachowa, ktora przestrzega srzodku między tym, co nazbyt iest mało, y tym, co iest nazbyt wiele.

39. W rzeczach szczęśliwych, y ktore nam po naszey woli płyną, mamy się bardzo pychy strzedz, chełpliwości, y pogardy drugich! Albowiem nieskromnie znosić, tak rzeczy szczęśliwe iako y przeciwne, lekkiego umysłu znak iest. Jednakim, w całym życiu być, a iednaką zawsze twarz y

40. In ſecundiſſimis rebus, maximè eſt utendum conſilió amicorum, hisque major etiam, quàm ante, tribuenda auctoritas. Iisdemque temporibûs cavendum eſt, ne aſſentatoribus patefaciamus aures, nec adulari nos ſinamus; in quo falli facile eſt. Tales enim nos tunc eſſe putamus, ut juré laudemur. Ex quo naſcuntur innumerabilia peccata; cum homines inflati opinionibus, turpiter irridentur, & in maximis verſantur erroribus.

41. Adhibenda eſt quædam reverentia adverſus homines, & optimi cujusque, & reliquorum. Nam negligere, quid de ſe quisque ſentiat, non ſolùm arrogantis eſt, ſed etiam omnino diſſoluti.

42. Omnis actio vacare debet temeritate, & negligentiâ: nec verò

age-

czoło pokazować, to ieſt rzecz znamienita.

40. W naypomyślnieyſzych powodzeniach, naywięcey zażywać trzeba rady przyiacioł; owſzem ieſzcze więkſzą niż przedtym, dać im w ten czas mowienia wolność. Tamże ſię też, bardzo tego mamy ſtrzedz, abyśmy pochlebnikow do uſzu ſwych nieprzypuſzczali, a ſobie, im pochlebować nie dawali. W czym prędko oſzukanym być można. W ten czas bowiem za godnych ſię mamy, aby nas każdy chwalił. Zkąd niezliczona moc wyſtępkow rośnie; gdy wyſokim o ſobie rozumieniem nadęci, na pośmiewiſko chaniebnie przychodzą, y w nader wielkich zoſtaią błędach.

41. Potrzeba obchodzić ſię z ludzmi, zwłaſzcza dobremi, y wſzyſtkiemi, z nieiakim uſzanowaniem. Albowiem niedbać co kto o nas rozumie, nie tylko hardego umyſłu znak ieſt, ale nad to rozwiozłego.

42. W każdey ſprawie, nie rozmyślności y niedbalſtwa, chronić ſię po-

agere quidquam, cujus non possit, causam probabilem reddere.

43. Duplex est jocandi genus: Unum illiberale, petulans, flagitiosum, obscænum; alterum elegans, urbanum, ingeniosum, facetum. Facilis est distinctio ingenui, & illiberalis joci. Alter est, si tempore fit, remissô animô, homine dignus: alter ne liberô quidem, si rerum turpitudini, adhibetur verborum obscænitas.

44. Victus, cultusque corporis, ad valetudinem referantur & ad vires, non ad voluptatem. Atque etiam si considerare volumus, quæ sit in natura excellentia & dignitas; intelligemus quàm sit turpe, diffluere luxuriâ, & delicate ac molliter vivere: quamque honestum, parcè, continenter, severè, sobriè.

winniśmy; y nic takowego nieczynić, czegobyśmy, ſłuſzney y dowodney przyczyny, dać nie mogli.

43. Dwoiakie ſą żarty: Jedne bywaią grube, ſproſne, wſzeteczne, plugawe; drugie piękne, obyczayne, dowcipne, pocieſzne. Łatwa ieſt rożność, uczciwego żartu, od grubego. Bo ieden ieſt ktory wedle czaſu bywa, gdy człowiek myśli ſwey odpocząć chce, a ten człowiekowi uczciwemu przyſtoi; drugi ktory żadnemu człowiekowi uczciwemu nieprzyſtoi; a zwłaſzcza ieśli do rzeczy ſproſney, ſłow kto plugawych przydawa.

44. Zywność y ochędoztwo ciała naſzego, ma ſię ściągać ku zachowaniu zdrowia, ku poſileniu, a nie ku roſkoſzy. Bo wſzakże, ieśli zważyć chcemy, co ieſt za zacność, co za doſtoieńſtwo w przyrodzeniu człowieczym, wyrozumiemy iaka to ieſt hańba, udać ſię w zbytek, roſkoſznie, a prawie iakoby iedwabno żyć; iaka też ieſt poczciwość miernie, po-

45.

45. Admodum tenenda ſunt ſua cuique, non vitioſa, ſed tamen propria, quò facilius, decorum illud, quod quærimus, retineatur. Sic enim eſt faciendum, ut contra univerſam naturam nihil contendamus: eâ tamen conſervatâ propriam naturam ſequamur: ut etiam ſi ſint alia graviora atque meliora, tamen nos ſtudia noſtra, naturæ regulâ metiamur. Neque enim attinet repugnare naturæ, nec quidquam ſequi, quod aſſequi nequeas.

46. Omnino ſi quidquam eſt decorum, nihil eſt profectò magis, quam æquabilitas univerſæ vitæ, tum ſingularum actionum; quam conſervare non poſſis, ſi aliorum naturam imitans, omittas tuam. Ut enim

ſer-

wściągliwie, poważnie, a trzeźwo ſię we wſzyſtkim zachować.

45. Każdy tego naywięcey ſtrzeć ma, co mu przyrodzenie iego dało; nie iżby czego złego, ale tylko tego co ieſt komu właſne, aby tym łatwiey przyſtoyność, o ktorey ta rozprawa naſza, zachować ſię mogła. Tak albowiem czynić mamy, abyśmy ſię nic nieſprzeciwiali ſpolnemu wſzyſtkim ludziom przyrodzeniu: a to w całości ſwoiey zachowawſzy, abyśmy przyrodzenia właſnego naśladowali, a chociażbyśmy też widzieli, co poważnieyſzego y pożytecznieyſzego, iednak abyśmy chęci naſze; wedle miary przyrodzenia naſzego miarkowali. Boć nie przyſtoi ſprzeciwiać ſię przyrodzeniu, lub o taką ſię rzecz poważać, ktoreybyś wydołać nie mogł.

46. Zaprawdę, ieżeli co komu przyſtoi, tedy żadna inna rzecz więcey, iako zawzdy pokiś żyw, we wſzyſtich ſprawach twych, ſtateczney a iednakiey myśli być; czego zaiſte zachować nie będzieſz mogł, ieśli przy-

ro-

ſermone eo debemus uti qui notus eſt nobis, ne ut quidam, græca verba inculcantes, jure optimò irrideamur : ſic in actiones, omnemque vitam, nullam diſcrepantiam conferre debemus.

47. Id maximè quemque decet, quod eſt cujusque ſuum maximè. Suum igitur quisque noſcat ingenium, acremque ſe & bonorum & vitiorum ſuorum judicem præbeat; ne Scenici plus quàm nos videantur habere prudentiæ. Illi enim non optimas, ſed ſibi accomodatiſſimas fabulas eligunt. Ergo hiſtrio hoc videbit in ſcena, quod non videbit Sapiens in vita?

rodzenia czyiego inſzego naśladować będzieſz, a ieśli ſwe właſne opuścisz. Albowiem iako tym ięzykiem mowić mamy, ktoregośmy świadomi, aby ſię z nas kto ſłuſznie nie naśmiewał, kiedybyśmy z greckiemi ſłowy, iako niektorzy czynią w rozmowie na plac wyieżdżali; tak w ſprawach naſzych y całym życiu, żadney właſnych obyczaiow rożności y odmiany przypuſzczać niemamy.

47. To naywięcey każdemu przyſtoi, co ieſt naywięcey za właſnym iego przyrodzeniem. Przeto niech każdy przyrodzenie ſwe zna; a niech pilnie y byſtrze rozeznawa, między tym co ieſt w nim dobrego, a co złego: aby kto mędrſzemi być nierozumiał owych, co komedie albo tragedie ſprawuią, niżeli nas. Oni albowiem, nie tec ſobie obieraią, ktoreby były naycudnieyſze, ale te ktorym naylepiey żadoſyć uczynić potrafią. Więc to nikczemny Komedyant ieden poznawać ma, czego człowiek mądry w życiu ſwym poznawać nie będzie? 48.

48. Ad quas res aptiſſimi erimus, in iis potiſſimùm elaborabimus. Sin aliquando neceſſitas nos ad ea detruſerit, quæ noſtri ingenii non erunt: omnis adhibenda erit cura, meditatio, diligentia, ut ea ſi non decorè, at quàm minimùm indecorè facere poſſimus. Nec tam eſt enitendum, ut bona quæ nobis data non ſint, ſequamur, quàm ut vitia fugiamus.

49. In primis conſtituendum eſt, quos nos & quales eſſe velimus, & in quo genere vitæ: quæ deliberatio eſt omnium difficillima. Ineunte enim adoleſcentia, cum eſt maxima imbecillitas conſilii, tum id ſibi quisque genus ætatis degendæ conſtituit, quod maximè adamavit. Itaque ante implicatur aliquo certo ge-

ne-

48. Do czego więc nayzdolnieyśi będziemy, w tym śię z naywiękſzą pracą ćwiczyć powinniśmy. A ieśli też nas kiedy potrzeba do tego przyciśnie, co nie będzie za przyrodzeniem naſzym: wſzyſtkiego ſtarania, myśli, y pilności przyłożyć trzeba, abyśmy to uczynić mogli, ieśli nie tak, iakoby właſnie przyſtało, przynaymniey aby z iak naymnieyſzą nieprzyſtoynością być mogło. Nie mamy śię też o to tak pilnie ſtarać, abyśmy czego dobrego, czegoby nam przyrodzenie nie dało, dowieść mogli, iako o to, abyśmy śię tego uſtrzegli, cobyśmy w przyrodzeniu naſzym złego mieli.

49. Naypierwey to z ſobą poſtanowić mamy, czym być, y iakiemi śię pokazać, albo iaki żywot wieść chcemy: aleć takie rozmyślanie ieſt ze wſzyſtkich naytrudnieyſze. Albowiem w młodości naſzey, gdy naybardziey mdłą radę w ſobie mamy, każdy ten ſobie żywot rad obiera, ktory śię mu naywięcey upodobał. A tak śię ieſzcze pierwey, iakimkolwiek pe-

nere, curſuque vivendi, quàm potuit quid optimum eſſet judicare.

50. Cum in omnibus quæ aguntur, ex eo modo, quo quisque natus eſt, ut ſupra dictum eſt, quid deceat, exquirimus; tum in tota vita conſtituenda, multo eſt ei rei, cura major adhibenda, ut conſtare in vitæ perpetuitate poſſimus nobismet ipſis, nec in ullo officio claudicare.

51. Ad hanc rationem quoniam maximam vim natura habet, fortuna proximam: utriusque omninò ratio habenda eſt, in deligendo genere vitæ; ſed naturæ magis. Multò enim & firmior eſt, & conſtàntior: ut fortuna nonunquam tanquam ipſa mortalis, cum immortali natura pugnare videatur.

52. Qui ad naturæ ſuæ non vitioſæ

pewnym życia ſtanem uplecie y uwięzi, niżeli mogł rozeznać co iemu naylepſzego było.

50. Jeśli we wſzyſtkich ſprawach naſzych, wedle tego, iako ſię kto z iakim przyrodzeniem urodził. (iako ſię wyżey powiedziało) o to ſię naybardziey dowiaduiemy: co komu przyſtoi; tedyć tu daleko większey pilności przyłożyć mamy, abyśmy przy uſtanowieniu ſobie ſtanu naſzego, ſami z ſobą w gruntowney uſtawiczności tegoż ſtanu, ſtatecznie zgadzać ſię mogli, a w żadney ſprawie, ani na tę, ani na owę ſtronę, niechramali.

51. W tey mierze iż na przyrodzeniu naywięcey zależy, a na ſzczęściu też nie mało; na to ſię oboie, w obieraniu ſtanu życia naſzego oglądać mamy; na przyrodzenie iednak bardziey; boć te y trwalſze ieſt, y pewnieyſze: y ſzczęście czaſem iakoby śmiertelne, z nieśmiertelnym przyrodzeniem walczy.

52. Kto wedle dobrego przyrodzenia

ſæ genus, conſilium vivendi omne contulerit, is conſtantiam teneat. Id enim maximè decet: niſi forte ſe intellexerit erraſſe in deligendo genere vitæ. Quod ſi acciderit (poteſt autem accidere) facienda morum, inſtitutorumque mutatio eſt. Eam mutationem ſi tempora adiuvabunt, facilius commodiusque faciemus. Sin minus; ſenſim erit pedetentimque facienda: ut amicitias quæ minus delectent: & minus probentur, magis decere cenſent Sapientes, ſenſim diſſuere, quàm repente præcidere. Commutatô autem genere vitæ, omni ratione curandum eſt, ut id bonô conſiliô feciſſe videamur.

53. Optima hæreditas à Patribus traditur liberis, omnique patrimoniô præſtantior, gloria virtutis rerum-

nia ſwego, y zdrowey rady, ſtan życia ſobie obrał, ten niech w nim ſtatecznie trwa. Uczciwſzego nad to, być nic nie może. Chyba żeby zobaczył iż zbłądził w obraniu ſtanu. Co ieśliby ſię trafiło (iakoż ſię trafić może) obyczaie y przedſięwzięcie odmienić trzeba. Ku tey odmianie, ieśli nam ieſzcze czas dopomoże, tym łatwiey ią y wygodniey uczyniemy. Ale ieśli czaſu po temu mieć nie będziemy, zlekka a pomału odmienić mamy; y nie inaczey ſię zachować, iedno iako między przyiacioły w towarzyſtwie, ktore ieśli ſię nam nie podoba, y w nim ſię nie kochamy, wedle zdania ludzi mądrych, więcey ie nam przyſtoi, z lekka roſparać, a pomału ie opuſzczać, niż prędko rozrywać. A odmieniwſzy już ſtan życia naſzego, wſzelkim ſię obyczaiem o to ſtarać mamy, aby każdy widział, iżeśmy to za dobrą radą uczynili.

53. Naylepſzą puściznę, y nad wſzelakie maiętności nayzacznieyſze dziedziſtwo, Rodzice dzieciom zo-

ſta-

rumque geſtarum : cui dedecori eſſe, nefas & impium judicandum eſt.

54. Adoleſcentis eſt ; majores natu vereri, exque his deligere optimos & probatiſſimos, quorum conſiliô atque authoritate nitatur. Ineuntis enim ætatis inſcientia, ſenum conſtituenda & regenda prudentiâ eſt. Maximè autem ætas hæc, à libidinibus arcenda eſt, exercendaque in labore, patientiaque & animi & corporis : ut eorum & in bellicis, & in civilibus officiis vigeat induſtria. Atque etiam cum relaxare animos, & dare ſe jucunditati volent, caveant intemperantiam, meminerint verecundiæ, quod erit facilius, ſi in ejusmodi quidem rebus, majores natu intereſſe velint.

ſtawuią, dobrą ſławę cnot, y czynow znamienitych; ktorą iaką zelżywością ſkazić, każdy to u ſiebie uważyć ma, że ieſt rzecz zła y niegodziwa.

54. Do Młodzieniaſzka należy: Starſzych ſzanować, a między temi ſobie obierać co naycnotliwſzych y naydoświadczeńſzych, na ktorychby radzie y powadzę polegał. Niewiadomość bowiem młodych lat, mądrością ludzi ſtarych ma być ſtanowiona, y rządzona. Naybardziey zaś wiek ten od lubieżności ma być powściągany, a w pracy y cierpliwości rozumu y ciała ćwiczony; aby ſię iego dowcip, y w rzeczach woiennych y w inſzych ſprawach Rzeczypoſpolitey znacznie okazował. Potym też gdyby nie co myśli ſwey pofolgować; a iakiey krotofili użyć chciał, niechay ſię ſtrzeże wſzeteczności, niech na wſtyd pamięta. Co łatwiey wykonano będzie, ieśli y przy takowych rzeczach, ſtarſzych będzie mieć chciał z ſobą przytomnych.

55. Senibus labores corporis minuendi, exercitationes animi etiam augendæ videntur. Danda verò opera ut & amicos & iuventutem, & maximè Rempublicam, consiliô & prudentiâ, quàm plurimùm adjuvent. Nihil autem magis cavendum est senectuti, quàm ne langvori se desidiæque dedat.

56. Magistratûs proprium munus est, intelligere se gerere personam civitatis, debereque ejus dignitatem & decus sustinere, servare leges, jura describere, ea fidei suæ commissa meminisse.

57. Privatum oportet æquô & pari cum civibus jure vivere, neque summissum & abjectum, neque se efferentem: tum in Republica ea velle, quæ tranquilla & honesta sint. Talem enim & sentire bonum civem, & dicere solemus.

58.

55. Ludziom ſtarym prace cieleſne, maią być umnieyſzone, ale ćwiczenia rozumu maią mieć więkſze. Pilno ſię też o to ſtarać maią, aby y przyiacioły, y młodź, a naywięcey Rzeczpoſpolitą, radą y rozumem ſwym mocno wſpomagali. A żadney ſię rzeczy bardziey ſtrzec nie maią, iako ażeby ſię w gnuſność y prożnowanie nie wdali.

56. Przełożonych powinność właſna ieſt, rozumieć to o ſobie, że oni oſobę Rzeczypoſpolitey na ſobie noſzą, a iż maią ſtrzec y podpierać doſtoieńſtwa y ſławy iey, prawa w całości zachować, uſtawy dobre, y Rzeczypoſpolitey pożyteczne ſtanowić y opiſować, a na to pamiętać, że to wſzyſtko, wierności ich ieſt zlecono.

57. Człowiekowi prywatnemu powinna rzecz ieſt, aby pod iednym prawem zarowno z innemi Obywatelami żył; aby ſię ſam nie lżył a wzgardzonym nie czynił, ale też aby ſię nad inſzych nie wynoſił. Tudzież aby tego w Rzeczypoſpolitey pra-

58. Peregrini & Incolæ officium eſt, nihil præter ſuum negotium agere, nihil de alieno acquirere, minimeque in aliena esse Republica curioſum. Nihil eſt autem quod tam deceat, quam in omni re gerenda, conſilioque capiendo, ſervare conſtantiam.

59. Status, inceſſus, ſeſſio, accubatio, vultûs, oculi, manuum motus, teneant decorum. Quibus in rebus, duo maximè ſunt fugienda; ne quid effæminatum, aut molle, & ne quid durum aut ruſticum ſit.

60. Cavendum eſt, ne aut tarditatibûs utamur in greſſu mollioribus, ut pomparum ferculis ſimiles eſſe videamur, aut in feſtina-

tio-

gnął, coby było ſpokoynego a poczciwego. Takiego bowiem Obywatela dobrego być y rozumiemy, y powiadamy.

58. Cudzoziemca albo przychodnia, powinność ta ieſt; aby nic inſzego nieſprawował, iedno co do niego należy, w cudze rzeczy aby ſię nie wdawał, a w Państwie obcym, aby nie był zbytecznie ciekawym. Alec nie ieſt żadna rzecz, ktoraby człowiekowi tak bardzo przyſtała, iako w każdey radzie, w każdey ſprawie, ſtatecznie ſię zachować.

59. Stanie, chodzenie, ſiedzenie, leżenie, twarż, oczy, władanie rąk, niech trzymaią przyſtoyność ſwą. W czym ſię dwu rzeczy ſtrzec, naybardziey mamy; nayprzod aby w tym nie było nic pieſzczonego y niewieściego; ani też obyczaiu grubiańſkiego y wieyſkiego.

60. Wyſtrzegać ſię mamy, abyśmy chodząc nazbyt leniwych, iakoby to ſubtelnych a poſtawnych krokow nie używali, abyśmy ſię nierownali po-

tionibus ſuſcipiamus nimias celeritates; quæ cum fiunt, anhelitus moventur, vultus mutantur, ora torquentur: ex quibus magna ſignificatio fit, non adeſſe conſtantiam.

61. Cum pulchritudinis duo genera ſint, quorum in altero venuſtas ſit, in altero dignitas: venuſtatem muliebrem ducere debemus; dignitatem virilem. Ergo & à forma removeatur, omnis virô non dignus ornatus: & huic ſimile vitium in geſtu motuque caveatur.

62. Formæ dignitas, coloris bonitate tuenda eſt. Color, exercitationibûs corporis. Adhidenda eſt prærerea munditia non odioſa, neque exquiſita nimis; tantum quæ fugiat agreſtem & inhumanam negligentiam. Eadem ratio eſt adhiben-

trawom, ktore przy iakiey poważney biesiadzie, z postawą y z powagą noszą; albo gdy chcemy pospieszyć, abyśmy się nazbyt niekwapili; gdyż w ten czas, człowiek dyszeć musi, twarż się zmieni, usta by na szrubach chodzą, z czego wielki znak bywa, że nie masz stateczności.

61. Ponieważ iest dwoiaka piękność: iedna w ktorey iest miła iakaś przyiemność, druga w ktorey iest nie iaka wspaniałość; rozumieć mamy, że wdzięczność samym białymgłowom należy, a powaga mężom. A przeto osoby męskie, nie maią się wdawać w takie ochędostwo, ktore męszczyznie nie przystoi, także aby w postawie, władaiąc sobą, nic nie wykraczali.

62. Powagę osoby męskiey, cera czyli krasa dobra a przyrodzona ma zdobić; tę zaś pracą y ćwiczeniem ciała nabywać trzeba. Mamy przydać y ochędostwo, nie mierzione, ani nazbyt wytworne, ale takie ktoreby wyszło, z grubey y człowieka

benda vestitûs: in quo (sicut in plerisque rebus) mediocritas optima est.

63. Multò etiam magis elaborandum est, ne animi motus, à natura recedant: quod assequemur si cavebimus, ne in perturbationes atque exanimationes incidamus; & si attentos animos ad decori conservationem tenebimus.

64. Motus animorum duplices sunt; alteri, cogitationis; alteri appetitûs. Cogitatio in vero exquirendo maximè versatur: appetitus impellit ad agendum. Curandum est igitur ut cogitatione ad res quàm optimas utamur: appetitum rationi obedientem præbeamus.

nie zdobiącey niedbałości. Takiż też ſpoſob, y około ſzat mieć należy; w czym iako y w inſzych rzeczach miara ieſt naylepſza.

63. Alec ſię ieſzcze daleko z więkſzą pracą o to ſtarać mamy, aby poruſzanie myśli naſzey, od przyrodzenia nieodchodziło. Czego dokażemy, ieśli tego będziemy ſtrzec, abyśmy nigdy nieprzychodzili, w takowe ſtrwożenie y zamięſzanie myśli, żebyśmy od pamięci odeyść mieli; y ieśli myśl naſzę tak ſtanowić będziemy, aby tego pilnie ſtrzegła, żeby ſię w nas przyſtoyność uſtawicznie zachowywała.

64. Dwoiakie ieſt poruſzenie myśli; iedno bywa rozmyślania, drugie pożądania. Myślenie naywięcey ſię bawi, około wynaydowania prawdy; Pożądanie nas wiedzie do wykonania tego, cośmy umyślili. A przeto pilnie o to ſię ſtarać mamy, abyśmy naſzey myśli, ku rzeczom co naylepſzym używali, a po[illegible] abyśmy rozumowi poddawać [illegible]

65. Cum orationis indicem vocem habeamus; in voce autem duo ſequamur, ut clara ſit, ut ſuavis; utrumque omnino à natura eſt: verum alterum exercitatio augebit, alterum imitatio, preſsè loquentium & leniter.

66. Sit ſermo lenis minimeque pertinax: inſit in eo lepos. Nec verò tanquam in poſſeſſionem ſuam venerit, excludat alios: ſed cum in reliquis rebus, tum in ſermone communi viciſſitudinem non iniquam putet. Ac videat in primis, quibus de rebus loquatur: ſi ſeriis, ſeveritatem adhibeat; ſi jocoſis, leporem. In primiſque provideat, ne ſermo vitium aliquod indicet ineſſe in moribus: quod maximè tum ſolet evenire, cum ſtudiosè de abſentibus, detrahendi causâ, aut per ridiculum, aut ſeverè, maledicè, contumelioſèque dicitur.

65. Gdyż ſię mowa przez głos okazuie, a iż w głoſie dwu rzeczy naśladować mamy, to ieſt: aby był przeſtrony, y przyiemny; tego oboyga zaprawdę od przyrodzenia ſzukać mamy; a wſzakże iednego z tych może ćwiczenie przyſporzyć: drugiego ieśli będziemy naśladować tych, ktorzy kſztałtnie a pod miarą wymawiaią.

66. Niech będzie mowa wdzięczna, y bynaymniey nie uporna. Niechże też ieden drugiemu, iakoby to iego świat był, nie broni mowić. Ale owſzem niechay to rozumie, że iako w inſzych rzeczach, tak w ſpolney rozmowie, mamy przemiany używać. Uważyć także ma, o iakich rzeczach mowi, ieśli o ſtatecznych, niechay powagi przyłoży; ieśli o krotofilnych, niech przyda, przyiemnych żartow. A w to ſię naypierwey niechay opatrzy, aby go mowa iego niewydawała, żeby miał mieć iaką wadę w obyczaiach ſwych. Co ſię więc w ten czas nayrychley przytrafia, gdy o

67. Habentur plerumque ſermones, aut de domeſticis negotiis, aut de Republica, aut de artium ſtudiis, atque doctrinis. Danda igitur opera eſt, ut etiamſi aberrare ad alia cæperit, ad hæc revocetur oratio. Sed utcunque aderunt, (neque enim omnes iisdem de rebus, nec omni tempore, nec ſimiliter delectamur) animadvertendum eſt etiam, quatenus ſermo delectationem habeat: & ut incipiendi ratio fuerit, ita ſit deſinendi modus.

68. Quomodo in omni vita rectiſſimè præcipitur, ut perturbationes fugiamus, id eſt motus animi nimios, rationi non obtemperantes: ſic ejusmodi motibûs ſermo debet vacare, ne aut ira exiſtat, aut cupiditas aliqua, aut pigritia, aut ignavia, aut tale aliquid ap-

pa-

kim w niebytności iego, zaocznie, umyślnie, albo z pośmiechem, albo do prawdy, ku zelżywości iego, złorzeczliwie y uſzczypliwie mowi.

67. Poſpolicie bywaią rozmowy, albo o ſprawach domowych, albo o Rzeczypoſpolitey, albo o naukach. A przeto ſię o to ſtarać mamy, chociażby ſię też indziey rozmowa unioſła, abyśmy ią ku pierwſzemu wracali. A iakożkolwiek ſię trafi (ponieważ ſię nie wſzyſcy zaraz, ani iednego czaſu, ani w iednych rzeczach zarowno kochamy) to też mamy obaczyć, aby ſię drugim powieść naſza podobała, y iakośmy z bacznością mowić poczęli, abyśmy także w miarę ſwą przeſtać mowić umieli.

68. Jako bardzo dobra nauka ieſt około tego, abyśmy ſię, pokiśmy żywi, w każdey ſprawie zamięſzania myśli ſtrzegli, to ieſt zbytniego poruſzenia, ktoreby ſię rozumowi ſprzeciwiało, a iemu nie poſłuſzne było; tak też y mowa, ma być od takowego poruſzenia wolna; aby w niey,

albo

pareat. Maximèque curandum eſt, ut eos, quibuscum ſermonem conferemus, & vereri & diligere videamur.

69. Quæ cum aliqua perturbatione fiunt, ea nec conſtanter fieri poſſunt, neque iis qui adſunt probari. Deforme etiam eſt, de ſe ipſo prædicare, falſa præſertim, & cum irriſione audientium, imitari militem glorioſum, de quo Terentius in Libris ſuis.

70. Ornanda eſt dignitas domô, non ex domo, dignitas tota quærenda: nec domò dominus, ſed dominô domus honeſtanda eſt. Cavendum autem eſt, præſertim .. ipſe ædifices, ne extra modum ſumptu & magnificentiâ prodeas:

albo gniew nie był, albo aby ſię żadna chciwość, albo gnuſność, albo nieśmiałość, albo co takowego nie pokazowało. A o to ſię naywięcey ſtarać mamy, aby to po nas każdy znał, że tych czciemy, y miłuiemy z ktoremi rozmawiamy.

69. Cokolwiek ſię czyni z iakim zamięſzaniem myśli, to iuż ani ſtatecznie być może, ani od tych, ktorzy przy tym ſą, może być chwalono. Haniebna też y ſzpetna rzecz ieſt, o ſobie co, a zwłaſzcza nieprawdziwego, chełpliwie powiadac, a z pośmiechem tych, ktorzy ſię tego przyſłuchiwaią, naśladować chłubliwego onego rycerza, na imie Trazona, ktorego Terencyusz wypiſuie.

70. Doſtoieńſtwo domem czcić mamy, nie z domu wſzyſtkiey ſławy ſzukać. Bo nie dla domu Pana ważyć a w uczciwości mieć trzeba, ale dom dla Pana. Tego ſię też ſtrzec maſz, ieżeli zwłaſzcza ſam buduieſz, abyś z miary, y koſztem, y wielmożnością nie wykraczał; w czym więc za

quo in genere multum mali, etiam in exemplo est.

71. In omni actione suscipienda, tria sunt tenenda: Primum ut appetitus rationi pareat; quô nihil est ad officia conservanda accomodatius: deinde ut animadvertatur, quanta illa res sit, quam efficere velimus; ut neve major, neve minor cura & opera suscipiatur, quàm causa postulet: tertium est, ut caveamus, ut ea quæ pertinent ad liberalem, speciem & dignitatem, moderata sint. Horum tamen trium præstantissimum est: appetitum obtemperare rationi.

72. Talis est ordo actionum adhibendus, ut quemadmodum in oratione constanti, sic in vita omnia sint apta inter se, & convenientia. Turpe est enim valdeque vitiosum, in re severa, convivii dicta, aut deli-

iednym przykładem wiele złego bywa.

71. W każdey ſprawie, ktorą przedſiębierzemy, trzy rzeczy zachować mamy: Pierwſza ieſt, aby żądza naſza rozumowi posłuſzna była; nad co żadney rzeczy, ku zachowaniu powinności naſzey, nie maſz przyległeyſzey. Druga abyśmy pomiarkowali, iak wielka to rzecz ieſt, ktoreybyśmy dokazać chcieli; żebyśmy ani więkſzey, ani mnieyſzey pilności y pracy nie przykładali, niżeliby rzecz ona potrzebowała. Trzecia rzecz ieſt, abyśmy tego ſtrzegli, iakoby to w pomiarkowaniu było, co należy do okazałości y ſzczodrobliwości naſzey. Ale między temi trzema, to ieſt naylepſza, aby chuć naſza rozumowi puſłuſzna była.

72. Takowy porządek w naſzych ſprawach zachować mamy, aby ſię wſzyſtkie rzeczy w życiu naſzym, ſłuſznie y przyſtoynie między ſobą zgadzały, nie inaczey iedno iako w mowie iakiey ſtateczney a poważney.

licatum aliquem inferre ſermonem.

73. Ut in fidibus, Muſicorum aures vel minima ſentiunt; ſic nos, ſi acres ac diligentes eſſe volumus, animadverſoresque vitiorum, magna ſæpe, intelligemus ex parvis. Ex oculorum obtutu, ex ſuperciliorum aut remiſſione, aut contractione, ex mæſtitia, ex hilaritate, ex riſu, ex locutione, ex reticentia, ex contentione vocis, ex ſubmiſſione, ex cæteris ſimilibus, facile judicabimus, quid eorum aptè fiat, quid ab officio naturaque diſcrepet.

74. Ut pictores, & ii qui ſigna fabricantur, & verò etiam Poetæ, ſuum quiſque opus à vulgo conſiderari vult; ut ſi quid reprehenſum ſit à pluribus, id corrigatur; hi-

żney; boć ſzpetna y wyſtępna rzecz ieſt, w rzeczy gruntowney y poważney, powieść iaką bieſiadną, lekką, y żartowną przytaczać.

73. Jako uſzy u Muzykow, naymnieyſzą rzecz na ſtrunach uczuią, tak y my ieśli będziemy chcieli, oſtrze a pilno naſze weſtępki karać, z rzeczy małych częſtokroć wielkie obaczemy. Po zapatrzeniu ſię, gdy kto z czego oczu nieſpuſzcza, po brwiach gdy ie kto albo wolno puści albo zamarſzczy, po ſmutku, po ochocie, po śmiechu, po rozmowie, po milczeniu, po wielkim lub wolnym głoſie, y po inſzych takowych rzeczach, łatwo będziemy mogli rozeznać, co ſię gdzie będzie działo ſłuſznie y przyſtoynie, albo co ſię nie będzie z powinnym zachowaniem y z przyrodzeniem zgadzało.

74. Jako Malarze, y Snycyrze, y ſami nawet Poetowie, każdy z nich o tym co uczynił, chce ludzkie zdanie wiedzieć. al y tego poprawił, co wiele ludzi gani o: ciż ſię też y ſami mię-

hique & ſecum & cum aliis, quid in eo peccatum ſit exquirunt: ſic aliorum judiciô permulta nobis & facienda, & non facienda, & mutanda & corrigenda ſunt.

75. Quæ more aguntur inſtitutisque civilibus, de iis nihil eſt præcipiendum. Illa enim ipſa præcepta ſunt. Nec quenquam hoc errore duci oportet, ut ſi quid Socrates aut Ariſtippus, contra morem conſuetudinemque civilem fecerint, locutive ſint, idem ſibi arbitretur licere. Magnis, illi, & divinis bonis hanc licentiam aſſequebantur.

76. Eorum quorum vita perſpecta, in rebus honeſtis atque magnis eſt, bene de Republica ſentientes, ac bene meritos aut merentes, ſicut aliquô honore aut imperio affectos obſervare & colere debemus: tribuere etiam multum ſenectuti: cedere iis qui Magiſtratum habebunt: habere dele-

ctum

między ſobą y między drugiemi wywiaduią coby ſię w czym zbłądziło: tak y my wedle zdánia inſzych ludzi, wiele czynić y nie czynić, odmieniać y poprawiać muſiemy.

75. O tych rzeczach ktore ſię dzieią wedle zwyczaiow a uſtaw cywilnych, żadney nauki dawać nie trzeba; boć obyczay wzięty y uſtawy ziemſkie ſame ſą miaſto nauki. W czym nikomu błądzić nie potrzeba, ieśliby co Sokrates, albo Aryſtyp przeciwko obyczaiom zwyczaynym czynili albo mowili, żeby mniemać miał, aby ſię mu też także zyiść miało. Za wielkiemi oni y Boſkiemi dary doſzli byli tey wolności.

76. Tych ktorych żywot doświadczony, w rzeczach poczciwych a wielkich, ktorzy dobrze rozumieią o Rzeczypoſpolitey, y dobrze ſię iey przyſłużyli albo y przyſługuią, uczczonych urzędem albo zwierzchnością iaką, ſzanować y wielbić mamy: Starym też mamy wiele pozwalać, Przełożonym uſtępować,

ro-

ctum civis & peregrini: in ipsoque peregrino, privatimne an publicè venerit.

77. Cognitio contemplatioque naturæ, manca quodammodo atque inchoata sit, si nulla actio rerum consequatur.

78. Doctrinæ studiis sapientiæque deditì, ad hominum utilitatem suam intelligentiam prudentiamque potissimum conferunt. Ob eamque causam eloqui copiosè, modo prudenter, melius est quam vel acutissimè sine sapientia cogitare: quod cogitatio in se ipsa vertitur, eloquentia complectitur eos, quibus cum communitate juncti sumus.

79. Cogitationem prudentiamque sequitur considerata actio. Ita

rożność mieć między człowiekiem ludu ſwego, a między Cudzoziemcem; ieſzcze y to uważać potrzeba, ieżeli Cudzoziemiec w potrzebach ſwych przyſzedł, czyli Rzeczypoſpolitey.

77. Wiadomość y rozmyślanie przyrodzenia w rzeczach, byłaćby nie iako niedoſkonała y niedoſtateczna, ieśliby z niey żadna prawa rzecz ludziom potrzebna nieſzła.

78. Ci ktorzy ſię ze wſzyſtką chucią ſwą ku nauce mądrości udali, tegoż rozumu y umieiętności ſwey, nie obracaią iedno ku pożytkowi ludzkiemu. A przetoć też lepiey ieſt co ſzeroko, tylko aby mądrze, wymowić, niżeli bez wymowy o czym chociaż naybyſtrzey y nayſubtelniey myśleć. Bo myślenie ſamo ſię w ſobie zamyka, lecz wymowa wſzyſtkich tych dotyką, z ktoremiśmy ſię ſpolnością złączenia ſpoili.

79. Za wiadomością rzeczy to ieſt za mądrością, rozmyślna ſprawa idzie: a tym ſię dzieie, że więcey

waży,

fit ut agere conſideratè pluris ſit, quàm cogitare prudenter.

COGITATIONES SELECTÆ M. T. CICERONIS EX LIBRO II. DE OFFICIIS.

80. QUid eſt, per Deos, optabilius Sapientiâ? quid præſtantius? quid homini melius? quid homine dignius? Hanc igitur qui expetunt, Philoſophi nominantur: nec quidquam aliud eſt Philoſophia, ſi interpretari velis, quam ſtudium Sapientiæ.

81. Sapientia, eſt rerum divinarum & humanarum, cauſarumque qui-

waży, bacznie w czym poſtępować, a rozmyślnie czynić, niżeli mądrze o czym myśleć.

MYSLI WYBORNE M. T. CYCERONA

Z KSIĘGI DRUGIEY.

O POWINNOSCIACH.

80. COż, przebog! może być pożądańſzego nad mądrość? co ſzacownieyſzego? co człowiekowi lepſzego? co przyſtoynieyſzego? Tey więc ktorzy ſzukaią, Filozofow imie noſzą. Boć nic inſzego nie ieſt Filozofia, ieśli chceſz wyłożyć, tylko uſilne ſzukanie mądrości.

81. Mądrość ieſt wiadomość o rzeczach Boſkich y ludzkich, y tych

quibûs hæ res continentur ſcientia: cujus ſtudium qui vituperat, haud ſanè intelligo quid nam ſit, quod laudandum putet. Nam ſive oble-ctatio quæritur animi, requiesque curarum, quæ conferri cum eorum ſtudiis poteſt, qui ſemper aliquid acquirunt, quod ſpectet & valeat, ad bene beatèque vivendum? ſive ratio conſtantiæ virtutisque quæritur: aut hæc ars eſt, aut nulla omnino per quam eas aſſequamur.

82. Neque valetudinis curatio, neque navigatio, neque agricultura, neque frugum fructuumque reliquorum perceptio & conſervatio, ſine hominum opera, ulla eſſe po-
tuiſ-

przyczyn, w ktorych te to Boſkie rzeczy y ludzkie zależą. Cwiczenie w tey to mądrości ktokolwiek gani, zaprawdę nierozumiem, coby iuż daley takiego być miało, coby on chwalić chciał. Albowiem bądź to że ſzukamy, czymby ſię myśl naſza cieſzyć chciała, iakoby od prac albo od fraſunkow odpocząć mogła: ktoreż ukontentowanie, lub ktory odpoczynek zrownać ſię z naukami tych może, ktorzy zawsze co takowęgo wynayduią, co ſię ściąga, y pomaga do uſzczęśliwienia życia ludzkiego: bądź, że obyczaiu takowego ſzukamy, iakobyśmy ſię y ſtatecznie w każdey ſprawie, y cnotliwie utrzymali; zaprawdę albo ſama ta nauka ieſt taka, że nam to pokazać może, albo iuż żadney inney nie maſz, przez ktorąbyśmy do tego przyiść mogli.

82. Ani poratowanie zdrowia, ani żeglowanie po morzu, ani uprawowanie roli, ani ſprzątanie zboża, albo inſzych owocow zbieranie y zachowywanie, bez ſprawy ludzkiey od-

tuiſſet. Jam verò & earum rerum quibûs abundaremus exportatio, & earum quibûs egeremus invectio, certè nulla eſſet, niſi his muneribus homines fungerentur. Eademque ratione, neç lapides è terra exciderentur ad uſum noſtrum neceſſarii: nec ferrum, æs, aurum, argentum, effoderentur penitus abdita, ſine hominum labore & manu.

83. Ut magnas utilitates adipiſcimur, conſpiratione hominum atque conſenſu: ſic nulla tam deteſtabilis peſtis eſt, quæ non homini ab homine naſcatur.

84. Magnam vim eſſe in fortuna, in utramque partem, vel ſecundas ad res, vel adverſas, quis ignorat? nam & cum proſperô flatu ejus utimur, ad exitus pervehimur optatos: & cum reflavit, affligimur.

prawiaćby ſię nie mogło. Nuż też y wywożenie tych rzeczy, ktorychbyśmy nazbyt mieli, y przywożenie owych ktorychbyśmy potrzebowali, żadneby zaiſte nie było, gdyby ſię ludzie do tego ſami nieprzyczyniali. Tymcić też obyczaiem, aniby kamieni ku używaniu naſzemu potrzebnych z ziemi wykowywano, aniby żelaza, złota, miedzi, ſrebra, ktore prawie ſą ſkryte, wykopywano, bez pracy, a bez rąk ludzkich.

83. Jako ku wielkim pożytkom przychodziemy, za zgodą y ſpiknieniem zobopolnym; tak nie maſz żadney tak złey y tak ſzkodliwey napaści, ktoraby człowiekowi od człowieka nie przychodziła.

84. Ze ſzczęście wielką moc ma na obiedwie ſtrony, tak ku rzeczom pomyślnym iako przeciwnym, każdy to dobrze wie: bo kiedy nam wiatry iego dobrze ſłużą, przychodziemy do tego czegośmy porżądali; lecz gdy gdzie indziey wiatry ſwe obroci, ucisk nas y nędza trzyma.

85. Male ſe res habet, cum quod virtute effici debet, id tentatur pecuniâ.

86. Subjiciunt ſe homines imperio alterius & poteſtati, pluribus de cauſis: Ducuntur enim aut benevolentiâ, aut beneficiorum magnitudine, aut dignitatis præſtantiâ, aut ſpe ſibi id utile futurum; aut metu, ne vi parere cogantur; aut ſpe largitionis, promiſſionibusque capti; aut poſtremò, ut ſæpe in noſtra Republica videmus, mercede conducti.

87. Omnium rerum nec aptius eſt quidquam ad opes tuendas ac tenendas, quàm diligi: nec alienius quàm timeri. Præclare enim Ennius: *Quem metuunt oderunt: quem quisque odit, periiſſe expetit.*

85. Już to oſtatnia, gdy ſię tego za pieniądze doſtać kuſiſz, czegoś przez cnotę doſtąpić miał.

86. Dla wielu przyczyn, ludzie ſię pod zwierżchność albo pod moc czyiąkolwiek poddawaią. Bo ſię daią uwodzić, albo chuci ſwey przeciwko komu, albo wielkim iakim dobrodzieyſtwem, albo poważney iakiey uczciwości czyiey, albo też nadziei ſwey, gdy ſobie to być pożyteczno tuſzą, albo boiaźni aby poniewoli za gwałtem poſłuſzni być nie muſieli; albo ie nadzieia iakiego hoynego nadania lub obietnic uwodzi, albo gdy też iuż na oſtatnią przyidze, co teraz częſtokroć w naſzey Rzeczypoſpolitey widziemy, gdy ſię podarunkami y pieniędzmi przenaiąć dadzą.

87. Między wſzyſtkiemi rzeczami, nic nie ieſt właśnieyſzego ku obronie y ku utrzymaniu możności, iako być kochanym; nic zaś przeciwnieyſzego y ſzkodliwſzego, iako gdy ſię kogo wſzyſcy boią. Bardzo bowiem dobrze powiedział Ennius: *Kogo ſię ludzie bo-*

88. Malus cuſtos diuturnitatis metus: contraque benevolentia fidelis eſt vel ad perpetuitatem.

89. Iis qui vî oppreſſos imperiô coercent, ſit ſanè adhibenda ſævitia, ut heris in famulos, ſi aliter teneri non poſſunt. Qui verò in libera civitate ita ſe inſtruunt ut metuantur; his nihil eſſe poteſt dementius. Quamvis enim demerſæ ſint leges alicujus opibûs, quamvis timefacta libertas, emergunt tamen hæc aliquando, aut judiciîs tacitîs, aut occultis de honore ſuffragiîs.

90. Quod latiſſimè patet, neque ad incolumitatem ſolùm, ſed etiam ad opes & potentiam valet pluri-

mum

ią, tego nienawidzą: każdy tego pragnie aby co nayrychley zginął, kogo się boi.

88. Zły stroż iest długowieczności boiaźń ludzka. Przeciwnie miłość, strożem wiernym y wiecznym iest.

89. Owi co mocą lud iaki zniewoliwszy, zwierzchności swey nad nim używaią, niechay zażyią kiedy chcą y srogości, iako Panowie przeciwko sługom, a zwłaszcza ieśli ich inaczey powściągać nie mogą. Ale ktorzy się w Rzeczypospolitey wolney na to sadzą, aby się ich bano, nad tych nic nie może być szaleńszego. Bo aczkolwiek ci kiedy możnością czyią prawa bywaią pogrążone; aczkolwiek y wolności bywaią strwożone, iednak się to wszystko za czasem wynurza, albo taiemnym ludzkim sądem, około tego kto ie łamie, albo skrytemi głosy, czyli cichym zezwoleniem około czyiego dostoieństwa.

90. Przeto co iest na wszystkie strony naypożytecznieyszego, y nie tylko do bespieczności zdrowia, ale też

mùm, id amplectamur, ut metus absit, caritas retineatur; ita facillimè quæ volumus, & privatis in rebus, & in Republica consequemur. Etenim qui se metui volent, à quibus metuentur, eosdem mętuant ipsi, necesse est.

91. Summa & perfecta gloria constat ex tribus his: si diligit multitudo: si fidem habet: si cum admiratione quadam honore nos dignos putat.

92. Beneficâ voluntate, benevolentia movetur, etiam si res forte non suppetit. Vehementer autem amor multitudinis commovetur ipsâ famâ & opinione libertatis, beneficentiæ, justitiæ, fidei, omniumque earum virtutum, quæ perti-

nent

y do maiętności, y do możności bardzo wiele pomaga, tego ſię trzymaymy: to ieſt: aby ſię nas nikt nie bał, a wſzyſcy aby nas miłowali; tym obyczaiem bardzo ſnadnie, do czego iedno chcemy, bądź w rzeczach właſnych naſzych, bądź w Rzeczypoſpolitey przyidziemy. Albowiem ktorzy chcą żeby ſię ich bano, ci ſię też ſami bać muſzą tychże, ktorzy ſię ich boią.

91. Naywiękſza a doſkonała dobra ſława, ſtawa ſię z tych trzech rzeczy: to ieſt ieśli wielu nas miłuie, ieśli nam ufaią y wierzą, y ieśli ſobie wielce ważąc cnoty naſze, a prawie ſię im dziwuiąc, wſzelakiey nas czci godnych ſądzą.

92. Miłości ludzkiey przez dobrodzieyſtwa, lub wolą przynaymniey czynienia ich doſtawamy; chociażby nam na ſpoſobności ſchodziło. Naywięcey zaś miłość ludzką ku nam obracaią, ſława a mniemanie dobre, o ſzczodrobliwości naſzey, o hoyności, o ſprawiedliwości, o wierności, y

nent ad manſuetudinem morum, ac facilitatem.

93. Fides ut habeatur, duabûs rebûs effici poteſt : ſi exiſtimabimur adepti conjunctam cum juſtitia prudentiam. Nam & iis fidem habemus, quos plus intelligere, quàm nos arbitramur, quosque & futura proſpicere credimus, & cum res agatur, in diſcrimenque ventum ſit, expedire rem, & conſilium ex tempore capere posse. Hanc enim utilem omnes exiſtimant, veramque prudentiam. Iuſtis autem & fidis hominibus, id eſt, bonis, ita fides habetur, ut nulla ſit in his, fraudis injuriæque ſuſpicio.

94. Quò quis verſutior & callidior eſt; hòc inviſior & ſuſpectior de-

wſzyſtkich tych cnotach, ktore do łagodności obyczaiow, y ludzkości zmierzaią.

93. Abyśmy u ludzi wiarę mieli, dwiema tego rzeczami dokazać można. To ieſt, ieśli tak o nas rozumieć będą, że w nas ieſt złączona ze ſprawiedliwością mądrość. Boć więc y ſami, tym poſpolicie ufamy, o ktorych tego ieſteśmy zdania, że więcey rozumieią, niżeli my, że y przyſzłe rzeczy przeglądaią, y gdy ſię rzecz iaka toczy, albo iaka niebeſpieczność ptzypadnie, mogą wnet u ſiebie gotową radę naleść, a z niebeſpieczeńſtwa nas wyrwać. Ta ieſt albowiem wedle zdania ludzi wſzyſtkich pożyteczna a prawdziwa mądrość. Ludziom zaś ſprawiedliwym y rzetelnym, to ieſt dobrym, tak ufamy; że żadnego o nich podeyrzenia niemamy, aby w ſobie iaką zdradę, albo myśl ku wyrządzeniu krzywdy mieć mieli.

94. Człowiek o ktorego poczciwości źle ludzie trzymaią, im przewrotniey-

detractâ opinione probitatis. Quamobrem intelligentiæ juſtitia conjuncta, quantùm volet habebit ad faciendam fidem, virium. Juſtitia ſine prudentia multum poterit: ſine juſtitia nihil valebit prudentia.

95. Eos viros ſuſpiciunt homines, maximîsque efferunt laudibûs, in quibus exiſtimant ſe excellentes quasdam & ſingulares virtutes perſpicere: deſpiciunt autem eos & contemnunt, in quibus nihil virtutis, nihil animi, nihil nervorum putant.

96. Admiratione afficiuntur ii, qui anteire cæteros virtute putantur; & cùm omni carere dedecore, tum verò iîs vitiîs, quibûs alii non facile poſſunt obſiſtere. Nam & voluptates blandiſſimæ dominæ, majo-

tnieyſzy ieſt y chytrzeyſzy, tym mierzieńſzy bywa, y u wſzyſtkich podeyrzańſzy. A przeto ſprawiedliwość złączona z mądrością, ile chce, tyle mocy y wagi mieć będzie, do uczynienia nam u ludzi wiary. Sprawiedliwość bez mądrości, wiele zawsze będzie mogła; mądrość bez ſprawiedliwości, nic nigdy nie będzie ważyła.

95. Takowych, ludzie ſzacuią y poważaią naywięcey, y naybardziey wyſławiaią, w ktorych wedle zdania ſwego, iakie znamienite a oſobliwe cnoty widzą; temi zaś gardzą, y za nic ich ſobie nie maią, ktorych poznaią, że nikczemni ſą, że w nich żadney oſobliwey cnoty, żadney dobrey myśli, żadney dzielności y zwięzłości nie maſz.

96. W podziwieniu owych miewamy, o ktorych rozumiemy że cnotą innych przewyżſzaią, a iako od wſzelkiey zelżywości, tak y od tych wyſtępkow dalecy ſą, ktorym ſię drudzy nie ladaiako ſprzeciwić y oprzeć mo-

res, partes animi à virtute detorquent; & dolorum cum admoventur faces, præter modum plerique exterrentur: vita, mors, divitiæ, paupertas, omnes homines vehementissimè permovent. Quæ qui in utramque partem, excelsô animô magnôque despiciunt, cumque aliqua his ampla & honesta res objecta est, totos ad se convertit & rapit, tum quis non admiretur splendorem pulchritudinemque virtutis?

97. Nemo justus esse potest, qui mortem, qui dolorem, qui exilium, qui egestatem timet, aut qui ea, quæ sunt his contraria, æquitati anteponit.

98. Omnis ratio atque institutio vitæ adjumenta hominum desiderat: in primisque ut habeas quibuscum possis familiares conferre sermones: quod est difficile, nisi spe-

mogą. Boc y roſkoſzy cieleſne, nie inaczey iedno iako Panie bardzo łagodne, częſtokroć więkſzą część rozumu od cnoty odwracaią, y boleść gdy więc bardzo dolega, nad miarę y nad obyczay ludzi poſpolicie trwoży. Zycie, śmierć, bogaſtwa, ubostwo, wſzyſtkich ludzi mocno poruſzaią. Czego wſzyſtkiego, ktorzy z męskiego a wielkiego ſerca, na żadną ſtronę, nizac ſobie niemaią, y owſzem gdy ſię im rzecz iaka poważna, a uczciwa trafi y poda, gdy ich ze wſzyſtką myślą ku ſobie obraca y ciągnie, w ten czas ktożby ſię tak piękney y ozdobney cnocie nie dziwował?

97. Zaden ſprawiedliwym być nie może, kto ſię boi śmierci, boleści, wygnania, uboſtwa; albo kto przeciwne tym rzeczy, nad ſprawiedliwość przekłada.

98. Wſzelki ſpoſob y ſtan życia, pomocy ludzkiey potrzebuie, a naypierwey potrzeba ieſt, abyś miał towarzyſtwo takowe, z ktorymbyś mogł poufale rozmawiać. Do czego trudno

przy-

ſpeciem præ te boni viri feras.

99. Etiam ſolitario homini atque in agro vitam agenti, opinio juſtitiæ neceſſaria eſt: eoque etiam magis, quod ſi eam non habebunt, injuſti habebuntur: nullîs præſidiîs ſepti, multis afficientur injuriîs.

100. Iis etiam qui vendunt, emunt, conducunt, locant, contrahendisque negotiis implicantur, juſtitia ad rem gerendam neceſſaria eſt. Cujus tanta vis eſt, ut ne illi quidem, qui maleficiô & ſcelere paſcuntur, possint ſine ulla particula juſtitiæ vivere. Nam qui eorum cuipiam, qui unà latrocinantur, furatur aliquid aut eripit; is ſibi ne in latrocinio quidem relin-

przyiść, ieśli ſię dobrym człowiekiem pokazować nie będzieſz.

99. Y temu kto oſobno od ludzi na ſtronie żyie, a tylko ſamey roli patrzy, potrzeba, aby drudzy o nim rozumieli, że w ſobie ſprawiedliwość ma: a tym mu więcey tego potrzeba dla pożytku iego ſamego: bo ieśli tego mniemania o ſobie, u ludzi mieć nie będzie, wſzyſcy go będą mieć za nieſprawiedliwego; a tak od wſzyſtkich opuſzczony, gdy żadney pomocy ludzkiey około ſiebie mieć nie będzie, muſi wiele krzywd wycierpieć.

100. Tym także ktorzy przedawaią, kupuią, ſami u kogo, albo komu inſzemu co naymuią, albo ſię około ſpraw iakich ſtanowiąc z kim, zabawiaią, ſprawiedliwość do ſprawowania rzeczy potrzebna ieſt. Ktora tak wielką moc w ſobie ma, że y łotroſtwo ktore się złoczyństwem a nie cnotą bawi, nie może na świecie żyć bez iakieykolwiek cząſtki ſprawiedliwości. Albowiem y między rozboy-
ni-

linquit locum. Ille autem qui Archipirata dicitur, nisi æquabiliter prædam dispertiat, aut occiditur à Sociis, aut relinquitur. Quin etiam leges latronum esse dicuntur, quibus pareant, quas observent.

101. Omni ratione colenda & retinenda justitia est, tum ipsa propter se se, nam aliter justitia non esset, tum propter amplificationem honoris & gloriæ. Sed ut pecuniæ non quærendæ solùm ratio est, sed etiam collocandæ, quæ perpetuos sumptus suppeditet, nec solùm necessarios, sed etiam liberales: sic gloria & quærenda, & collocanda ratione est.

102. Præclarè Socrates: hanc viam ad gloriam proximam & quasi com-

niki, gdy ieden drugiemu co albo kradnie,albo wydziera, taki ſobie iuż y w łotroſtwie mieyſca nie zoſtawia. Ten zaś co między rozboyniki ſtarſzym ieſt,ieśli nie będzie łupow między towarzyſtwo rowno dzielił, wnet go albo zabiią, albo odſtąpią. Nawet powiadaią,że y rozboynicy maią prawa ſwe, ktorym poſłuſzni ſą, y ktorych ſtrzegą.

101. Wſzelakim obyczaiem mamy ſprawiedliwość miłować y zachować; tak dla niey ſamey, boby inaczey ſprawiedliwości nie była, iako dla pomnożenia czci y ſławy naſzey. ..le iako wzgląd miewamy, nie tylko na zbieranie pieniędzy, ale też y na to, abyśmy ie gdzie tak gruntownie złożyć mogli, żebyśmy z nich wieczny dochod ku nakładom naſzym mieli, nie tylko na właſne potrzeby, ale też y na hoyność; tak dobrey ſławy y nabywać, y rozumnie ugruntować ią mamy.

102. Dobrze Sokrates tę drogę do dobrey sławy naybliżſzą y nayproſtſzą

compendiariam dicebat esse, si quis id ageret, ut qualis haberi vellet, talis esset. Quodsi qui simulatione & inani ostentatione, & ficto non modò sermone, sed etiam vultu, stabilem se gloriam consequi posse rentur, vehementer errant. Vera gloria radices agit atque etiam propagatur: ficta omnia celeriter tanquam flosculi, decidunt, nec simulatum potest quidquam esse diuturnum.

103. Prima commendatio proficiscitur à modestia, tum pietate in parentas, tum in suos benevolentia. Facillimè autem & in optimam partem cognoscuntur adolescentes, qui se ad claros & sapientes viros, bene consulentes Reipublicæ contulerunt: quibuscum si frequentes sunt, opinionem afferunt populo, eorum fore se similes, quos sibi ipsi delegerunt ad imitandum.

ſtſzą być powiadał, ieśliby ſię kto o to ſtarał, aby takim był, za iakiegoby chciał być miany. A ieśli ktorzy tacy ſą, że mniemaią aby gruntowney ſławy nabyć mieli obłudnością ſwą, a prożnym okazowaniem zwierzchnym, albo zmyśloną a obłudną nie tylko mową, ale y poſtawą ſwą, ci ſię na tym bardzo mylą. Boć prawdziwa ſława trwała bywa, mocno ſię na wſzyſtkie ſtrony krzewi: ale rzeczy obłudne a zmyślone, iako kwiatki, bardzo prędko opadaią, y nigdy długo trwać nie mogą.

103. Naypierwſze zalecenie człowieka młodego pochodzi z ſkromności, potym z miłości z poſzanowaniem złączoney przeciwko Rodzicom, na koniec z uprzeymey życzliwości ku powinowatym. Aleć nayłatwiey y na dobrą ſtronę, ludzi młodych poznawamy, gdy ſię oni garną do ludzi mądrych a zacnych, ktorzy o Rzeczypoſpolitey dobrze radzą, przy ktorych, ieśli ſię uſtawicznie bawią, tę nadzieię poſpulſtwu o ſobie

104. Cum duplex ratio ſit orationis, quarum in altera ſermo ſit; in altera contentio: non eſt id quidem dubium, quin contentio orationis majorem vim habeat ad gloriam. Ea eſt enim, quam eloquentiam dicimus. Sed tamen difficile dictu eſt, quantopere conciliet animos hominum, comitas affabilitasque ſermonis.

105. Hoc præceptum officii diligenter tenendum eſt, ne quem unquam innocentem judicio capitis arceſſas. Id enim ſine ſcelere fieri nullô pactô poteſt. Nam quid eſt tam inhumanum, quàm eloquentiam à natura ad ſalutem hominum, & ad conſervationem datam, ad bonorum peſtem, perniciemque convertere? Nec tamen ut hoc fugien-

dum

dawaią, że podobni ſtaną ſię tym, ktorych ſami ſobie obrali ku naśladowaniu.

104. Ponieważ dwoiaki ieſt obyczay mowy; ieden w ktorym ſię proſta rozmowa z kim zamyka, drugi w ktorym ſię zamyka ſpor: nie maſz wątpienia żadnego, iż ſpor ktory bywa przed prawem albo ſądem, więkſzą ma moc ku dobrey ſławie, niżeli proſta rozmowa. Boć to ieſt ten ſpor, ktory my wymową zowiemy. A wſzakże trudno tu powiedzieć, iak bardzo nam iedna miłość ludzką, układna z każdym, y łagodna rozmowa.

105. Tę naukę powinności pilnie trzymać mamy, abyśmy nigdy nikogo niewinnego do prawa niepociągali, tak aby mu o gardło iść miało. Boby to żadnym ſpoſobem bez niecnoty być nie mogło. Coż bowiem może być ludzkości przeciwnieyſzego, iedno tę wymowę ku ſzkodzie y ku upadkowi ludzi dobrych obracać, ktorą przyrodzenie ku pomocy y ku

dum est, ita habendum est religioni, nocentem aliquando, modo ne nefarium impiumque defendere. Vult hoc multitudo, patitur consuetudo, fert etiam humanitas.

106. Propensior benignitas esse debebit in calamitosos, nisi forte erunt digni calamitate. In iis tamen qui se adjuvari volent, non ut ne affligantur, sed ut altiorem gradum adscendant, restricti omnino esse nullô modô debemus: sed in deligendis idoneis, judicium & diligentiam adhibere. Nam præclarè Ennius: *Benefacta male locata malefacta arbitror.*

obronie ludzkiey dało? Zaś iako się tego ſtrzec mamy, abyśmy nikogo niewinnego do prawa niepociągali, tak też niemamy rozumieć, aby to przeciwko Bogu albo Zakonowi naſzemu być miało, człowieka czaſem y winnego, byle nie cale złego, y z gruntu bezbożnego, bronić. Chce tego po nas mieć poſpolſtwo, obyczay poſpolity, wzięty, nam tego dozwala, dopuſzcza ſama nawet ludzkość.

106. Skłonnieyſza być ma ſzczodrobliwość naſza, przeciwko ludziom uciśnionym, zwłaſzcza ieżeli onego uciſku godni nie będą. Z tym wſzyſtkim y przeciwko owym, ktorzy pragnąć będą wſpomożenia naſzego, nie aby uciſku iakiego nie cierpieli, ale aby wyżey poſtępowali, żadnym obyczaiem trudni, a nie użyci być niemamy. W obieraniu iednak godnych, rozſądku y pilności przykładać trzeba. Gdyż pięknie napiſał Ennius: *Dobrodzieyſtwo źle obrocone, złoczyńſtwem być rozumiem.*

107. Danda opera eſt, ut hos beneficiîs quàm plurimis afficiamus, quorum memoria liberis poſterisque prodatur, ut iis ingratis eſſe non liceat. Omnes enim immemorem beneficii oderunt: eamque injuriam in deterrenda liberalitate ſibi etiam fieri; eumque qui faciat, communem hoſtem tenuiorem putant.

108. Conveniet cùm in dando munificum eſſe, tum in exigendo non acerbum; in omnique re contrahenda, vendendo, emendo, conducendo, locando, vicinitatibus & confiniis, æquum & facilem; multa multis de ſuo jure cedentem: à litibus verò quantum liceat, & neſcio an paulo plus etiam quàm liceat, abhorrentem.

Eſt

107. Mamy ſię o to ſtarać abyśmy iako naywięcey tych ludzi, dobrodzieyſtwy ſobie zniewalali, ktorychby pamiątka do dzieci y do potomkow ich przyiść mogła; a to dla tego aby ſię im niegodziło być niewdzięcznemi. Boć tego wſzyſcy nienawidzą, kto na czyie dobrodzieyſtwo nie pamięta; albowiem rozumieią że ſię im w tey mierze wſzyſtkim krzywda dzieie, a to z tey przyczyny że on niewdzięcznością ſwą; y drugich od ſzczodrobliwości odſtraſza; a przeto też takiego wſzyſcy, za wſpolnego nieprzyiaciela ludzi ubogich maią.

108. Przyſtoi każdemu y w dawaniu ſzczodrobliwym być, y w wyciąganiu nie przykrym, a w każdey rzeczy ktora ſię z kim ſtanowi, przedawaiąc, kupuiąc, naymuiąc co u kogo, albo komu, w ſąſiectwie domowym y pogranicznym, uczynnym y ſprawiedliwym być; wiele dla wielu ludzi z prawa ſwego uſtępuiąc: a mimo to, ile ſię godzi, albo nie-

Eſt enim non modo liberale, paulùm nonunquam de ſuo jure decedere, ſed etiam fructuoſum.

109. Habenda eſt ratio rei familiaris, quam quidem dilabi ſinere flagitioſum eſt: ſed ita ut illiberalitatis avaritiæque abſit ſuſpicio. Poſſe enim liberalitate uti, non ſpoliantem ſe patrimoniô, nimirum is eſt pecuniæ fructus maximus.

110. Recte à Theophraſto, est laudata hoſpitalitas. Eſt enim valde decorum, patere domos hominum illuſtrium, illuſtribus hoſpitibus: idque etiam Reipublicæ est ornamentô, homines externos, hoc liberalitatis genere non egere. Eſt autem etiam vehementer utile, iis, qui honeſtè multum volunt, per hoſpites apud externos populos valere opibûs & gratiâ.

wiem ieśli ieſzcze nie więcey niżelić ſię godzi, prawowaniem ſię brzydząc. Albowiem nie tylko ieſt rzecz przyſtoyna, czaſem nie co z prawa ſwego uſtąpić, ale też y pożyteczna.

109. Oglądać ſię na maiętność mamy, ktorey dać ginąć ieſt rzecz zła: lecz tak abyśmy u nikogo w podeyrzeniu o ſkąpſtwo y łakomſtwo nie byli. Umieć albowiem zażywać hoyności, a nieutracać dobr oyczyſtych, toć ieſt naywiękſzy pożytek pieniędzy.

110. Słuſznie Teofraſt chwali obyczay ten, że kto rad gościa widzi w domu ſwoim. Albowiem ieſt rzecz bardzo przyſtoyna, ażeby domy ludzi zacnych, gościom zacnym otwarte były. Jakoż to ieſt y z chwałą Rzeczypoſpolitey gdy ludzie poſtronni taką hoyność poznawaią. Jeſt też wielce y pożyteczno tym, ktorzy chcą aby y ſławę mieli, y wiele mogli, przez goście u poſtronnych ludzi iednać ſobie powagę y miłość.

111. Quid eloquentiâ præſtabilius, vel admiratione audientium, vel ſpe indigentium, vel eorum qui defenſi ſunt gratiâ? Diſerti igitur hominis & facilè laborantis, quodque in patriis eſt moribus multorum cauſas & non gravatè, & gratuitò defendentis, beneficia & patrocinia latè patent.

112. Inops, ſi bonus eſt vir, etiam ſi referre gratiam non poteſt, habere certè poteſt. Commode autem, *quicunque dixit; pecuniam qui habeat non reddidiſſe; qui reddiderit, non habere: gratiam autem, & qui retulerit habere & qui habeat retuliſſe.*

111. Ktoraż ieſt rzecz nad wymowę chwalebnieyſza; ktorey y ſłuchaiący dziwuią ſię, y ktorzy ratunku potrzebuią, w niey nadzieię pokładaią, y owi ktorycheś obronił, wſzyſcy dziękuią. Człowiek więc wymownego, y nieleniącego ſię do pracy, a iako nieſie zwyczay Oyczyzny naſzey, ſpraw wielu ludzi, chętnie y darmo broniącego, bardzo znaczne bywaią dobrodzieyſtwa y ſzeroko ſię pokazuią.

112. Człowiek ubogi, ieśli ieſt cnotliwy, chociaż łaſki twey ktorą mu pokażeſz oddać y odwdzięczyć nie może, dziękować iednak za nią y życzliwym być może. A właśnieć ktoś powiedział: że kto u kogo pieniędzy pożyczył, ten ie tak długo u ſiebie ma, poki ich nieodda, ale ſkoro ie odda, iuż ich u ſiebie niema, bo ie oddał; Ten zaś ktory ieſt wdzięczen dobrodzieyſtwa, chociaż za nie iuż dziękował, iednak ie zawzdy w pamięci ma, a iż ſię za nie obowiązanym być zna, zapomnieć go ni-

113. Themiſtocles cum conſuleretur, utrum bono viro pauperi, an minus probato diviti, filiam collocaret: *Ego verò*, inquit, *malo virum, qui pecuniâ egeat, quàm pecuniam, quæ virô.*

114. In beneficiis opera danda est, ne quid contra æquitatem contendas, ne quid per injuriam. Fundamentum enim perpetuæ commendationis & famæ eſt juſtitia, ſine qua nihil poteſt eſſe laudabile.

115. In primis videndum erit ei, qui Rempublicam adminiſtrabit, ut ſuum quisque teneat, neque de bonis privatorum, publicè diminutio fiat. Hanc enim ob cauſam maximè, ut ſua tenerent, Respublicæ civitatesque conſtitutæ ſunt.

gdy nie może, y tak zawzdy dziękuie.

113. Temistoklesa gdy się ieden radził: czy za ubogiego cnotliwego człowieka corkę swą miał dać, czyli za bogatego ktory się ludziom nie bardzo podobał? odpowiedział: Ja wolę człowieka bez pieniędzy, niżeli pieniądze bez człowieka.

114. W dobrodzieystwach starać się potrzeba, abyśmy się o żadną rzecz nie kusili przeciwko sprawiedliwości, abyśmy w niczym krzywdy nie podpierali. Gruntem albowiem wieczystego zalecenia y sławy iest sprawiedliwość, bez ktorey nic chwalebnego być nie może.

115. Nayprzod każdy, ktokolwiek będzie Rzeczapospolitą rządził, ma tego patrzyć, aby każdy maiętność swą trzymał, ani dla pospolitey potrzeby, aby własney maiętności nikomu nieumnieyszać. Boć dla tego Rzeczypospolite y Miasta są postanowione, aby każdy w całości swe dobra trzymał.

116. Danda opera eſt, ne tributum ſit conferendum: idque ne eveniat, multô ante erit providendum. Sin qua neceſſitas hujus muneris, alicui Reipublicæ obvenerit: danda erit opera ut omnes intelligant, (ſi ſalvi eſſe velint) neceſſitati eſſe parendum.

117. Omnes qui Rempublicam gubernabunt, conſulere debebunt, ut earum rerum copia ſit, quæ ſunt neceſſariæ. Caput autem eſt in omni procuratione negotii & muneris publici, ut avaritiæ pellatur etiam minima ſuſpicio.

118. Nullum vitium tetrius quàm avaritia, præſertim in principibus Rempublicam gubernantibus. Habere enim quæſtui Rempublicam, non modo turpe eſt, ſed ſceleratum etiam & nefarium. Nulla autem re conciliare facilius benevolentiam multitudinis

116. Starać się o to mamy, aby potrzeba nie była podatkow składać: y ażeby do tego nie przyszło, zawczasu temu zabiec należy. A ieśliby się też iaka potrzeba trafiła, żeby w ktorey Rzeczypospolitey podatek być musiał: starać się o to mamy aby wszyscy rozumieli, że potrzebie folgować muszą, chcąli aby się im co gorszego nie stało.

117. Wszyscy ktorzy będą rządzić Rzeczpospolitą, o tym radzić maią, aby tych rzeczy dostatek był, ktore są potrzebne. To zaś naygłownieyszą być powinno przestrogą temu co sprawuie intereß lub urząd iaki publiczny, aby się strzedz naymnieyszego łakomstwa podeyrzenia.

118. Zaden występek nieiest haniebnieyszy nad łakomstwo, zwłaszcza w Przełożonych rządzących Rzeczpospolitą. Albowiem Rzecząpospolitą handlować, a sobie z niey zysku patrzyć, nie tylko iest rzecz szkaradna, ale y niegodziwa y występna. Ci tedy ktorzy są przełożeni w Rze-

czy-

possunt ii, qui Reipublicæ præsunt, quàm abstinentia, & continentià.

119. Ab hoc genere largitionis, ut aliis detur, aliis auferatur, aberunt ii, qui Rempublicam tuebuntur: inprimisque operam dabunt, ut juris & judiciorum æquitate, suum quisque teneat; & neque tenuiores propter humilitatem circumveniantur, neque locupletibus ad sua vel tenenda, vel recuperanda obsit invidia: præterea quibûscunque rebûs, vel belli, vel domi poterunt, Rempublicam augeant, imperiô, agrîs, vectigalibûs.

120. Ne sit æs alienum, quod Reipublicæ noceat providendum est; quod multîs rationibûs caveri potest: non, si fuerit, ut locupletes suum perdant, debitores lucrentur alienum.

czypoſpolitey, żadną inſzą rzeczą ſobie miłości ludzkiey, ziednać prędzey nie potrafią, iedno wſtrzymywałością a powściągliwością.

119. Ci ktorzy będą Rzeczypoſpolitey ſtrzec, nie maią w ſobie takiey hoyności mieć, aby iednym brali, a drugim dawali: a naypierwey ſię o to ſtarać będą, aby za ſprawiedliwością praw y ſądow, każdy to trzymał, co ieſt właſnego; aby ubogich, dla tego że ſię bronić nie mogą, nie podchodzono, a bogatym też, aby zazdrość ludzka nic niewadziła ku trzymaniu y dochodzeniu właſności ich. A mimo to, ktorymkolwiek obyczaiem mogą, bądź na woynie, bądź w domu, aby Rzeczpoſpolitą rozſzerzali, Pańſtwem, ziemią, mytami.

120. Zabiegać temu trzeba, aby w Pańſtwie długow nie było, ktoreby Rzeczypoſpolitey ſzkodzić miały. Jakoż ieſt takowych drog wiele, ktoremi ſię to uſtrzec może, a zwłaſzcza ieśli tego nie będzie, aby ludzie do-

121. Res familiaris quæri debet iîs rebûs, à quibus abeſt turpitudo: conſervari autem diligentiâ & parſimoniâ: iîsdem etiam rebûs augeri.

122. Valetudo ſuſtentatur notitiâ ſui corporis; & obſervatione quæ res, aut prodeſſe ſoleant, aut obeſſe: & continentiâ in victu omni atque cultu, corporis tuendi causâ; & prætermittendis voluptatibus.



COGI-

ſtateczni ſwoie utracać, a dłużnicy cudzego pozyſkować mieli

121. Maiętności doſtawać mamy temi rzeczami, ktoreby w ſobie żadney nie miały zelżywości: zachowywać zaś ią mamy pilnością, y miernością; tymże iey też obyczaiem przyſparzać mamy.

122. Zdrowie utrzymuiemy znaiomością ciała naſzego y przeſtrzeganiem tych rzeczy ktore albo pomagać zwykły albo ſzkodzić; także y powściągliwością w życiu, a ochędoſtwem ciała naſzego dla zachowania go przy zdrowiu; puſzczaiąc zwłaſzcza mimo ſię wſzyſtkie cieleſne roſkoſzy.



MY-

COGITATIONES SELECTÆ M. T. CICERONIS

EX LIBRO III. DE OFFICIIS.

123. DEtrahere aliquid alteri, & hominem hominis incommodô, ſuum augere commodum, magis eſt contra naturam, quàm mors, quàm paupertas, quàm dolor, quàm cætera quæ poſſunt aut corpori accidere, aut rebus externis. Nam principiô tollit convictum humanum & ſocietatem. Si enim ſic erimus affecti, ut propter ſuum quique emolumentum ſpoliet aut violet alterum, diſrumpi neceſſe eſt eam, quæ maxime eſt ſecundum naturam, humani generis ſocietatem.

MYSLI
WYBORNE
M. T. CYCERONA
Z
KSIĘGI TRZECIEY.
O
POWINNOSCIACH.

123. Uwłaczać czego komu, a ze ſzkodą ludzką ſobie pożytku przyczyniać, więcey to ieſt przeciwko przyrodzeniu, niżeli śmierć, niżeli uboſtwo, niżeli boleść, y niżeli wſzyſtkie inſze nieſzczęścia, ktore cię potkać mogą, albo na ciele twym, albo na maiętności. Bo takowy nayprzod znoſi ſpołeczność życia ludzkiego. Albowiem gdy ſię tak na to uſpoſobiemy, że każdy z nas dla pożytku ſwego, będzie drugiemu wydzierać, drugiego będzie łupić, będzie mu gwałt czynić, tam

124. Ut ſi unum quodque membrum ſenſum hunc haberet, ut poſſe putaret ſe valere, ſi proximi membri valetudinem ad ſe traduxiſſet, debilitari & interire totum corpus neceſſe eſt: ſic ſi unusquisque noſtrûm rapiat ad ſe commoda aliorum, detrahatque quod cuique poſſit emolumenti ſui gratiâ, ſocietas hominum & communitas evertatur neceſſe eſt.

125. Multò magis eſt ſecundum naturam excelſitas animi, & magnitudo: itemque comitas, juſtitia, liberalitas, quàm voluptas, quàm vita, quàm divitiæ: quæ quidem contemnere & pro nihilo ducere, comparantem cum utilitate communi, magni animi & excelſi eſt.

ſię rozrywać muſi ſpołeczność Narodu ludzkiego, ktora ieſt naywłaśnieyſza przyrodzeniu naſzemu.

124. Jako gdyby każdy człowiek miał ten zmyſł, żeby to rozumiał, iżby zdrow mogł być, kiedyby drugiego członka ſobie przyległego, zdrowie do ſiebie przynioſł, tamby wſzyſtko ciało zemdleć y zaginąć muſiało: ták też gdyby każdy z nas wydzierał innym a do ſiebie garnął pożytki ludzkie, albo gdyby dla pożytku ſwego, uwłaczał a uymował, gdzieby co komu mogł, muſiałoby ſię zachowanie y ſpolność ludzka, zaraz w niwecz obrocić,

125. Daleko ſię więcey zgadza z przyrodzeniem myśli wſpaniałość y mężność; tudzież ludzkość, ſprawiedliwość, ſzczodrobliwość, niżeli roſkoſz, niżeli bogactwa, niżeli życie: czego wſzyſtkiego za nic ſobie nie mieć, a zwłaſzcza oglądaiąc ſię na pożytek poſpolity; wielkiego ſerca, y wyſokiey myśli znak ieſt.

126.

126. Qui alterum violat, ut ipſe aliquid commodi conſequatur: aut nihil ſe exiſtimat contra naturam facere: aut magis fugiendam cenſet mortem, paupertatem, dolorem, amiſſionem etiam liberorum. propinquorum, amicorum. quàm facere cuipiam injuriam. Si nihil exiſtimat contra fieri hominibus violandis: quid cum eo differas, qui omnino hominem ex homine tollat? Sin fugiendum id quidem cenſet, ſed & multò illa pejora, mortem, paupertatem, dolorem: errat in eo, quod ullum aut corporis aut fortunæ vitium, animi vitiîs gravius exiſtimat.

127. Unum debet eſſe omnibus propoſitum, ut eadem ſit utilitas uniuscujusque & univerſorum: quàm

126. Kto drugiemu gwałt czyni, dla iakiego pożytku ſwego, albo tak mniema, że nic w tym przeciwko przyrodzeniu nie czyni, albo tak rozumi że ſię więcey wyſtrzegać ma śmierci, ubostwa, boleści, na koniec y utracenia dziatek ſwych, krewnych, przyiacioł, niżeli wyrządzenia komu krzywdy. Co ieśli tak rozumi, że tu nic niemaſz przeciwko przyrodzeniu, gdy ludziom gwałt czyni; iuż z takim niemaſz co mowić; bo taki człowieka człowiekiem miec nie chce. A ieśli też ieſt tego zdania; że lubo ſię y tego ſtrzedz ma, aby krzywdy nikomu nie czynił, daleko iednak ſobie za więkſze nieſzczęście pokłada; śmierć, ubostwo, boleść: ten w tym błądzi, że mniema aby nieſzczęście na ciele albo na maiętnosciach, cięższe być miało, niżeli wada w cnocie albo zakał myśli złey.

127. Jedne wſzyſcy przedſięwzięcie mamy mieć, ażeby nie więcey ważyć ſobie pożytek właſny a niżeli poſpolity; ktory ieśli każdy z oſobna bę-

si ad se quisque rapiet, dissolvetur omnis humana consortio.

128. Cum aliqua species utilitatis objecta est, commoveri necesse est. Sed si, cum animum attenderis, turpitudinem videas adjunctam ei rei, quæ speciem utilitatis attulerit; tunc non utilitas relinquenda est, sed intelligendum, ubi turpitudo sit, ibi utilitatem esse non posse.

129. Annulum Gygis si habeat Sapiens, nihil plus sibi licere putet peccare, quàm si non haberet. Honesta enim bonis viris, non occulta quæruntur.

130. Maximè perturbantur officia in amicitiis; quibus & non tribuere quod rectè possis, & tribuere, quod non sit æquum, contra officium est. Sed hujus generis totius breve & non difficile præceptum est. Quæ enim videntur utilia,

będzie na ſwą ſtronę garnąć, rozwiąże ſię y roſporze wſzyſtko zachowanie iednego z drugim.

128. Gdy ſię pozor iaki pożytku ukaże, nie może to być aby nas ruſzyć nie miał. Lecz na pilną uwagę wziąwſzy, gdy ſzpetność uyzrzysz złączoną z rzeczą tą, ktorać ſię być pożyteczną zdała; tam nie pożytku odſtąpić potrzeba, ale rozumieć, iż gdzie ſzpetność ieſt, tam pożytek być nie może.

129. Pierścień Gygeſa, gdyby Człowiek mądry miał, iednakby rozumiał, że mu ſię nie więcey źle czynić godzi, iedno iakoby go też nie miał. Boć ludzie dobrzy, na poczciwość patrzą, nie na to, iakoby ſię co zataić mogło.

130. Między przyiacioły naybardziey ſię powinowactwa mięſzaią: Albowiem nie uczynić tego dla przyiaciela, co dobrze uczynić możeſz, albo też to dla niego uczynić co ſię niegodzi, ieſt przeciwko powinności. A wſzakże tego wſzyſtkiego krotka y

lia, honores, divitiæ, voluptates, cætera generis ejusdem, hæc amicitiæ nunquam anteponenda ſunt. At neque contra Rempublicam, neque contra jusjurandum ac fidem, amici causâ, vir bonus faciet; ne ſi Judex quidem erit, de ipso amico. Ponit enim perſonam amici, cum induit Judicis. Tantum dabit amicitiæ, ut veram amici cauſam eſſe malit; & ut orandæ liti tempus, quoad per leges liceat, accommodet. Cum verò jurato ſententia dicenda ſit: meminerit Deum se adhibere teſtem.

131. Damonem & Phitiam Pythagoreos, ferunt hoc animô inter ſe fuiſſe, ut cum eorum alteri Dionyſius Tyrannus diem necis deſtinaviſ-

łatwa nauka ieſt. Albowiem tych wſzyſtkich rzeczy, ktore ſię widzą być pożyteczne, iako ſą: doſtoieńſtwa, bogactwa, roſkoſzy, y tym podobne, nigdy ſobie więcey nie mamy ważyć, niżeli przyiacielſtwa. Ale ani przeciwko Rzeczypoſpolitey, ani przeciwko przyſiędze, y wierze ſwey, człowiek dobry nigdy nic dla przyiaciela czynić nie ma. Chociażby nawet Sędzia iego, w prawie był. Boć tam iuż z ſiebie ſkłada oſobę przyiacielſką, gdy na ſię bierze oſobę Sędziego. Tyle dla przyiaźni czynić może, aby wołał mieć przyiacielską ſprawę prawdziwą y ſprawiedliwą: aby czaſu ku przełożeniu ſprawy iego tak wiele użyczył, ile mu wedle prawa użyczyć wolno będzie. Ale gdy iuż wedle przyſięgi ſwey, wyrok czynić będzie miał, niechay na to pamięta, że Boga bierze za świadka.

131. O Damonie y o Pitiaſu Uczniach Pytagora Filozofa powiedaią, że tey myśli byli między ſobą, y tak ſię miłowali, że gdy iednemu z

viſſet : & is qui morti addictus eſſet, paucos ſibi dies, commendandorum ſuorum causâ, poſtulaviſſet : vas factus eſt, alter ejus ſiſtendi ; ut ſi ille non revertiſſet, moriendum eſſet ipſi. Qui cum ad diem ſe recepiſſet, admiratus eorum ſidem Tyrannus, petivit ut ſe ad amicitiam tertium adſcriberent.

132. Cum id quod utile videtur in amicitia, cum eo quod honeſtum eſt comparatur : jaceat utilitatis ſpecies, valeat honeſtas. Cum autem in amicitia, quæ honeſta non ſunt poſtulabuntur, Religio & fides anteponatur amicitiæ.

233. Themiſtocles post victoriam ejus belli, quod cum Perſis fuit, dixit in concione, ſe habere conſilium

Rei-

nich Dyonizyusz okrutnik dzień naznaczył, ktorego miał być na śmierć wyprowadzony, on zaś o kilku dni przewłokę proſił, aby mogł w domu rzeczy ſwe rozrządzić y polecić ie komu; ręczył on drugi zań, że go ſtawić miał, y ieśliby ſię był niewrocił, że on za niego umrzeć gotow był. Ktory gdy na dzień naznaczony przyſzedł, zadziwiwſzy ſię okrutnik wierze ich, proſił aby go ſamego, do przyiaźni ſwey, za trzeciego towarzyſza wzięli.

132. Gdy pożytek ktory ſię ukazuie w przyiaźni, do uczciwości przyrownywamy; tam poczciwość niechay ma ważność ſwą, a co ſię na pozor pożyteczno być widzi, niechay precz na ſtronie będzie. Gdy zaś kto w przyiacielſtwie o rzecz nie przyſtoyną prosi, tam ſobie więcey ważyć mamy, boiaźń Boſką y ſumnienie, niżeli przyiaźń.

133. Temiſtokles po zwycięſtwie ktore, z Perſami woiuiąc otrzymał, powiedział gdy czynił rzecz do lu-

 dzi,

Reipublicæ ſalutare; ſed id ſciri opus non eſſe. Poſtulavit ut aliquem populus daret; quicum communicaret. Datus eſt Ariſtides. Huic ille: claſſem Lacedæmoniorum, quæ ſubducta eſſet ad Gytheum, clam incendi poſſe: quô factô frangi Lacedæmoniorum opes neceſſe eſſet. Quod Ariſtides cum audiſſet, in concionem magnâ expectatione venit: dixitque perutile eſſe conſilium, quod Themiſtocles afferret: ſed minimè honeſtum. Itaque Athenienſes quod honeſtum non eſſet, id ne utile quidem putaverunt: totamque eam rem, quam ne audierant quidem, auctore Ariſtide repudiaverunt.

134. Omnes aliud agentes, aliud ſimulantes, perfidi, improbi, mali-

tioſi

dzi, iż ma taką radę ktoraby była pożyteczna Rzeczypospolitey; aleby o tym nikomu wiedzieć nie trzeba. Żądał, aby mu kogo iednego Lud dał, ktoremuby się zwierzyć mogł. Dany mu był Arystydes. Ktoremu on powiedział: żeby były potaiemnie mogły być wszystkie Lacedemońskie okręty woienne popalone, ktore były wprowadzone na mieysce ku brzegowi spokoynie Gyteum zwane: przez coby Lacedemońska potęga upaść musiała. Co usłyszawszy Arystyd, z wielkim oczekiwaniem do Ludu zgromadzonego przyszedł, a tam w głos do wszystkich rzecz czyniąc: powiedział: że rada Temistoklesowa, ktorą dawa, iest bardzo pożyteczna, ale nie przystoyna. A tak Ateńczykowie, gdzie poczciwości nie było, że iuż tam y pożytek być nie miał, osądzili; y wszystkę rzecz y radę onę, ktorey nawet y słuchać niechcieli, za powodem Arystydesa odrzucili.

134. Wszyscy ktorzy co inszego czynią, a co inszego myślą, chytrzy,

tiosi. Nullum factum eorum potest utile esse, cum sit tot vitiis inquinatum. Ex omni vita, simulatio, dissimulatioque tollenda est. Ita nec ut emat melius, nec ut vendat, quidquam simulabit, aut dissimulabit vir bonus.

135. Tollendum est ex rebus contrahendis omne mendacium. Non licitatorem venditor, nec qui contra se liceatur, emptor oponet. Uterque si ad eloquendum venerit, non plus quàm semel eloquetur.

136. Singulorum facultates & copiæ, divitiæ sunt civitatis. Neque solùm nobis divites esse volumus, sed

przewrotni, złośliwi są. Zaden uczynek ich nie może być pożyteczny, ponieważ iest tak wielą niecnot pomazany. W żadney życia naszego sprawie, nie mamy fałszem, ani zdradą narabiać. A tak człowiek dobry, ani dla tego aby lepiey kupił, ani żeby lepiey przedał, nie będzie nic zdradliwie y obłudnie czynił.

135. We wszystkich sprawach ktore z kim stanowiemy, nie ma się między nami kłamstwo zawadzać. Ten ktory co przedawa, nie ma się z nikim zmawiać, aby towar iego drożey, niżeli kto inszy targował, ani ten ktory co targuie, nie ma pod zmową, drugiego kupca podsadzać, aby za on towar mniey podawał; y owszem obadwa, tak ten co targuie, iak ow co przedawa, gdy do tego przyidzie że oczywiście z sobą mowić będą, nie więcey iak iednym słowem, co za co stoi, powiedzieć maią.

146. Maiętności y dostatki każdego z osobna. bogactwa są całe o P ń-stwa. Nie sobie też tylko samym bo-

ſed liberis, propinquis, amicis, maximeque reipublicæ.

137. Nunquam eſt utile, peccare; quia ſemper eſt turpe; & quia ſemper eſt honeſtum, virum bonum eſſe, ſemper eſt utile.

138. Nos veri juris, germanæque juſtitiæ ſolidam & expreſſam effigiem nullam tenemus; umbrâ & imaginibûs utimur. Eas ipsas utinam ſequeremur! feruntur enim ex optimis naturæ & veritatis exemplis.

139. Aſtutiæ tollendæ ſunt, eaque malitia, quæ vult illa quidem videri ſe eſſe prudentiam: ſed abeſt ab ea, diſtatque plurimum. Prudentia eſt enim locata in delectu bonorum & malorum: malitia (ſi omnia, quæ turpia ſunt, mala ſunt) mala bonis anteponit.

140.

gatemi być chcemy, ale dzieciom, krewnym, przyiaciołom, a naywięcey Rzeczypospolitey.

137. Nigdy nie iest pożyteczno źle czynić, bo to zawsze iest rzecz szpetna; a iż zawsze iest rzecz człowiekowi przystoyna, cnotliwym być, zawsze też iest y pożyteczna.

138. My prawdźiwego prawa y przyrodzoney sprawiedliwości, wyobrażenia gruntownego y szczyrego, żadnego iuż nie mamy. Cieniow tylko, a nie iakiego ich ksztaltu, używamy: A day Boże abyśmy się y tych trzymali! gdyż idą z bardzo dobrych przyrodzenia początkow, y samey prawdy wzorow.

139. Chytrośći się strzec a gubić ią mamy, oraz owę przewrotność ktora mądrością chce być widziana, chociaż z nią co czynić nie ma, y daleko się od niey odstrzela. Mądrość albowiem na tym się gruntuie, że rozeznawa co złe a co dobre: ale przewrotność (ieżeli wszystkie rzeczy są

140. Si is qui non defendit injuriam neque propulſat cum poteſt, injuſtè facit; qualis habendus eſt is, qui non modo non repellit, ſed etiam adjuvat injuriam.

141. Nulla pernicies vitæ major inveniri poteſt, quàm in malitia ſimulatio intelligentiæ.

142. Homo juſtus, isque quem ſentimus virum bonum, nihil cuiquam, quod in ſe transferat, detrahet. Hoc qui admiratur, is ſe, quid ſit vir bonus, neſcire fateatur. At verò ſi quis voluerit animi ſui, complicatam notionem evolvere, jam ſe ipſe doceat, eum virum bonum eſſe, qui proſit quibus poſſit; noceat nemini.

złe ktore są ſromotne) więcey sobie waży złe, niżeli dobre.

140. Jeżeli ow nieſprawiedliwie czyni, ktory choć może, iednak drugiego od krzywdy niebroni, coż dopiero o tym rozumiec mamy, ktory nie tylko że nie broni, ale ieſzczę ſam krzywdy podpiera.

141. Zaden więkſzy upadek w życiu ludzkim, być nie może wymyſlony, iako gdy ſię przewrotność mądrością czyni.

142. Człowiek ſprawiedliwy, a tak dobry iak go tu rozumiemy, nic z nikogo nie zedrze, coby ſobie przywłaſzczyć miał. Temu ktoby ſię dziwował, ten to na ſię niechay zaraz zezna; że nie wie, co to ieſt człowiek dobry. Ale komu ſię rzeczy te, tak bardzo ku poięciu powikłane być widzą, a będzie ſię z tego chciał myslą ſwą wypleść, iuż ſię ſam niechay tego nauczy, że ten ieſt dobry człowiek, ktory pomaga komu może, a nikomu nic ſzkodzi.

143. Vir bonus non modo facere, ſed ne cogitare quidem quidquam audebit, quod non audeat prædicare.

144. Ut id quod turpe eſt, quamvis occultetur, tamen honeſtum fieri, nullo modô poteſt: ſic quod honeſtum non eſt, id utile ut ſit, effici non poteſt, adverſante & repugnante naturâ.

145. Quid eſt, quod afferre tantum utilitas, poſſit, quantum auferre, ſi boni viri nomen eripuerit? Quid intereſt, utrum ex homine ſe quis conferat in belluam, an in hominis figura, immanitatem gerat belluæ?

146. Poteſtne Dii immortales, cuiquam eſſe utile, fædiſſimum & teterrimum parricidium Patriæ: quamvis is, qui ſe eô obſtrinxerit, ab oppreſſis civibus Parens nominetur? Honeſtate dirigenda utilitas eſt. & quidem ſic, ut hæc duo, verbô in-

ter

143. Człowiek cnotliwy, nie tylko czynić, ale y pomyśleć nic takiego nie będzie śmiał, o czymby w głos nie śmiał powiadać.

144. Jako rzecz nieuczciwa, chociażby ſię też zataiła, żadnym obyczaiem poczciwą być nie może; tak co poczciwego nie ieſt, aby pożytecznego być miało, ſtać ſię nie może, ponieważ ſię temu ſamo przyrodzenie ſprzeciwia.

145. Coż ieſt, coby tak wiele pożytek przynieść mogł, iakoć wiele uymie, ieślic przezwiſko cnotliwego człowieka wydrze? Nie iednoż to ieſt, z człowieka w okrutne iakieś przemienić ſię zwierzę, iako w poſtawie człowieczey okrucieńſtwa ſrogiego zwierza używać.

146. Przebog! a zaż komu może pożyteczne być, ſzkaradne a okrutne zagubienie Oyczyzny ſwey: chociażby też tego ktoby ſię tym wyſtępkiem pomazał, utrapieni y uciśnieni Synowie zagubionego Pańſtwa, onegoż Oycem zwali? Z poczciwości pożytek

ter se discrepare, re tamen unum sonare, videantur.

147. Cum Rex Pyrrhus, Populo Romano bellum ultro intulisset, cumque de imperio certamen esset, cum Rege generoso ac potente; perfuga ab eo venit in castra Fabricii, eique est pollicitus, si præmium sibi proposuisset, se ut clam venisset, sic clam in Pyrrhi castra rediturum, & eum venenô necaturum. Hunc Fabricius reducendum curavit ad Pyrrhum: idque factum ejus à Senatu laudatum est.

148. Sol Phäétonti filio, facturum se esse dixit quidquid optasset: optavit ut in currum Patris tolleretur: sublatus est: atque is antequam constitit, ictu fulminis deflagravit. Quan-

tek miarkować mamy, tak aby to dwoie przezwiskiem tylko między sobą rożniło się, ale rzeczą samą aby oboie iednako brzmiało, y iednę rzecz w sobie zawięzowało.

147. Gdy Krol Pirrus przeciwko Rzymianom woynę dobrowolnie podniosł, y gdy się z tym Krolem mężnym y możnym, o zwierzchność panowania spor y woyna toczyła, zbieg ieden od niego prosto do obozow Rzymskich, do namiotu Fabrycyuszowego przyszedł, obiecuiąc mu, ieśliby mu to Fabrycyusz nadgrodzić chciał, że się do obozu Pirrusowego tak taiemnie wrocić miał, y Krola otruć, iako był z niego taiemnie wyszedł. Tego zdraycę Fabrycyusz do Pirrusa odwieść kazał. Co iż tak Fabrycyusz uczynił, wszystka mu to Rada Rzymska pochwaliła.

148. Słońce Synowi swemu Faetontowi, obiecało było wszystko uczynić, o coby tylko był prosił. Faeton prosił, aby go Ociec na swoy woz wsadził; wsadzon iest, gdzie niżeli

się

Qu .. tò melius fuerat in hoc; promissum Patris non esse servatum.

149. Pervertunt homines ea, quæ sunt fundamenta naturæ, cum utilitatem ab honestate sejungunt. Omnes enim expetimus utilitatem, ad eamque rapimur, nec facere aliter ullo modô possumus. Nam quis est qui utilia fugiat? aut quis potius, qui ea non studiosissimè persequatur? Sed quia nusquam possumus, nisi in laude, decore, honestate, utilia reperire, propterea illa prima & summa habemus: utilitatis nomen non tam splendidum, quàm necessarium ducimus.

150. Jusjurandum est affirmatio religiosa. Quod autem affirmatè, quasi Deô teste promiseris: id tenen-

ſię dobrze uſadził, za uderzeniem gromu zgorzał. W czym, o iakby daleko było lepiey, aby był Ociec obietnice nie pełnił.

149. Wywracaią ludzie to, co ieſt gruntem przyrodzenia, gdy pożytek od poczciwosci odłączaią. Wſzyſcy albowiem pożytku pragniemy; y do niego przyrodzenie nas gwałtem ciągnie, ani mu ſię oprzeć y czynić inaczey, żadnym ſpoſobem nie możemy. Albowiem ktoż ieſt, ktoryby ſię pożytku zbraniał a przed nim uciekał? albo raczey ktoż ieſt, coby za nim z wielkim uſiłowaniem nieſzedł, a oń ſię pilnie nie ſtarał? Ale iż pożytku nigdzie indziey naleść nie możemy, iedno w dobrey ſławie, przyſtoynośći, poczciwości, dla tego ſobie te rzeczy naywięcey ważemy, y na pierwſzym ie mieyſcu kładziemy: ſłowo zaś to pożytek, nie tak ozdobne iak potrzebne być rozumiemy.

150. Przysięga ieſt świątobliwe rzeczy ſtwierdzenie. A tak cokolwiekrys obiecał gruntownie, przed

Bo-

nendum eſt. Quod ita juratum eſt, ut mens conciperet fieri oportere, id ſervandum eſt.

151. L. Manlio. A. filio, cum Dictator fuiſſet, M. Pomponius Tribunus plebis, diem dixit, quod is paucos ſibi dies, ad dictaturam gerendam addidiſſet: criminabatur etiam, quod Titum filium, qui poſtea eſt Torquatus appellatus, ab hominibus relegaſſet, & ruri habitare juſſiſſet. Quod cum audiviſſet adoleſcens filius, negotium exhiberi Patri: accuriſſe Romam, & cum prima luce, Pomponii domum veniſſe dicitur. Cui cum eſſet nuntiatum, quod illum iratum allaturum ad ſe aliquid, contra Patrem arbitraretur: ſurrexit è lectulo, remotîſque arbitrîs, ad ſe adoleſcentem juſſit venire. At ille, ut ingreſſus eſt, confeſtim gladium diſtrinxit, juravitque, ſe illum ſtatim interfecturum, niſi jusjurandum

fibi

Bogiem, iakoby przed świadkiem, to trzymać masz. Cokolwiek się tak przysięgło, że to myśl dobrze wyrozumiała, iż to iuż tak być musi, to pilnie zachować trzeba.

151. Marek Pomponius Woyskim gminnym będąc, do prawa był pociągnął Lucyusa Manliusa Syna Aulowego, za to iakoby on był sobie kilka dni nadstawić miał, ku używaniu dostoieństwa albo urzędu, ktory Dyktaturą zwano; kładł ieszcze y tę drugą winę nań, iakoby on Syna swego na imie Tyta, ktorego po tym Torkwatem zwano, precz był na stronę od ludzi wypchnąć miał, a we wsi mu mieszkać roskazał. Co gdy usłyszał młody on Syn iego, że Oycu trudność zadawaią, powiadaią że prędko do Rzymu przybieżał, rano rowno ze dniem, do domu Pomponiusowego przyszedł. Co gdy Pomponiusowi powiedziano, mniemaiąc Pomponius, aby mu on na Oyca ieszcze co więcey z gniewu powiedzieć miał, z łożka wstał, a wszystkich od sie-

ſibi dediſſet ſe Patrem miſſum eſſe facturum. Juravit, hoc coactus terrore Pomponius. Rem ad populum detulit: docuit, cur ſibi causâ deſiſtere neceſſe eſſet: Manlium miſſum fecit. Tantùm temporibûs illîs jusjurandum valebat!

152. C. Canius Eques Romanus, nec infacetus & ſatis literatus, cum ſe Syracuſas, otiandi (ut ipſe dicere ſolebat) non negotiandi causâ contuliſſet; dictitabat ſe hortulos aliquos velle emere, quò invitare amicos, & ubi ſe oblectare, ſine interpellatoribus poſſet. Quod cum percrebuiſſet, Pythius ei quidam, qui argentariam faceret Syracuſis, venales quidem ſe hortos non habere,

ſiebie wyſławſzy, do ſiebie Tytowi wniść kazał. Lecz on ſkoro tylko wſzedł, natychmiaſt ſię z gołym mieczem na Pomponiuſa zaſadził, y przyſiągł że go wnet zabić miał, ieśliby mu pod przyſięgą nie ślubował, że Oycu iego pokoy dać y wolnym go od prawa uczynić miał. Przyſiągł mu to z onego przeſtrachu Pomponius: Potym to wſzyſtko przed poſpolſtwem wgłos powiedział: oznaymił czemu oney ſprawy przeſtać muſiał. A za tym Manliuſzowi pokoy dał. Tak wielce ſobie czaſow onych przyſięgę poważano!

152. Kaius Kannius Szlachcic Rzymſki, **Człowiek żartowny y doſyć uczony**, gdy ſię był wybrał do Syrakuzow, dla pokoiu ſwego (iako ſam zwykł był mawiać) nie dla kupieſtwa, ani dla inszych ſpraw żadnych, dawał ſię z tym ſłyſzeć że ſobie ogrod kupić chciał, gdzieby był mogł czaſem przyiacioł ſwych zaproſić, a w czaſu y rozrywki użyć, w pokoiu bez przenagabania. Co

gdy

re, ſed licere uti Canio, ſi vellet ut ſuis: & ſimul ad cænam hominem in hortos invitavit in poſterum diem. Cum ille promiſiſſet, tum Pythius, qui eſſet, ut argentarius, apud omnes ordines gratioſus, piſcatores ad ſe convocavit, & ab his petivit, ut ante ſuos hortulos poſtridie piſcarentur: dixitque quid eos facere vellet. Ad cænam tempore venit Canius: oppiparè à Pythio apparatum convivium: Cymbarum ante oculos multitudo. Pro ſe quisque quod ceperat, afferebat: Ante pedes Pythii piſces abjiciebantur.

Tum

gdy ſię rozniosło między ludzi, Pitius nieiaki ktory tamże w Syrakuziech, ludzkie pieniądze w opiece miał, powiedział przed nim, żeć ia Kaniuſu ogroda przedaynego nie mam, wſzakże iednak ieśli chceſz, możeſz ogroda mego używać, tak iakby twoim własnym był: tamże zaraz Kaniuſa do tego ogrodu ſwego na drugi dzień proſił na wieczerzą. Kanius gdy ſię być u niego obiecał, Pitius iako ten, ktory u wſzyſtkich Stanow, iż ſię około pienięDzy bawił, zachowanie dobre miał, rybitwow do ſiebie wezwał, y proſił ich, aby przed iego ogrodem nazaiutrz ryby łowili; tamże im też powiedział, co daley, na iego wolą, czynić mieli. Kanius gdy tego czas był, na wieczerzą przyſzedł; ktorą Pitius koſztownie nagotował. Czołnow moc było przed ogrodem. Każdy z ſtrony ſwey co ułowił, to przyniosł, y przed nogi Pitiuſzowe ryby miotali.

Tum Canius; Quæſo inquit, quid eſt hoc Pythi? tantumne piſcium? tantumne cymbarum? Et ille; quid mirum, inquit? hoc locô eſt, Syracuſis quidquid eſt piſcium: hæc aquatio: hac villâ iſti carere non poſſunt. Incenſus Canius cupiditate, contendit à Pythio, ut venderet. Gravatè ille primò. Quid multa? impetrat: emit homo cupidus & locuples, tanti, quanti, Pythius voluit, & emit inſtructos: nomina facit: negotium conficit.

Invitat Canius poſtridie familiares ſuos. Venit ipſe maturè. Scalmum nullum videt. Quærit ex proximo vicino, num feriæ quædam piſcatorum eſſent, quod eos nullos videret? Nullæ, quod ſciam, inquit ille: Sed hic

Tedy Kanius: Proſzę cię Pitiuſzu, coż to takiego ieſt; a także tu zawſze wiele ryb, y tyle czołnow bywa? Pitius mu odpowiedział, że tu żadnych dziwow niemaſz, a zwłaſzcza na tym mieyſcu; bo co iedno ryb ieſt w Syrakuzach, tu wſzyſtkie łowią; ztąd maią wodę: bez folwarku tego oni obeyść ſię nie mogą. Tym większą chciwością zapalony Kanius, proſił mocno Pitiuſza, aby mu on ogrod przedał. On ſię z razu ociągać począł. A wſzakże krotko mowiąc nareſzcie uproſił, że mu go przedał. Kupił go człowiek ochotny y bogaty, tak drogo iako ſam Pitius chciał; a kupił go ze wſzyſtkim ſtatkiem y naczyniem domowym. Dług na ſię przyiął, y cały ten intereſs zakończył.

Zapraſza Kanius nazaiutrż do onego ogroda przyiacioł ſwoich. Sam zawczasu przed niemi przyszedł, Czołna żadnego niewidzi. Pyta Sąſiada bliſkiego; ieśliby u Rybitwow iakie święto było, że z nich żadnego

hic piſcari nulli ſolent; itaque heri mirabar quid accidiſſet. Stomachari Canius. Sed quid faceret? Nondum enim Aquilius, Collega & familiaris meus, protulerat de dolo malo formulas, in quibus ipſis, cum ex eo quæreretur, quid eſſet dolus malus? reſpondebat: cum eſſet aliud ſimulatum, aliud actum. Ergo & Pythius, & omnes aliud agentes, aliud ſimulantes, perfidi, improbi, malitioſi ſunt.

153. Athenienſes, cum Perſarum impetum, nullo modô poſſent ſuſtinere, ſtatuerentque, ut urbe relictâ, conjugibûs & liberîs Træzene depoſitîs, naves conſcenderent, libertatemque Græciæ defenderent: Cyrſilum quendam, ſuadentem ut in urbe manerent, Xerxemque reciperent, lapidibûs obruerunt. Atque ille utilitatem ſequi videbatur:

ſed

nie widział. Sąsiad mu odpowie; że święta ile wiedzieć mogę, żadnego nie masz. Alec tu nigdy ryb nie ławiaią; y dla tegom się ia wczora dziwował, co się to było stało. Kanius się dopiero począł gniewać. Ale coż czynić miał? ponieważ był ieszcze Akwilius Towarzysz y przyiaciel moy, prawa o zdradzie y o fałszu takim nie wydał. W ktorym prawie gdy go pytano: coby to był fałsz? odpowiedział: gdy kto insze myśli, insze czyni. Przeto y Pitius, y inni wszyscy, ktorzykolwiek insze czynią, a insze myślą, zdradliwi, chytrzy, y przewrotni są.

153. Ateńczykowie, gdy Persow mocy żadną miarą wytrzymać nie mogli, umyślili byli wszyscy z miasta wyniść, a zostawiwszy w Trezenie mieście Peloponezu, żony y dzieci swe, w okręty wniść, a w okrętach na wodzie wolności Greckiey bronić; gdzie nieiakiego Cyrzylusa, iż im radził w mieście zostać, a Xerxa Krola Perskiego do miasta przyiąć, uka-

ſed ea nulla erat repugnante naturâ.

154. Quintus Scævola, Publii filius, cum poſtulaſſet ut ſibi fundus, cujus emptor erat, ſemel indicaretur, idque venditor ita feciſſet, dixit ſe pluris æſtimare: addidit centum millia. Nemo eſt, qui hoc, viri boni fuiſſe neget.

155. C. Marius, cum à ſpe Conſulatûs longè abeſſet, & jam ſeptimum annum poſt Præturam jaceret, neque petiturus unquam conſulatum videretur: Q. Metellum cujus Legatus erat, ſummum virum & civem, cum ab eo, Imperatore ſuo, Romam miſſus eſſet, apud Populum Romanum criminatus eſt, bellum ducere: ſi ſe Conſulem feciſſent, brevi tempore,

mienowali. Zdałoć się wprawdzie, iakoby Cyrzylus za pożytkiem szedł; aleć tam pożytek żaden nie był, ponieważ się temu poczciwość sprzeciwiała.

154. Kwintus Scewola Syn Publiuszow, gdy sobie folwark kupował, prosił onego ktory go przedawał, aby mu słowem iednym powiedział, iakoby go inaczey dać nie miał, co gdy on uczynił, Scewola rzekł, że u siebie więcey szacował; a zatym przydał mu nad zamierzoną cenę, sto tysięcy. Ktoż tu nie przyzna, że to Scewola uczynił, iako człowiekowi dobremu przystało.

155. Kajus Maryus, gdy żadney nadziei nie miał, aby był przyszedł, kiedy do Konsulatu, a iuż siodmy rok wychodził, iako urząd Sędziego sprawował, y gdy wszyscy mniemali że o to dostoieństwo naywyższe nigdy prosić nie miał: Kwintusa Metellusa, człowieka znamienitego y obywatela zacnego, gdy od niego iako od Hetmana w Poselstwie do Rzymu

pore, aut vivum, aut mortuum Iugurtham ſe in poteſtatem Populi Romani redacturum. Itaque factus eſt ille quidem Conſul, ſed à fide juſtitiaque diſceſſit, qui optimum & graviſſimum Civem, cujus legatus, & à quo miſſus eſſet, in invidiam falsô crimine adduxerit.

156. Si gloriæ causâ imperium expetendum eſt, ſcelus abſit, in quo non poteſt eſſe gloria. Sin ipſæ opes expetuntur quoquo modô, non poterunt utiles eſſe cum infamia.

157. Si Sapiens adulterinos nummos acceperit imprudens pro bonis:

posłany był, przed Ludem Rzymskim fałszywie oskarżył, y tę nań potwarż włożył, iakoby on, woynę umyślnie wlokł: powiadaiąc że gdyby iego raczey Konsulem uczynili, w krotceby Jugurtę, albo żywego, albo martwego, pod moc Ludu Rzymskiego podbił. A tak, był ci on wprawdzie Konsulem uczyniony; ale iednak od poczciwości y od sprawiedliwości był odstąpił, ponieważ tego Rzymskiego Pana tak znamienitego y poważnego, ktory go y Posłem swym uczynił, y w tym urzędzie do Rzymu posłał, w nienawiść podał fałszywą potwarzą swą.

156. Jeśli się o zwierżchność panowania dla dobrey sławy starać mamy, tamci iuż niecnota żadna, a zdrada być nie ma; bo w tey dobra sława być nie może. Jeśli zaś iakimkolwiek sposobem, o możność się y maiętność staramy; te nie mogą być pożyteczne, przy niesławie.

157. Gdyby człowiek mądry przez niewiadomość, fałszywe pieniądze

G 5 wziął

nis: cùm id reſcierit ſoluturuſne ſit eos, ſi cui debeat, pro bonis? Diogenes ait: Antipater negat; cui potius aſſentior.

158. Qui vinum fugiens, vendat ſciens, debeatne dicere? Non neceſſe putat Diogenes; Antipater viri boni exiſtimat.

159. Si tabulam de naufragio ſtultus arripuerit, extorquebitne eam Sapiens, ſi potuerit? Negat quia ſit injurium.

160. Quid? Dominus Navis, eripietne ſuum? Minime: non plus, quam ſi navigantem in alto, ejicere de navi velit, quia ſua ſit. Quoad enim perventum ſit eô, quò ſumpta navis eſt, non domini eſt navis ſed navigantium.

wziął za dobre, czyby mogł ie postrzegłszy się, udać za dobre temu ktoremuby winien co zapłacić? Dyogenes powiada żeby mogł; Antypater, powiada że nie. Z ktorym y ia bardziey trzymam.

158. Kto maiąc wino, a wiedząc że prędko wywietrzeć, a skazić się ma, gdy go przedaie, mali to powiedzieć czyli nie? Dyogenes mniema że powiedać nie trzeba. Antypater zaś rozumie, że ieśli człowiekiem iest dobrym, powie.

159. Gdyby się okręt rozbił, a szalonyby z niego deszczkę uchwycił iuż tonąc, miałżeby mu ią mądry, także tonąc wydrzeć, ieśliby mogł? Powieda żeby iey wydzierać nie miał, boby to była krzywda.

160. A ten ktoby onego okrętu Panem był, mogłżeby mu ią iako swą wydrzeć? Zadnym powiada obyczaiem, boby się mu to inaczey niegodziło, iedno iakoby też dla tego, że okręt iego iest, wyrzucić z niego chciał, onego ktoby w nim na mo-

161. Si in una tabula ſint duo naufragi, hique Sapientes, ſibi ne utervis rapiat, an alter cedat alteri? Cedat verò: ſed ei, cujus magis interſit vel ſuâ, vel Reipublicæ causâ vivere.

162. Si hæc paria in utroque? Nullum erit certamen, ſed quaſi ſorte, aut micando victus, alteri cedat alter.

163. Si Pater fana expilet, cuniculos agat ad ærarium? indicetne id Magiſtratibus filius? Nefas id quidem eſt: quin etiam defendat Patrem, ſi arguatur. Non igitur Patria præſtat omnibus officiis? Imò verò: Sed ipſi Patriæ conducit,

rzu płynął. A okręt poki nie przypłynie na mieyſce nazad, zkąd ſię z nim puſzczono, nie tylko ieſt właſny Pana ſwego, ale y tych, ktorzy w nim płyną.

161. Jeśliby iedna deſzczka była, a dwayby ſię iey zaraz tonąc uchwycili, a byliby oba iednako mądrzy, maią-li ią ſobie, obadwa wydzierać, czyli ieden drugiemu uſtąpić? Y owſzem powiada, uſtąpi ieden drugiemu; ale temu ktorego życie, albo iemu ſamemu, albo Rzeczypoſpolitey ieſt potrzebnieyſze.

162. A ieśli to w obudwu, tak w iednym iako y w drugim zarowno będzie? tam powieda żaden ſpor być nie ma: lecz iakoby ſzczęściem zwyciężony, uſtąpi ieden drugiemu.

163. Gdyby Ociec kościoły łupił, do ſkarbu ſię publicznego podkopywał, miał-byli to Syn donieść Urzędowi? Toby ſię powieda niegodziło; y owſzemby Oyca bronić miał, ieśliby go w tym kto winił. Więc Oyczyzna w więkſzey wadze nie ieſt,

ni-

cit, pios cives habere in Parentes.

164. Quid ſi tyrannidem occupare, ſi Patriam prodere conabitur Pater? ſilebitne filius? Imò verò obſecrabit Patrem ne id faciat.

165. Si quis ſapiens rogatus ſit ab eo, qui eum hæredem faciat, cum ei teſtamentô ſeſtertium millies relinquatur, ut antequam hæreditatem adeat, luce palam in foro ſaltet, idque ſe facturum promiſerit, quod aliter eum hæredem ſcripturus ille non eſſet: faciat quod promiſerit nec ne? Promiſiſſe nollem, & id arbitror fuiſſe gravitatis: niſi forte eam pecuniam, in Reipublicæ magnum aliquod tempus contulerit: ut vel ſaltare eum, cum Patriæ

niżeli wſzyſtkie powinności, ktoreśmy Oycu y innym powinni? Y owſzem powiada, ieſt w większey wadze. Ale ſamey Oyczyźnie pożyteczno ieſt, mieć Syny takie, ktorzyby uczciwość, wiarę, y miłość, Rodzicom ſwym zachowywali.

164. A ieśliby Ociec chciał Oyczyznę, albo ſam okrucieńſtwem zniewolić, albo ią nieprzyiacielowi przez zdradę wydać, miał-byli Syn milczeć? Y owſzem powiada Oyca proſić ma, aby tego nie czynił.

165. Gdyby kto mądrego proſił, y po ſobie go dziedzicem ſwym czynił, odkazuiąc mu na teſtamencie znaczną ſummę pieniędzy, aby pierwey niżeliby ku puściźnie przyſzedł, w dzień iawnie przed wſzyſtkiemi na rynku ſkakał, y on to uczynić przyobiecał, boby mu inaczey ſwoiego dziedziſtwa zapiſować nie miał: miałżeby to on mądry uczynić, co był obiecał, czyli nie? Tegobym obiecywać niechciał; iakoż rozumiem żeby to człowiekowi poważne-

mu

triæ conſulturus ſit, turpe non ſit.

166. Si quis medicamentum cuipiam dederit, ad aquam intercutem, pepigeritque ne illô medicamentô unquam poſtea uteretur, ſi eo medicamentô ſanus factus fuerit: & annis aliquot, poſt inciderit in eundem morbum: nec ab eo, quicum pepigerat, impetret, ut item eô liceat uti, quid faciendum ſit? Cum ſit is inhumanus, qui non concedat uti, nec ei quidquam fiat injuriæ, vitæ & ſaluti conſulendum eſt.

167. Si quis aurum vendens, orichalcum ſe putet vendere, indicetne ei vir bonus aurum illud eſſe? an emat denariô, quod ſit mille denarium?

mu przyſtało. Chyba żeby one pieniądze, czaſu iakiey wielkiey potrzeby, na dobro Rzeczypoſpolitey obrocił; tak iżby mu iuż y ſkakać żadna ſromota nie była, zwłaszcza gdyby Oyczyźnie pomogł.

166. Gdyby kto komu; na wodę zaſkorną, czyli na puchlinę lekarſtwo dał, a z nimby ſię tak pierwey umowił, aby nigdy potym lekarſtwa tego nieużywał, ieśliby ſię teraz ſtał od niego zdrowym: tym czaſem, w kilka lat, w tęż nie moc wpadł, y nie mogłby tego uproſić u niego, z ktorym tę umowę uczynił, aby mu tegoż ſamego lekarſtwa użyć wolno było: cożby czynić miał? Ponieważby ow nie ludzkim był, ktoryby mu go używać nie dopuścił, a ile gdyby żadney ztąd krzywdy y ſzkody nie miał, na zdrowie raczey y życie ſwoie, powinienby mieć wzgląd.

167. Gdyby kto przedaiąc złoto, mniemał że moſiądz przedawał, człowiek dobry miałżeby mu powiedzieć, że to złoto ieſt? czyliby za pieniądz

to

rium ? Perſpicuum jam eſt, & quid mihi videatur, & quæ ſit inter eos Philoſophos, quos nominavi, controverſia.

COGITATIONES SELECTÆ M. T. CICERONIS EX LIBRO DE SENECTUTE.

168. NUnquam ſatis dignè poterit laudari Philoſophia, cui qui pareat, omne tempus ætatis ſine moleſtia poſſit degere.

169. Quibus nihil opis eſt in ipſis ad bene beateque vivendum, iis omnis

to kupił, coby za tyſiąc pieniędzy ſtało? Już iawno rozumiem ieſt, y iakiego ia w tey mierze zdania ieſtem, y co za ſpor ieſt między temi, o ktorych tu wſpomniałem mędrcami.

MYSLI
WYBORNE
M. T. CYCERONA
Z KSIĄZKI
O
STAROSCI.

168. NIgdy nie może być doſtatecznie tak iako ieſt godna wychwalona Filozofia, według ktorey ktoby ſię rządzić chciał, ten przez wſzyſtek czas wieku ſwego, mogłby żyć, krom wſzelkiey ciężkości.

169. Ktorzy ludzie żadney pomocy, ſami z ſiebie nie maią, aby dobrze-

mnis gravis eſt ætas: qui autem omnia bona à ſe ipſis petunt, iis nihil poteſt malum videri, quod naturæ neceſſitas afferat. Quo in genere imprimis eſt ſenectus: quam ut adipiſcantur omnes optant, eandem accuſant adepti: tanta eſt inconſtantia ſtultitiæ, atque perverſitas!

170. Moderati & nec difficiles, nec inhumani ſenes, tolerabilem agunt ſenectutem. Importunitas & inhumanitas omni ætati moleſta eſt.

171. Themiſtocles fertur, Seriphio cuidam in jurgio reſpondiſſe, cum ille dixiſſet, non eum ſua, ſed Patriæ gloriâ ſplendorem aſſecutum: Nec herculè, inquit, ſi ego Seriphius eſſem, nobilis: nec tu ſi Athenienſis eſſes, clarus unquam fuiſſes.

brze y ſzczęśliwie żyć mogli, tym każdy wiek ieſt ciężki: Lecz ktorzy wſzelkie dobra, ſami z ſiebie czerpaią, takowym nic przykrego nie może ſię zdać, cokolwiek z przyrodzenia na Człowieka przychodzi. W ktorym poczcie, a ieſzcze w głowach położyć możemy ſtarość: do ktorey przyiść wſzyſ y pragną, a gdy do niey przyidą, na nięż utyſkuią.

170. Starcy ktorzy ſą pomiarkowani, a nie ſą dziwacy y nieludzcy, wolną y lekką ſtarość miewaią. Mierzioność zaś y nie ludzkość, nie tylko w ſtarośćci, ale y w każdym wieku ieſt przykra.

171. Powiadaią o Temiſtokleſie, iż iakiemuś Seryfianinowi w poſwarku powiedział, gdy mu to zadał, iakoby Temiſtokles, nie ſwą właſną godnością, ale dla ſławy Oyczyzny ſwey, doſtąpić miał zacności: Wierzay mi, anibym ia mogł być dla tego znacznym człowiekiem, gdybym był Seryfianinem; ani ty mogł byś

172. Nqeue in ſumma inopia levis eſſe ſenectus poteſt, ne ſapienti quidem: nec inſipienti etiam in ſumma copia, non gravis.

173. Aptiſſima ſunt arma ſenectutis, artes exercitationesque virtutum, quæ in omni ætate cultæ, cum diu multumque vixeris, mirificos afferunt fructus, non ſolùm quia nunquam deſerunt, ne in extremo quidem tempore ætatis, (quanquam id maximum eſt) verùm etiam quia conſcientia bene actæ vitæ, multorumque benefactorum recordatio, jucundiſſima eſt.

174. Sua vitia inſipientes, & ſuam culpam in ſenectutem conferunt.

175.

ztąd być zacnym, gdybyś był rodem z Aten, zkąd ia ieſtem.

172. Ani w nayciężſzym niedoſtatku ſtarość lekka być może, by y naymędrſzemu, ani głupiemu nie może być, aby nie miała być ciężka, by też w naywiękſzym doſtatku.

173. Nayoſobliwſzą podporą ſtarości ſą nauki, y ćwiczenie w cnotach: w ktorych ieśliby ſię kto kochał zawſze, począwſzy od młodości ſwey, a żyłby przez niemały wiek, tedy nad podziwienie wielkie pożytki ztąd pochodzą: nie tylko z tey miary, iż nauki y cnoty nigdy człowieka nie opuſzczaią, nawet ani na ſchyłku wieku, (chociaż y to wielka) ale też y ztąd, iż dobre ſumnienie poświadczaiące człowiekowi, iż uczciwie żywot ſwoy prowadził, y przypominanie wielu ſpraw dobrych, w ſtarości bywa, bardzo wdzięczne.

174. Ludzie głupi, ſwoie wady, y ſwoię winę poſpolicie wkładaią na ſtarość.

175. Eſt, quietè, & purè, & eleganter actæ ætatis, placida ac lenis ſenectus: qualem accipimus Platonis, qui unô & octuageſimô annô, ſcribens mortuus eſt. Qualem Jſocratis, qui eum librum qui Panathenaicus inſcribitur, quartô & nonageſimô annô ſcripſiſſe dicitur, vixitque quinquennium poſtea: cujus Magiſter Leontinus Gorgias, centum & ſeptem complevit annos: neque unquam in suo ſtudio atque opere ceſſavit. Qui, cum ex eo quæreretur, cur tam diu vellet eſſe in vita: Nihil, habeo, inquit, quod accuſem ſenectutem. Præclarum reſpoſum, & doctô homine dignum!

176. Ad Appii Claudii ſenectutem, accedebat etiam ut cæcus eſſet:

175. Kto w pokoiu, w czyſtośći, a uczciwie prowadził ſwoy wiek, tego też ſtarość lekka y wolna bywa, o iakiey ſłyſzeliśmy iż była Platona Filozofa, ktory maiąc ośmdzieſiąt lat y rok, prawie piſząc umarł. Takowa też była ſtarość Jſokratowa, ktory one Kſięgi, ktorym tytuł dał Panathenaicus, (iż w nich wſzyſtkie Ateńczykow chciał zebrać pochwały) iuż w dziewięćdzieſiątym y czwartym roku będąc, napiſał, iako o nim powiadaią, y ieſzcze nad to potym żył, około pięć lat. Ktorego Miſtrz Gorgias Leontinus, przyſzedł aż do ſta y ſiedmiu lat, a przecię nigdy w ſwych zabawach y pracach nie uſtał, poki żyw był: ktory, gdy go pytano, czemuby ſobie tak długiego życia pragnął? odpowiedział: dla tego, iż nie mam zgoła nic, o cobym miał utyſkować, na moię ſtarość. Znamienita to zaiſte odpowiedź, y godna uczonego człowieka!

176. Do ſtarośći Appiego Klaudyuſza ieſzcze to było przyſtąpiło, iż

ſet : tamen is , cum ſententia ſenatûs inclinaret ad pacem , & fœdus faciendum cum Pyrrho , non dubitavit dicere illa , quæ verſibûs perſecutus eſt Ennius :

Quò vobis mentes , rectæ quæ ſtare solebant
Antehac , dementes ſe ſe flexêre viai ?

177. Salinatori , qui amiſsô oppidô fugerat in arcem , glorianti atque ita dicenti : Mea operâ Quinte Fabi , Tarentum recepiſti : Certè , inquit , ridens , nam niſi tu amiſiſſes , nunquam recepiſſem.

178. Qui in re gerenda verſari ſenectutem negant , ſimiles ſunt , ut ſi qui gubernatorem in navigando agere nihil dicant , cum alii malos ſcandant , alii per foros curſent, alii ſen-
tinam

był ślepotą nawiedzony ; a przecie y ten gdy wyrozumiał , iż zdania wſzyſtkiego niemal Senatu , do tego ſię były ſkłoniły , aby pokoy przyięto , y przymierze z Krolem Pirrem aby było uczynione : nie bał ſię w brew mowić im tego , co Ennius wierſzem wyraził , tym ſpoſobem :

Dokądże ſię tak bardzo y ſzpetnie ſkłoniły
Serca waſze , co przedtym potężnie płużyły ?

177. Salinatorowi , gdy choć ſię nie dobrze był popiſał , (bo utraciwſzy Miaſto , do Zamku uciekł) a przecie przechwalał ſię, mowiąc : Za moimeś ſtaraniem Fabiuſzu Tarent odzyſkał. Tak ieſt, rzekł śmieiąc ſię Kwintus , bo gdybyś ty był nie utracił , tedybym go ia odzyſkać niemogł.

178. Ktorzy powiedaią , że ludzie w ſtarości ſpraw odprawować nie mogą , podobni ſą tym, ktorzyby twierdzili , iż Styrnik żegluiąc po morzu nic nie ſprawuie , gdy iedni na ma-

tinam exhauriant : ille autem clavum tenens, ſedeat in puppi quietus. Non faciat ea, quæ juvenes ; at verò multò majora & meliora facit.

179. Non viribûs, aut velocitatibûs, aut celeritate corporum res magnæ geruntur: ſed conſiliô, auctoritate, ſententiâ ; quibûs non modo orbari, ſed etiam augeri ſenectus ſolet.

180. Manent ingenia Senibus, modò permaneat ſtudium & induſtria : nec ea ſolùm in claris & honoratis viris, ſed in vita etiam privata & quieta.

181. Sophocles ad ſummam ſenectutem, Tragædias fecit : quod propter ſtudium cum rem familiarem negligere videretur, à filiis in judi-

ſzty łażą, drudzy po pomościech biegaią, inni zaś wódę ze ſpodku okrętu wylewaią, a on tylko trzymaiąc rudel, ſiedzi ſobie ſpokoynie na ſtyrze. Prawdać że nie dokaże tego ſtary co młody, ale nierownie lepſze, y daleko większe rzeczy odprawuie.

179. Rzeczy wielkie y zacne, nie ſiłami, ani prędkością, ani chyżością ciała bywaią ſprawowane, ale zdrową radą, powagą, y rozſądnym zdaniem; ktorych rzeczy, nie tylko nie traci ſtarość, ale ſię ieſzcze tym więcey w nich pomnaża.

180. Trwa dowcip y pamięć w ludziach ſtarych, byle tylko nie zbraniali ſię pracować około zabaw ſwoich. Co nie tylko w zacnych ludziach, y tych ktorzy ſą uczczeni doſtoieńſtwy; widziemy, ale y w tych, ktorzy ſobie prywatny y ſpokoyny żywot ulubili.

181. Sofokles do oſtatniey ſtarości, ſkładał Tragedye; dla ktorey zabawy, iż ſię Synom Jego zdało, iakoby on goſpodarſtwa zaniedbywać

judicium vocatus eſt : ut quemadmodum noſtrô more, male rem gerentibus patribus bonis interdici ſolet ; ſic illum quaſi deſipientem à re familiari removerent judices. Tum Senex dicitur eam fabulam, quam in manibus habebat, & proximè ſcripſerat, Ædippum Coloneum recitaſſe judicibus, quæſiſſeque num illud carmen deſipientis videretur. Quô recitatô ſententiis judicum eſt liberatus.

182. Nemo eſt tam Senex, qui ſe annum non putet poſſe vivere.

183. Ut adoleſcentibûs bonâ indole præditîs, ſapientes ſenes delectantur, leviorque fit eorum ſenectus, qui à juventute coluntur & dili-

miał, pozwali go do Urzędu, aby tak z rozſądku Sędziow, odſtrychniony był od goſpodarſtwa, iako człowiek nie zupełnego rozumu: rownie tak, iako ſię też y u nas zachowuie, iż gdy Oycowie źle rządzą domoſtwem, tedy im nie każą ſzafować maiętnością; ale zlecaią to Synom. Tamże ten to Staruſzek Sofokles, iako o nim powiadaią, ſtawiwſzy ſię przed Sędziami, onę Tragedyą o Edipie Koloneyſkim, ktorą był niedawno złożył, maiąc ią przy ſobie, czytał w głos przed niemi, a przeczytawſzy pytał ich, ieśliby ſię im te wierſze zdały być człowieka bezrozumnego? y tak z dekretu Sędziow, od tego w czym był obwiniony, wolnym zoſtał uczyniony.

182. Zadnego nie naydzie tak bardzo ſtarego, ktoryby nie miał tuſzyć ſobie, że może ieſzcze rok pożyć.

183. Jako ſię Starcy, w takowych młodzieńcach, ktorzy ſą dobrey natury kochaią; y takowych ludzi, ſtarość bywa lekceyſza, ktorzy y uſza-

diliguntur : ſic adoleſcentes ſenum præceptîs gaudent , quibûs ad virtutum ſtudia ducuntur.

184. Eſt decorus ſermo ſenis , quietus , & remiſſus ; facitque perſæpe , ipſa ſibi audientiam diſerti ſenis compta & mitis oratio. Quid eſt jucundius ſenectute , ſtipata ſtudiis juventutis ?

185. Eas vires ſenectuti relinquemus , ut adoleſcentulos doceat , inſtituat , ad omne officii munus inſtruat , quô quidem opere , quid poteſt eſſe præclarius. Nec enim ulli bonarum artium Magiſtri , non beati putandi , quamvis conſenuerint vires , atque defecerint.

186. Defectio virium , adoleſcentiæ vitiîs efficitur ſæpius , quàm ſe-
ne-

nowanie, y miłość od młodzi ku ſobie znaią: tak też y młodzi, radzi to od ſtarych przyimuią, gdy ich czego dobrego uczą, y do uczciwego żywota wiodą.

184. Dziwnie zdobi mowę człowieka ſtarego, gdy poważnie y nie bardzo wielkim głoſem mowi: zkąd częſtokroć bywa, że gładka y cicha mowa ſtarca wymownego, ſama ſobie u ludzi audyencyą iedna. Coż wdzięcznieyszego nad taką ſtarość być może, ktora ma przy ſobie doſyć ſług z pocztu ludzi młodych?

185. Tak wiele ſiły przyznać muſiemy ſtarym, że młodych uczyć, ćwiczyć, y we wſzelką powinność wprawować mogą. Nad ktorą robotę, niewiem ieżeli może być co znamienitſzego. Wſzyſcy albowiem nauk uczciwych Miſtrzowie, za ſzczęśliwych mogą być poczytani, choćby ſię w nich ſiły ſtarzały, albo uſtały.

186. Uſtawanie ſił, części ey z zbytkow ktorych ſię ludzie w mło-

nectutis. Libidinosa etenim & intemperans adolescentia, effætum corpus tradit senectuti.

187. Cyrus apud Xenophontem, eo sermone quem moriens habuit, cum admodum senex esset, negat se unqam sensisse, senectutem suam imbecilliorem factam, quam adolescentia fuisset.

188. Apud Homerum sæpissimè Nestor, de virtutibus suis prædicat. Tertiam enim jam ætatem hominum vivebat: nec erat ei verendum, ne vera de se prædicans, nimis videretur aut insolens, aut loquax. Etenim, ut ait Homerus, ex ejus lingua melle dulcior fluebat oratio; quam ad svavitatem nullîs egebat corporis viribûs: & tamen Dux ille Græciæ nusquam optat, ut Ajacis similes habeat decem, at ut Nestoris; quod si acciderit, non dubitat, quin brevi Troja sit peritura.

189.

dych leciech dopuſzczaią, pochodzi, niżeli z ſtarosci. Bo roſpuſtna a nie powściągliwa młodość, zemdlone a prawie wywędzone ciało podaie ſtarości.

187. Cyrus, iako u Xenofonta napiſano; w tey mowie ktorą umieraiąc miał, będąc bardzo ſtarym, nie przyznawa tego, żeby kiedy poczuł ſwoię ſtarość być mdleyſzą, niżeli była młodość.

188. Często bardzo u Homera Neſtor, wychwala ſwoie męſtwo y ſiły: a iuż był trzeci wiek człowieczy przeżył; zaczym też nie obawiał ſię tego, aby ſię nie zdał był chełpliwym albo świegotliwym, dla tego że ſię ſam wychwalał. Bo iako mowi Homerus, z iego uſt, ſłodſza niż miod rzecz płynęła; do ktorey przyiemności nie potrzebował żadnych ſił cieleſnych: A przecię on Hetman Grecki, nigdzie nie żąda, aby miał dzieſięciu Aiaxowi podobnych, ale Neſtorowi; tuſząc iż gdyby do tego przyſzło, w krotceby Troja zginąć muſiała.

189. Moderatio modò virium adſit, & tantùm quantùm poteſt, quisque nitatur: næ ille non magnô deſideriô tenebitur virium. Olympiæ per ſtadium ingreſſus eſſe Milo dicitur, cum humeris ſuſtineret bovem vivum. Utrum igitur has corporis, an Pythagoræ tibi malis vires ingenii dari?

190. Curſus eſt certus ætatis, & una via naturæ eaque ſimplex, ſuaque cuique parti ætatis, tempeſtivitas eſt data: ut & infirmitas puerorum, & ferocitas juvenum, & gravitas jam conſtantis ætatis, & ſenectutis maturitas, naturale quiddam habeat, quod suô tempore percipi debeat.

191. Non ſunt in ſenectute vires? Ne poſtulantur quidem vires à ſenectute. Ergo & legibûs & inſtitutîs, vacat ætas noſtra muneribûs iîs, quæ non poſſunt ſine viribus ſuſtineri.

Ita-

189. Niech tylko człowiek miarkuie w ſobie ſiły, a każdy niech ſię o tak wiele kuſi, ile podołać może, tedy takowy, nie bardzo ſię będzie fraſował o ſiły. Powiadaią o Milonie, że w Olimpii przez to mieyſce gdzie zawod biegaią, ſzedł, nioſąc na ramionach wołu żywego. Pytam, coż byś ſobie z tego dwoyga obrał, czy taką ſiłę cieleſną, czyli Pytagorowe ſiły umyſłu?

190. Pewny ieſt bieg wieku, y iednaż droga przyrodzenia, a ta proſta. Do tego każdey części wieku, pewny czas naznaczony. Bo iako słabość ieſt w dzieciach, byſtrość w młodych, poważność zaś albo ſtateczność trzyma ſię męſkiego wieku: tak też doyrzała ſtarość ma nieco w ſobie przyrodzonego, co ſię ſwego czaſu okazować muſi.

† 191. Nie ma ſiły człowiek w ſtarości? Nic na tym, bo też iey nie potrzebuie. Y dla tego prawa y uſtawy, wolnemi nas ſtarych czynią, od tych ſpraw y urzędow, ktore bez ſiły

od-

Itaque non modo, quod non possumus, sed ne quantum possumus quidem, cogimur.

192. Potest exercitatio & temperantia etiam senectuti, conservare aliquid pristini roboris.

193. Resistendum senectuti est, ejusque vitia diligentiâ compensanda sunt. Pugnandum tanquam contra morbum, sic contra senectutem. Habenda ratio valetudinis: utendum exercitationibûs modicis: tantum cibi & potionis adhibendum, ut reficiantur vires, non opprimantur; nec verò corpori soli subveniendum est, sed menti atque animo multò magis. Nam hæc quoque, nisi tanquam lumini oleum instilles, extinguuntur senectute. Et corpora quidem defatigatione & exercitatione ingravescunt; animi autem exercitando levantur.

194

odprawowane być nie mogą. A nawet nie tylo do tych ſpraw ktorym nie podołamy, ale do tych, ktorymbyśmy podołać mogli, przyciſkani nie bywamy.

192. Można y w ſtarości zatrzymać nieco dawney dużości, gdy kto w prożnowanie ſię nie wdaie, a miernie ſię chowa.

193. Trzeba ſię opierać ſtarości, y te wady, ktore ma do ſiebie z pilnością trzeba hamować; a iako chorobie tak też ſtarości nie trzeba ſię podawać. Potrzeba mieć wzgląd na zdrowie; Używać mierney przechadzki, pod czas y pracy; pokarmu też y napoiu tyle używać, ażeby ſiły poſilone być mogły nie zatłumione. A nietylko ciału trzeba poſiłek dawać, ale y umyſłowi, y rozumowi ieſzcze więcey. Bo y to oboie ieślibyś iako do lampy oliwy nie przylewał, gaśnie w człowieku od ſtarości. A lubo ciała od upracowania y zmordowania cięża, umyſły iednak od częſtego cwiczenia ſtaią ſię wolnieyſzemi.

194.

194. Ut petulantia, ut libido magis eſt adoleſcentium, quàm ſenum: nec tamen omnium adoleſcentium, ſed non proborum: ſic iſta ſenilis ſtultitia (quæ deliratio appellari ſolet) ſenum levium eſt non omnium.

195. Quatuor robuſtos filios, quinque filias, tantam domum, tantas clientelas, Appius regebat, & ſenex, & cæcus. Intentum enim animum tanquam arcum habebat, nec languescens ſuccumbebat ſenectuti. Tenebat non modò authoritatem, ſed etiam imperium in ſuos: metuebant ſervi, verebantur liberi, carum omnes habebant: vigebat in illa domo patrius mos & diſciplina.

196. Ut adoleſcentem in quo ſenile aliquid; ſic ſenem in quo eſt adoleſcentis aliquid, probo: quod qui ſequitur corpore ſenex eſſe poterit, animô nunquam erit.

197.

194. Jako swawola y rospusta, lubo się częściey nayduie w młodych niżeli w starych, wszakże nie we wszystkich iednak młodych, ale tylko w niedobrych; tak y to głupstwo starych, co pospolicie zapamiętaniem zowią, tylko się trzyma lekkomyślnych starcow, ale nie wszystkich.

195. Czterech Synow dorosłych, y pięć Corek na wydaniu, niemały dom, y wiele sług miał Appius on y stary y ślepy, a przecię tym wszystkim rządził; ponieważ myśl iako łuk miał naciągnioną, ani słabiał, ani się starości nie podawał. Nie tylko powagi używał nad swemi, ale y zwierżchność swą nad niemi rościągał. Bała się go czeladź, miały go w uczciwości dzieci, miłowali go wszyscy, kwitnął w onym domu oyczysty zwyczay y karność.

196. Jako młodzieńca, w ktorym się pokazuie co statecznego, tak też y starego, w ktorym iest nieiaka czerstwość młodzieńca, pochwalamy. Czego kto się trzyma, takowy, może sta-

197. In ſtudiis laboribusque viventi, non intelligitur, quando obrepat ſenectus. Ita ſenſim ſine ſenſu ætas ſeneſcit: nec ſubitò frangitur, ſed diuturnitate extinguitur.

198. Architas Tarentinus: Nullam capitaliorem peſtem; quàm corporis voluptatem, hominibus dicebat à natura datam. Hinc Patriæ proditiones, hinc Rerum publicarum everſiones, hinc cum hoſtibus clandeſtina colloquia naſci: nullum denique ſcelus, nullum malum facinus eſſe; ad quod ſuſcipiendum, non libido voluptatis impelleret. Cumque homini ſive natura, ſive quis Deus; nihil mente præſtabilius dediſſet; huic divino muneri ac dono, nihil eſſe tam inimicum, quàm voluptatem. Nec enim libidine dominante, temperantiæ locum eſſe; neque omnino in voluptatis regno, virtutem poſſe conſiſtere.

199.

ſtarym być na ciele, lecz na umyśle, nigdy ſię nie zſtarzeie.

197. Kto w naukach y pracach żyie, ten ani obaczy iak go ſtarość zdybie. Tak powoli nieznacznie ſtarzeią ſię lata, ani z trzaſkiem ucięte bywaią, ale za czaſem gaſną.

198. Architas Tarentynus, powiadał, iż żadney zarazy głownieyſzey nie maſz od przyrodzenia daney ludziom, iako cieleſna roſkoſz. Ztąd prawi pochodzą zdrady Oyczyzny, ztąd zniſzczenie Rzeczypoſpolitych, ztąd z nieprzyiacielem taiemne rozmowy uraſtaią. Zadney na oſtatek nie maſz tak wielkiey niecnoty, y tak obrzydłego uczynku, o ktoryby ſię kuſić chęć zapalona ku nierządowi, nie przymuſiła. Nad to y rozumowi, nad ktory kleynot nic zacnieyſzego, bądź od natury, bądź też od Boga człowiekowi, nie dano, żadna rzecz nie ieſt, tak głownym nieprzyiacielem, iako roſkoſz. Bo to rzecz pewna, iż tam powściągliwość

y czyſtość

199. Quintus Fabius, Augur cum eſſet, dicere auſus eſt: optimis auſpiciîs ea geri, quæ pro Reipublicæ ſalute gererentur: quæ contra Rempublicam fierent, contra auſpicia fieri.

200. Ferunt mirari ſolitum C. Fabricium, quod cum apud Regem Pyrrhum legatus eſſet, audiſſet à Theſſalo Cinea, eſſe quendam Athenis, qui ſe ſapientem profiteretur: eumque dicere, omnia quæ faceremus, ad voluptatem eſſe referenda. Quod ex eo audientes M. Curium, & T. Coruncanium optare ſolitos, ut id Samnitibus ipſique Pyrrho perſuaderetur, quò facilius vinci poſſent, cum ſe voluptatibus dediſſent.

y czyſtość zgoła mieyſca nie ma, gdzie panuie roſpuſta y nierząd.

199. Kwintus Fabius, gdy był Dozorcą wrożek, śmiele to twierdził, iż cokolwiek dla dobra Rzeczypoſpolitey ſprawowano, to za dobrą wrożką ſprawowano bywa: co zaś przeciwko Rzeczypoſpolitey bywa czyniono, to iuż ieſt przeciwko wrożkom.

200. Powiadaią iż C. Fabrycyus mocno ſię temu dziwował, co mu ſię trafiło ſłyſzeć, od nieiakiego Cyneaſza Teſſalonina, w ten czas gdy był Poſſem do Krola Pyrra, iż ieſt iakiś człowiek w Atenach, krory ſię udaie za mądrego, a twierdzi to, iż wſzyſtkie rzeczy ktore czyniemy, maią się ściągać ku roſkoszy. Co uſłyſzawſzy od niego M. Curyus, y Tytus Coruncanus, zwykli więc tego żądać, aby ku temuż rozumieniu wſzyſcy Samnitowie, y ſam Krol Pyrrus przywiedzieni byli, aby tym łatwiey mogli być zwalczeni, gdyby ſię na roſkoſz udali.

201. Curio ad focum ſedenti, magnum auri pondus Samnites cum attuliſſent, repudiati ab eo sunt. Non enim aurum habere, præclarum ſibi videri dixit; ſed iis qui haberent aurum, imperare.

202. Aranti L. Quintio Cincinnato nuntiatum eſt, eum Dictatorem eſſe factum. A villa in Senatum arceſſebantur, & Curius, & cæteri Senes, ex quo qui eos arceſſebant, viatores nominati ſunt.

203. Agrô bene cultô nil poteſt eſſe, nec uſu uberius, nec ſpecie ornatius: ad quem fruendum non modò non retardat, verùm etiam invitat atque allectat ſenectus.

201. Kuryus gdy ſobie ſiedział w domu przy kominie, a Samnitowie wielką mu ſummę złota, w podarunku przynieśli, nie chciał go od nich przyiąć, y odprawił ich mowiąc: Ja prawi nie mam ſobie tego za rzecz zacną, mieć złoto; ale roſkazować tym, y panować nad temi, ktorzy maią złoto, to u mnie wielka.

202. Lucyowi Kwintowi orzącemu na polu, przynieſiono tę nowinę, że go za Dyktatora obrano. Także y Kuryuſza y innych Starcow, do Senatu ze wśi przyzywano, zkąd y tych, ktorzy po nich chadzali, biegunami nazwano.

203. Nad rolą dobrze wyprawioną, nic nie może być hoynieyſzego z ſtrony pożytkow, ktore z niey pochodzą, ani pięknieyſzego, na coby człowiek patrząc, tak ſię ucieſzyć mogł: do ktorych rzeczy zażywania, nietylo nie zatrzymuie człowieka ſtarość, ale ieſzcze przyzywa, y do nich wabi.

204.

204. Socrates, in eo Xenophontis libro, qui Æconomicus inſcribitur, loquitur cum Critobulo, Cyrum minorem Regem Perſarum, præſtantem ingeniô atque imperii gloriâ, cum Lyſander Lacedæmonius, vir ſummæ virtutis, veniſſet ad eum Sardîs, eique dona à Sociis attuliſſet: & cæteris in rebus comem erga Lyſandrum, atque humanum fuiſſe, & ei quendam conſeptum agrum diligenter conſitum oſtendiſſe. Cum autem admiraretur Lyſander, & proceritates arborum, & directos in quincuncem ordines, & humum ſubactam atque puram, & ſuavitatem odorum qui afflarentur è floribus; tum eum dixiſſe, mirari ſe non modò diligentiam, ſed etiam ſolertiam ejus, à quo eſſent illa dimenſa atque deſcripta: & ei Cyrum reſpondiſſe. Atqui ego omnia iſta ſum dimenſus; mei ſunt ordines, mea deſcriptio; multæ etiam iſtarum arborum, mea manu ſunt ſatæ. Tum Lyſandrum, intuentem ejus purpuram, & nito-

rem

204. Sokrates, w oney Xenofonta Kſięgze, ktorą napiſał o goſpodarſtwie, rozmawia z Krytobulem, powiadaiąc mu o Cyruſie Krolu Perſkim, ktory był wielkiego dowcipu y ſławnym Panem, gdy Lyzander Lacedemończyk człowiek wielkiey cnoty, przyiechał do niego z Sardow, y przynioſł mu podarki od ſwoich: iako Lyzandrowi wielką chęć y ludzkość pokazał, iako mu ukazał nieiaki plac ogrodzony, y miſternie rozmaitemi ſzczepy naſadzony. Tamże gdy ſię dziwował Lyzander, y onym wyſokim drzewom, miſternemi rzędàmi rozſadzonym, y ziemi czyſto wyprawioney, y bardzo wdzięcznym zapachom, ktore w onymże ſadzie, od kwiatkow zalatywały; naydziwnieyſza iednak ieſt mi, rzekł, nie tylko wielka pilność, ale też y miſterność tego człowieka, ktory on plac, tak foremnie rozmierzył, y ocyrklował. Gdy mu zaś Cyrus na to odpowiedział: wſzyſtkoć to ia rozmierzył, te rzędy y ocyrklowanie,

rem corporis, ornatumque Persicum, multo aurô, multisque gemmîs, dixisse: Rectè verò Te, Cyre, beatum ferunt, quoniam virtuti tuæ fortuna conjuncta est.

205. Apex senectutis est authoritas. Habet senectus honorata præsertim, tantam auctoritatem, ut ea pluris sit, quàm omnes adolescentiæ voluptates. Non cani, non rugæ repente auctoritatem arripere possunt: sed honestè acta superior ætas fructus capit auctoritatis extremos.

206. Lysandrum Lacedæmonium, dicere ajunt solitum: Lacedæmone esse honestissimum domicilium senectutis. Nusquam enim tantum tri-

moia to robota, wiele też ieſt między temi drzewy, ktorem ia ſwą właſną ręką ſzczepił: tedy Lyzander poyrzawſzy na ſzarłat iego, y na gładkość ciała, a na ubior Perſki, złotem haftowany, y perłami ſadzony, rzekł: Słuſznie widzę, Cyruſie, maią Cię za człowieka ſzczęśliwego, bo do oſobliwey cnoty twey, przyłączyło ſię ſzczęście.

205. Powaga ieſt naywyższym wierzchem ſtarości. Ma ſtarość a zwłaſzcza ta, ktora ieſt doſtoieńſtwy uczczona, tak wielką powagę, iż więcey waży, niżeli wſzyſtkie roſkoszy młodego wieku. Nie siwe włoſy, ani marſzczki ciała, zaraz mogą ſtaremu przynieść powagę, ale pierwſzy wiek gdy go kto uczciwie prowadził, ziedna mu doyrzałe iuż owoce powagi.

206. O Lyzandrze Lacedemończyku powiadaią, że zwykł mawiać: iż w Lacedemonie ieſt nayuczciwſze pomieszkanie ſtarości. Bo nigdzie tak wiele nie ulegaią ſtatecznemu

buitur ætati, nusquam eſt ſenectus honoratior.

207. Memoriæ proditum eſt, cum Athenis, ludis, quidam in Theatrum grandis natu veniſſet, in magno conſeſſu locum ei, à ſuis civibus, nusquam datum: cum autem ad Lacedæmonios acceſſiſſet. qui legati cum eſſent, in loco certo conſederant, conſurrexiſſe omnes, & ſenem illum ſeſſum recepiſſe. Quibus, cum à cuncto conſeſſu plauſus eſſet multiplex datus, dixiſſe ex eis quendam: Athenienſes ſcire quæ recta eſſent, ſed facere nolle.

208. Sunt moroſi, & anxii, & iracundi, & difficiles ſenes, etiam avari. Sed hæc morum vitia ſunt, non ſenectutis. Contemni ſe putant, deſpici, illudi. Præterea in fragili corpore, odioſa omnis offenſio eſt. Quæ

ta-

wiekowi, nigdzie nieieſt, w więkſzey uczciwości ſtarość, iako tam.

207. W Kſięgi zapiſano iż w Atenach, gdy nie iaki człowiek, już dobrze letni, na komedyą przyſzedł do Teatru, w wielkiey ławicy, gdzie ludzi nie mało ſiedziało, iegoż Sąſiedzi niedali mu mieyſca. A gdy przyſzedł do Lacedemończykow, ktorzy iż byli Poſłami, na pewnym mieyſcu, oſobno byli ſobie uſiedli, wnet wſzyſcy z uczciwością przed onym ſtaruſzkiem powſtali, y przy ſobie go poſadzili. Ktorzy gdy za to, od wſzyſtkich tam siedzących wielką pochwałę odnieśli, ieden z nich tak powiedział: Panowie Ateńczykowie wiedzą co dobrego ieſt, tylko niechcą tego czynić.

208. Dziwnych ſą obyczaiow ſtarzy, nikt im nie dogodzi, do tego ſą fraſobliwi y gniewliwi, nieużyci y nie przychylni, a co naywiękſza łakomi. Te iednak wady nie pochodzą z ſtarości, ale z złych obyczaiow. Mniemaią iż wſzyſcy niemi gardzą,

tamen omnia dulciora fiunt, & moribûs bonis, & artibûs.

209. Ut non omne vinum, sic non omnis ætas, vetustate coacescit. Severitatem in senectute probo, sed eam, sicut alia, modicam; acerbitatem nullo modô.

210. Quis est tam stultus, quamvis sit adolescens, cui sit exploratum, se ad vesperum esse victurum.

211. Mens, & oratio, & consilium, in senibus est: qui si nulli fuissent, nullæ omnino civitates fuissent.

212. O Dii boni! quid est in hominis vita diu! Horæ cedunt, & dies, & menses, & anni; nec præteri-

wſzyſcy ich ſobie lekce ważą, wſzyſcy ſię z nich naśmiewaią. Zwłaſzcza iż ciału ſtruchłałemu, lada co zawadzi. Co wſzyſtko iednak umieią w ſobie pomiarkować ci ſtarcy, ktorży ſą dobrych obyczaiow, y naukę w ſobie maią.

209. Jako nie każde wino, tak też nie każdy człowiek, od ſtarości kwaśnieie. Stateczność y powagę w ſtarości chwalę, ale taką ktoraby była w miarę, iako y inne rzeczy; lecz zprzykrzenia albo mierzioności, żadnym ſpoſobem chwalić nie mogę.

210. Ktożby był tak z rozumu obrany, chociażby też był y młody, żeby ſobie zapewne obiecował, iż będzie żyw do wieczora?

211. Uwaga, rozum, y rada trzyma ſię ludzi ſtarych; ktorych gdyby nie było, aniby żadnych na świecie miaſt porządnych nie było.

212. O miły Boże! coż może być, w ludzkim życiu długiego. Godziny bieżą, y dni, y mieſiące, y lata: a ten czas ktory minął nigdy ſię nie-

teritum tempus unquam revertitur; nec quid sequatur, sciri potest.

213 Ne diuturnum quidem quidquam videtur, in quo est aliquid extremum. Cum enim id advenit; tunc illud quod præteriit effluxit. Tantum remanet, quod virtute & rectèfactîs consecutus sis.

214 Quot cuique temporis ad vivendum datur, eô debet esse contentus. Neque enim histrioni, ut placeat, peragenda est fabula, modo in quocunque fuerit actu probetur. Neque Sapienti, usque ad *Plaudite* vivendum.

215. Breve tempus ætatis, satis est longum ad bene honesteque vivendum.

216. Quid est tam secundum naturam, quàm senibus emori? quod idem contingit adolescentibus; adversante & repugnante naturâ. Itaque adolescentes mori sic mihi viden-

wraca ; co zaś przyiść ma , tego nikt wiedzieć nie może.

213. Nie masz tam nic długiego, gdzie iest nieiaki ostatek. Ktory gdy przyidzie , tedy to , co przeminęło , iuż upłynęło. To tylko zostaie , czego sobie człowiek cnotą, y uczciwemi sprawami nabył.

214. Jle komu czasu do życia iest dano , na tym każdy ma przestawać. Bo iako Skoczek w Komedyi , niepowinien ią koniecznie całą odprawić , ażeby się podobał , maią na tym dosyć byle go , w ktorym akcie będzie , pochwalono ; tak też y człowiekowi mądremu , nie iest rzecz koniecznie powinna , przyiść aż do zupełnego wieku.

215. Krotki czas życia dosyć iest długi , kto chce żyć dobrze y uczciwie.

216. Coż może tak dalece torem przyrodzenia przyiść , iako starym umierać ? co się też przydaie y młodym , choć przeciw temu iest , y nierado tego widzi przyrodzenie. Prze-

dentur, ut cum aquæ multitudine vis flammæ opprimitur; ſenes autem ſicut ſuâ ſponte, nulla adhibita vi, conſumptus ignis extinguitur. Et quaſi poma, ex arboribus, ſi cruda ſunt, vi avelluntur, ſi matura & coƈta, decidunt; ſic vitam adoleſcentibus vis aufert, ſenibus maturitas.

217. Hoc illud eſt, quod Piſiſtrato Tyranno à Solone reſponſum eſt: Cum illi quærenti, qua tandem ſpe fretus ſibi tam audaciter obſiſteret? reſpondiſſe dicitur: ſeneƈtute.

218. Vivendi finis eſt optimus, cum integra mente cæterisque ſenſibus, opus, ipſa, ſuum eadem, quæ coagmentavit, natura diſſolvit.

219. Ut navem, ut ædificium, idem deſtruit facillimè, qui con-

toż tak mi ſię zda, iż ludzie młodzi tak umieraią, rownie iako gdy gwałtowny płomień. wielkością wod bywa zagaſzony; ſtarzy zaś, iakoby ogień dobrowolnie dogorzały gaśnie, krom żadnego gwałtu; Y iako iabłka, gdy ieſzcze ſą nie doyzrzałe, gwałtem bywaią z drzewa urwane, a doyzrzałe y doſtałe, ſame ſpadywaią, tak też ludziom młodym gwałt odeymuie żywot, a ſtarym ſama doyzrzałość.

217. Y ztąd to poſzło, co Pizyſtratowi Tyrannowi Solon odpowiedział, gdy go pytał, w coby dufaiąc, tak ſię śmiele przeciwko niemu zaſtawował? Dufam, prawie, w ſtarość moię.

218. Dokonanie żywota ieſt nayrlepſze takie, gdy w zupełney pamięci, y całych zmyſłach, człowiek zchodzi z świata, a toż przyrodzenie ktore ſpoiło tak nadobną robotę ſwoię, rozruſza onęż y rozrabia.

219. Jako łodź y budowanie, nayſnadniey tenże rozwala, ktory zbu-

ſtruxit ; ſic hominem eadem optimè quæ conglutinavit, natura diſſolvit. Jam omnis conglutinatio recens, ægrè : inveterata facilè divellitur. Ita fit, ut illud breve vitæ reliquum, nec avidè appetendum ſenibus, nec ſine cauſa deſerendum ſit ; vetatque Pythagoras, injuſſu Imperatoris, id eſt, Dei, de præſidio, & ſtatione vitæ decedere.

220. Hoc meditatum ab adoleſcentia debet eſſe, mortem ut negligamus : ſine qua meditatione, tranquillo eſſe animô, nemo poteſt. Moriendum enim certe eſt : & id incertum, an eo ipſo die.

221. Me quidem, non fructus modo, ſed etiam ipſius terræ vis, ac natura delectat : quæ cum gremio mollito ac ſubacto ſemen ſparſum excepit ; primùm id occæcatum cohibet, deinde tepefactum vapore & compreſſu

dował, tak też y człowieka toż przyrodzenie naylepiey rozſypuie, ktore go zlepiło. To zaś pewna, że wſzelakie świeże ſkliienie, z trudnością bywa rożerwane, a ſtare bardzo ſnadnie. Zaczym idzie, iż tego krotkiego oſtatka żywota ludzie ſtarzy, ani nazbyt żądać maią, ani bez przyczyny porzucać; gdyż y Pytagoras Filozof zakazuie tego, aby żaden żyiący człowiek, bez roſkazania Hetmana, to ieſt Boga, nie ważył ſię uchodzić z roty y obozu życia tego.

220. To ma u ſiebie każdy poſtanowić zaraz od młodości, aby ſię na śmierć zawczaſu gotował: Bez czego żaden ſpokoynego umyſłu być niemoże. Boć koniecznie muſi każdy umrzeć, a ieſzcze niewiedzieć czy nie dziſiay.

221. Mnie nie tylko pożytek z ziemi pochodzący, ieſt wdzięczny, ale y przypatrować ſię ſamey mocy ziemi y przyrodzeniu iey, ieſt mi bardzo miło. Ktora gdy w ſwoie łono wymiękczone y wyprawione przyi-

pressu suô diffindit, & elicit herbescentem ex eo viriditatem: quæ nixa fibris stirpium, sensim adolescit; culmôque erecta geniculato, vaginis jam quasi pubescens, includitur; è quibus cum emerserit, fundit frugem spici, ordine structam, & contra avium minorum morsus munitur vallô aristarum.

222. Vitis quæ naturâ caduca est, & nisi fulta sit, ad terram fertur; eadem ut se erigat, claviculîs suis quasi manibus, quidquid est nacta complectitur: qu. m serpentem multiplici lapsu & erraticô, ferrô amputans, coercet ars agricolarum, ne silvescat sarmentis, & in omnes partes nimia fundatur. Itaque ineunte vere, in iis quæ relicta sunt, exsistit tanquam ad articulos sarmentorum, ea quæ gemma dicitur, à qua oriens uva,

se

mie rozſiane naſienie, nayprzod zabronowane w ſobie zatrzymywa; potym ie zagrzawſzy ſwą wilgotnością, y ogarnieniem ſwym, rozkrzewia, y wypuſzcza z niego zieloność zioiſka: ktore podparłſzy ſię włochacinkami korzonkow ſwych, pomaluczku podraſta; a podniosłſzy ſię na zdzble z kolankami, zawiera ſię w paczki iakoby iuż poraſtaiąc, z ktorych gdy wynidzie, wyſypuie ſię kłos rzędem rozſadzony, a dla mnieyſzych ptaſzkow aby nie ſzkodziły, obtacza ſię ościami.

222. Winne drzewko choć z przyrodzenia ſwego ieſt ſłabe, y gdzieby go nie podparto ku ziemi idzie; a przecię y to aby ſię podniosło, tedy cokolwiek ſię nawinie, za to ſię uymuie ſwoiemi roſoſzkami, właśnie iakoby rękoma; ktore gdy ſię rozmaicie roſpuſzcza, rozſochato y zwieſiſto: tedy ie obcinaią oracze, y nie daią mu ſwą miſternością ladaiako rość, aby nie dziczało od wilkow, y żeby ſię na wſzyſtkie ſtrony

zby-

ſe ſè oſtendit: quæ & ſuccô terræ, & calore ſolis augeſcens, primò eſt peracerba guſtatu, deinde maturata dulceſcit; veſtitaque pampinîs, nec modico tepore caret & nimios ſolis defendit ardores. Quâ quid poteſt eſſe tum fructu lætius, tum adſpectu pulchrius?

223. Nec ſegetibûs ſolùm & pratîs, & vineîs, & arbuſtîs, res ruſticæ lætæ ſunt, ſed etiam hortîs & & pomariis; tum pecudum paſtu, apium examinibûs, florum omnium varietate. Nec conſitiones modò delectant, ſed etiam inſitiones; quibûs nihil invenit agricultura ſolertius.

zbytnie nie rozchodziło. Y tak gdy przyidzie wiofna, w tych gałązkach, co od ucięcia wilkow pozoftały, odrafta przy kolankach pączek, ztąd zaś grono pochodzi, ktore y od tłuftości ziemi, y od ugrzewania słońca przyraftaiąc, z razu bywa kwaśne, a potym doyzrzewaiąc słodnieie, y okrywfzy fię liściem bywa w miernym cieple, a tym okryciem nie dopufzcza do fiebie, zbytniego gorąca słonecznego. Nad ktore drzewko winne, iako z ftrony owocu iego, coż może być uciefznieyfzego, tak też z ftrony weyrzenia coż może być pięknieyfzego.

223. Nie tylko dla zboż y łąk, y winnić, y zarośli rzeczy wieśniakow fą wefołe, ale też y dla fadow, y ogrodow; także y z ftrony pafienia bydła, y roiow, y z ftrony rozmaitego kwiecia. Nie tylko też z fadzenia drzew, człowiek fię uciefzyć może, ale y z fzczepienia, nad ktore nic mifternieyfzego oracz wynaleść nie mogł.

224. Semper boni aſſiduique Domini referta Cella vinaria, olearia, etiam penaria eſt, villaque tota locuples eſt; abundat porcô, hædô, agnô, gallinâ, lacte, caſeô, melle. Jam hortum ipſi agricolæ ſuccidiam alteram appellant; tum conditiora facit hæc, ſupervacanei etiam operis aucupium atque venatio.

225. Dum ſumus in his incluſi compagibus corporis, munere quodam neceſſitatis & gravi opere perfungimur. Eſt enim animus cæleſtis, ex altiſſimo domicilio depreſſus, & quaſi demerſus in terram, locum divinæ naturæ æternitatique contrarium.

226. Credo Deos immortales, ſparſiſſe animos in corpora humana, ut eſſent qui terras tuerentur, quique cæle-

224. Zawſze u dobrego y uſtawicznego goſpodarza, pełna piwnica wina, ſzpichlerz oliwny w tąż, w ſpiżarni też wſzyſtkiego pełno, y wſzyſtek folwark na wſzyſtko bogaty. W nim o wieprza nie trudno, o kozlątko, baranka, o kokoſz, o ſer, y omiod przaſny. Nuż zaś ogrod ſami oracze prawie drugim, tłuſtym połciem nazywaią. Nad to zabawa, około, ſidlenia ptakow, y myſliſtwa, y łowow, gdy czas ieſt potemu, tym przyiemnieyſze rzeczy pomienione czyni, y one iąkoby okraſzą.

225. Poki ieſteśmy zawarci w tych klubach ciała, ieſzcze muſiemy wiele na ſobie ponoſić, y ciężkich prac zażywać. Albowiem duſza rzecz ieſt niebieſka, z naywyżſzego pałacu tu zniżona, y iakoby pogrążona ku ziemi, ktore mieyſce przyrodzeniu Boſkiemu y wieczności nie ieſt przyzwoite.

226. Wierzę, iż Bogowie nieśmiertelni wlali duſze do ciał ludzkich, aby byli ci, ktorzyby opatrowali

cæleſtium ordinem contemplantes, imitarentur eum, vitæ modô atque conſtantiâ.

227. Cum tanta celeritas animorum ſit, tanta memoria præteritorum, futurorumque prudentia, tot artes, tantæ ſcientiæ, tot inventa, non poſſe eam naturam, quæ res eas contineat, eſſe mortalem. Sic mihi perſuaſi, ſic ſentio: cum tanta *&c.*

228. Cum ſemper agitetur animus, nec principium motûs habeat, qui à ſe ipſo moveatur; ne finem quidem habiturus eſt motûs, quia nunquam ſe ipſe ſit relicturus.

229. Cum ſimplex animi natura ſit, neque habeat in ſe quidquam admiſtum, diſpar ſui, atque diſſi-

wali ziemię, y ktorzyby przypatruiąc się dziwnemu porządkowi obrotow niebieskich, onego naśladowali w mierności żywota y stateczności.

227. Ponieważ tak wielka bystrość iest umysłow ludzkich, tak wielka pamięć rzeczy przeszłych, y przyszłych upatrowanie, tak rozmaite nauki, tak zacne umieiętności, y niezliczone wynalezienia; tedyć nie może być, aby to przyrodzenie było śmiertelne, ktore tak znamienite rzeczy ma w sobie. Takem u siebie postanowił, tak trzymam; ponieważ *&c.*

228. Ponieważ umysł zawsze iest w poruszeniu, sam od siebie niema naypierwszego początku swego ruszania, bo raz poruszony od Boga zawsze się rusza, ani też nie będzie miał końca swego ruszania, bo nigdy samego siebie opuścić nio może.

229. Ponieważ przyrodzenie duszy takowe iest, iż niema w sobie nic przymięszanego, coby było nierownego, albo rożnego, tedyć pewna,

mile, non poteſt dividi; quod ſi non poſſit, non poteſt interire.

230. Si in hoc erro, quod animos hominum immortales eſſe credam, libenter erro: nec mihi hunc errorem, quô delector, dum vivo extorqueri volo. Sin mortuus (ut quidam minuti Philoſophi cenſent) nihil ſentiam: non vereor, ne hunc errorem meum mortui Philoſophi irrideant.

231. Poteſtne quidquam eſſe abſurdius, quàm quò minus viæ reſtat, eò plus viatici quærere?

232. Apud Xenophontem moriens Cyrus major hæc dicit: Nolite arbitrari, mihi cariſſimi filii, me, cum à vobis diſceſſero, nusquam, aut nullum fore. Nec enim dum eram vobiſcum, animum meum videbatis:

wna, że nie może być rozdzielona, a ieśli nie może być rozdzielona, idzie też zatym, że y ginąć nie może.

230. Jeżeli w tym ſię mylę, że o duſzach ludzkich wierzę, iż ſą nieśmiertelne; rad w tey mierze błądzę, y nie chcę, aby mi ten błąd, w ktorym ſię kocham, poki mi życia ſtanie, miał być kiedy z myśli wyrzucony. Bo ieśli po śmierci nic nie bębę czuł (iako nie ktorzy drobni Filozofowie rozumieią) bynaymniey ſię o to nie lękam, aby ſię z tego mego błędu, Mądrzy, ktorzy iuż ſą nieboſzczykami, nie naśmiewali.

231. Możeſz co być ſprośnieyſzego nad to, im mniey zoſtawa drogi, tym ſię więcey zdobywać na potrzeby podrożne?

232. U Xenofonta czytamy: iako Cyrus ſtarſzy, iuż prawie przed ſkonaniem, uczynił rzecz do ſwoich w te ſłowa: Nierozumieycie, prawi, o mnie, moi naymilſi Synowie, gdy ſię z wami rozſtanę, abym iuż nigdzie

tis: ſed eum eſſe in hoc corpore, ex iis rebus, quas gerebam, intelligebatis. Eundem igitur eſſe creditote, etiamſi nullum videbitis.

Nec veró clarorum virorum poſt mortem honores permanerent, ſi nihil eorum ipſorum animi efficerent, quò diutius memoriam ſui teneremus. Mihi quidem nunquam perſuaderi potuit, animos dum in corporibus eſſent mortalibus, vivere: cum exiſſent ex iis, emori: nec verò tum animum eſſe inſipientem, cum ex inſipienti corpore evaſiſſet: ſed cum omni admixtione corporis liberatus, purus & integer eſſe cæpiſſet, tum eſſe ſapientem. Atque etiam, cum hominis natura morte diſſolvitur, cæterarum rerum perſpicuum eſt, quò quæque diſcedant: abeunt enim illuc omnia, unde orta ſunt:

gdzie być niemiał, albo ſię zgoła w niwecz obrocił. Bo też pokim tu był z wami, duſzy mey niewidzieliście, aleście tylko z tych rzeczy ktorem ſprawował, o niey rozumieli. Przetoż y po śmierci mey tak wierżcie, iż taż duſza moia będzie, chociaż iey widzieć nie będziecie,

Nad to y ſława ludzi zacnych y wziętych, nie mogłaby tak długo trwać, gdyby ſię ich duſze do tego naymniey nieprzykładały, abyśmy ich tym dłużey w pamięci naszey mieli. Jam zaiſte nigdy ſię do tego nakłonić nie mogł, abym uwierzył, żeby duſze tylko dotąd miały żyć, poki ſą w tym śmiertelnym ciele, a gdy z ciała wychodzą, aby miały umierać: y na to przyzwolić żadną miarą nie mogę, aby w ten czas duſza ludzka nie mądra być miała, gdy z ciała nie mądrego wynidzie; owſzem tak rozumiem, że w ten czas ieſt mądra, gdy będąc wolna od wſzelkiey przyſady, pocznie być czyſtą y zupełną. Do tego, gdy

ſunt : animus autem ſolus, nec cum adeſt, nec cum diſcedit, apparet. Jam verò videtis, nihil eſſe morti tam ſimile, quam ſomnum. Atqui dormientium animi, maximè declarant divinitatem ſuam. Multa enim, cum remiſſi & liberi ſunt, futura proſpiciunt. Ex quo intelligitur, quales futuri ſint, cum ſe planè corporis vinculîs relaxaverint. Quare, ſi hæc ita ſunt, ſic me colitote ut deum. Sin unà eſt interiturus animus cum corpore, vos tamen deos verentes, qui hanc omnem pulchritudinem tuentur & regunt, memoriam noſtri, piè inviolatèque ſervabitis.

ludzkie przyrodzenie, przez śmierć bywa rozwalone, tam iawnie ſię pokazuie, gdzie ſię podziewa, y w co ſię obraca każda rzecz, ktora ieſt w człowieku, bo wſzyſtko tam odchodzi zkąd ſię co wzięło: Sama tylko duſza, ani na ten czas gdy ieſt w człowieku, ani gdy odchodzi, nieukazuie ſię. Sami wſzakże widzicie, iż nic niemaſz tak podobnego śmierci iako ſen. A przecię duſze, w ten czas gdy człowiek śpi, naywięcey boſką prawie zacność pokazuią. Bo wiele rzeczy przyſzłych, uwolniwſzy ſię, przez ſen upatruią. Zkąd łatwo domyślić ſię można, ieśli takiey zacności ſą duſze, gdy ſą w ciele, iakoweż dopiero na on czas będą, gdy z więzow tego ciała na wolność wynidą. A przeto ieśli to tak ieſt, tak mię ſzanuycie iako Bogow. A ieśli duſza poſpołu z ciałem zginąć ma, wy poſtaremu, boiąc ſię bogow, ktorzy wſzyſtkę tę piękność zachowuią, y oną rządzą, pamiątkę moię, nabożnie y nienaruſzenie zachowaycie.

233. An censes me tantos labores, diurnos nocturnosque, domi militiæque suscepturum fuisse, si iisdem finibûs gloriam meam, quibûs vitam, essem terminaturus. Nonne melius multò fuisset, otiosam ætatem, & quietam, sine ullo labore aut contentione traducere. Sed nescio quomodo animus erigens se, posteritatem semper ita prospiciat, quasi cum excesserit è vita, tum denique victurus sit. Quod quidem ni ita se haberet, ut animi immortales essent, haud optimi cujusque animus, maximè ad immortalem gloriam niteretur.

234. Si quis Deus mihi largiatur, ut ex hac ætate repuerascam, & in cunis vagiam, valde recusem: nec verò velim, quasi decurso spatiô, ad carceres, à calce revocari.

233. Co rozumieſz, czylibym ia tak wielkie prace, we dnie y w nocy, w domu, y na żołnierſtwie podeymował, gdyby tylko poty ſława moia trwać miała, poki to życie doczeſne trwać będzie? Zażby nie lepiey było, ten krotki wiek, przeżyć w pokoiu, procz pracy y kłopotu. Lecz niewiem, iakoś mi duſza moia dobrze ſobie tuſząc, zawſze tak ſię na potomność ogląda, nieinaczey iakoby na ten czas dopiero żyć miała, gdy ten świat porzuci. Co ieśliby tak nie było, aby duſze były nieśmiertelne, mniemam iż serce każdego człowieka cnotliwego, nie udawałoby ſię z taką uſilnością na doſtąpienie ſławy nieśmiertelney.

234. Choćby mię ktory Bog, chciał tym obdarzyć, abym ſię znowu ſtał dzieciątkiem, y w kolebce leżąc płakał, tey łaſki przyiąć, bardzobym ſię zbraniał. Bo nieradbym iuż ubieżawſzy tak nie mały przeciąg, aby mię nazad od kreſu wracano.

235. Quid habet vita commodi? quid non potius laboris? Sed habeat ſanè. Habet certè tamen, aut ſatietatem, aut modum.

236. Nec me vixiſſe pænitet, quoniam ita vixi, ut non fruſtra me natum exiſtimem; Et ex hac vita ita diſcedo, tanquam ex hoſpitio, non tanquam ex domo. Commorandi enim natura diverſorium nobis, non habitandi dedit.

237. O præclarum diem, cum ad illud divinum animorum concilium cætumque proficiſcar, cumque ex hac turba & colluvione diſcedam!

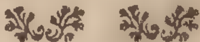
 

COGI-

235. Coż za pożytek z tego życia? A za nie więcey człowiek żyiąc tu, użyie pracy, y nędzy, niżeli rofkoszy? Ale choćby y tak było; Przecięż muſi być kiedyś naſycenie tego życia, y miara.

236. Nie żal mi tego, iżem na tym świecie żył; bom tak żył, iż mogę rzec śmiele, żem ſię nie prożnie na ten świat urodził; Z ktorego tak wychodzę, nieinaczey iako z goſpody, nie iako z domu. Bo przyrodzenie tylko nam tu goſpodę dało, w ktoreybyśmy ſię trochę zabawili, a nie na wieki w niey mieſzkali.

237. O iak chwalebny będzie mi on dzień, gdy do oney świętey gromady, y towarzyſtwa duſz poydę, y kiedy z tey zgrai, y z tego parſku precz odeydę.



COGITATIONES SELECTÆ M. T. CICERONIS EX LIBRO DE AMICITIA.

238. HOc primum ſentio: niſi in bonis amicitiam eſſe non poſſe. Ab iis, qui pecudum ritu, ad voluptatem omnia referunt, longè diſſentimus. Nec mirum. Nihil enim altum, nihil magnificum ac divinum ſuſpicere poſſunt, qui ſuas omnes cogitationes abjecerunt, in rem tam humilem, tamque contemptam.

239. Eſt amicitia, nihil aliud, niſi omnium divinarum humanarumque rerum, cum benevolentia, & caritate, ſumma conſenſio. Quâ quidem haud ſcio, an excepta Sapientiâ,

MYSLI WYBORNE M. T. CYCERONA Z KSIĄZKI O PRZYIAZNI.

238. TO nayprzod twierdzę, iż prawdziwa przyiaźń niemoże być, tylko między ludźmi dobremi. Od tych, ktorzy nieinaczey tylko iako bydlęta, wſzyſtko do roſkoſzy obracaią, daleko rożni ieſteśmy. Y nie dziw. Bo ktorzy wſzyſtkie myśli ſwe ſkłonili, ku tak rzeczy podſey y nikczemney, ci iuż nic wyſokiego, nic wielkiego, nic Boſkiego upatrować nie mogą.

239. Przyiaźń nic innego nie ieſt, iedno naywiękſza zgoda, ludzi we wſzyſtkich rzeczach, tak Boſkich, iako y ludzkich, z życzliwością y miłością złączona. Nad ktorą niewiem

 aby

tiâ, quidquam melius homini ſit, à Diis immortalibus datum.

240. Divitias alii præponunt, bonam alii valetudinem, alii potentiam, alii honores, multi etiam voluptates. Belluarum hoc quidem extremum eſt: illa autem ſuperiora caduca, & incerta, poſita non tam in noſtris conſiliis, quàm in fortunæ temeritate. Qui autem in virtute ſummum bonum ponunt, præclarè illi quidem: ſed hæc ipſa virtus amicitiam, & gignit, & continet: nec ſine virtute amicitia eſſe ullo pactô poteſt.

241. Virtutem ex conſuetudine vitæ, ſermonisque noſtri interpretemur: nec eam, ut quidam docti, verborum magnificentiâ metiamur: virosque bonos, eos qui habentur, numeremus: Paulos, Catones, Gallos,

aby co lepszego (wyiąwszy mądrość) człowiekowi od Bogow nieśmiertelnych, było dano.

240. Jedni bogactwa nadewszystko przekładaią, drudzy dobre zdrowie, inni możność, inni wysokie urzędy, wiele się też y takich znayduie, ktorzy nadewszystko roskosz sobie ulubili. Ale ta ostatnia rzecz, bydlętom raczey przynależy, a nie ludziom. Tamte zaś wyżey mianowane, są bardzo wątłe y nie pewne, y nie tak zawisły na rozumie naszym, iako na omylnym szczęściu. Ktorzy zaś cnotę, za naywiększe dobro kładą, ci bardzo sprawiedliwie to czynią; Ale ta też sama cnota, rodzi przyiaźń, y onę w sobie zawiera. Bo to péwna, że bez cnoty przyiaźń, żadnym sposobem być nie może.

241. Cnotę rozumieymy po prostu, według zwyczaiu y pospolitey mowy naszey; ani iey szacuymy iako niektorzy czynią uczeni, z ozdobności słow; y tych za cnotliwych ludzi poczytaymy, ktorych mamy

los, Scipiones, Philos. Hîs communis vita contenta est. Eos autem omittamus, qui omnino nusquam reperiuntur. Tales igitur inter viros, amicitia tantas opportunitates habet, quantas vix queo dicere.

242. Principiò, cui potest esse vita vitalis, ut ait Ennius, qui non in amici mutua benevolentia conquiescat? Quid dulcius quàm habere, qui cum omnia audeas sic loqui, ut tecum? Quis esset tantus fructus in prosperis rebus, nisi haberes, qui illis æque, ac tu ipse gauderet? Adversas verò ferre, difficile esset, sine eo, qui illas gravius etiam, quàm tu ferret.

przed oczyma; iakiemi naprzykład byli oni Pawłowie, Katonowie, Scypionowie, Galli, Filuſe. Na takowych poſpolite życie przeſtaie. O tych zaś nieſpominaymy, ktorzy ſię nigdzie nie znayduią. Między takiemi tedy ludzmi, tak wielkie ſkutki ma przyiaźń, iakowe ledwiebym mogł wypowiedzieć.

242. Nayprzod ktoreż życie może być żywotne, iako mowi Ennius, gdyby człowiek nie miał takowego przyiaciela, z ktoregoby był kontent: wzaiem ſobie chęć uprzeymą pokazuiąc? Coż może być ucieſznieyſzego, iako mieć takiego, z ktorymbyś mogł beſpiecznie o każdey rzeczy mowić, tak iako ſam z ſobą? Cożby, y po pożytku, czaſu ſzczęścia, bybył y naywiękſzy, gdybyś niemiał takiego, ktoryby ſię rowno z tobą z niego cieſzył? Także y w nieſzczęściu, trudnoby wytrwać, bez takiego przyiaciela, ktoryby ieſzcze ciężey nieſzczęścia twego nie żałował, niżeli ty ſam.

243.

243. Cæteræ res, quæ expetuntur, opportunæ ſunt ſingulæ rebus fere ſingulis: Divitiæ, ut utare; opes, ut colare; honores, ur laudere; voluptates, ut gaudeas, valetudo, ut dolore careas, & muneribûs fungare corporis; amicitia, res plurimas continet; quoquò te verteris, præſtò eſt; nullo locô excluditur; nunquam intempeſtiva, nunquam moleſta eſt.

244. Et ſecundas res ſplendidiores facit amicitia, & adverſas, partiens, communicansque leviores.

245. Cum plurimas & maximas commoditates, amicitia contineat, tum illa nimirum præſtat omnibus, quod bona ſpe prælucet in poſterum: nec debilitari animos, aut cadere patitur.

243. Jnſze rzeczy, o ktore ſię ludzie ſtaraią, takowe ſą, że każda z nich, do pewney ſię rzeczy przyda: iáko, bogactwa, abyś ich używał; doſtatki, aby cię ſzanowano; godności, aby cię wychwalano; roſkoſzy, abyś był weſoł; zdrowie dobre, abyś w ſobie niemiał bolu, y zażyć mogł ſił do pracy. Lecz przyiaźń, bardzo wiele rzeczy w ſobie zamyka. Gdzie ſię tylko obrociſz, tam ona tuż przy tobie, wſzędy ma mieyſce, nigdy nie bywa nie wdzięcznym gościem, zawſze ieſt każdemu miła.

244. Prawdziwa przyiaźń, y czaſu ſzczęścia, czyni rzeczy ludzkie świetnieyſze, y czaſu nieſzczęścia, rzeczy utrapione, podzielaiąc ie, y między ſię rozdawaiąc, czyni lżeyſze.

245. Jako bardzo wiele y wielkich pożytkow ma w ſobie przyiaźń, tak to nadewſzyſtko, że dobrą otuchę czyni y na potomne czaſy, y nie daie ſercu zwątpić, ani upadać.

246. Verum amicum qui intuetur, tanquam exemplar aliquod intuetur ſui. Quocirca & abſentes adſunt, & egentes abundant, & imbecilles valent, & quod difficilius dictu eſt, mortui vivunt: tantus eos honos, memoria, deſiderium proſequitur amicorum!

247. Quanta vis amicitiæ concordiæque ſit, ex diſſenſionibus atque ex diſcordiis percipi poteſt. Quæ enim domus tam ſtabilis, quæ tam firma civitas eſt, quæ non odiîs atque diſſidiîs funditus poſſit everti?

248. Amor (ex quo amicitia nominata) princeps eſt ad benevolentiam conjungendam. In amicitia nihil fictum, nihil ſimulatum; & quidquid in ea eſt, id eſt verum & voluntarium.

246. Kto patrzy na prawego przyiaciela ſwego, tak to ieſt, iakoby na własny ſwoy obraz patrzał. Zaczym idzie, że przyiaciele chociaż nie ſą przytomnemi, ſą przecię tuż przed oczyma; y choć ſą potrzebnemi, przecię ſą w doſtatku, ſłabi ſą potężnemi, a co więkſza, zmarli ſą żywemi. Tak wielka ieſt uczciwość, pamiątka, y chęć przyiacioł, przeciwko przyiaciołom!

247. Jak wielką moc ma przyiaźń y zgoda, z porożnienia, y niezgody poznać można. Bo ktoryż dom tak ugruntowany, ktoreż miaſto tak mocne ieſt, żeby przez nienawiść y niezgodę, do ſzczętu zniſzczeć nie mogło?

248. Sprzyianie, (od czego przyiaźń nazwana) ieſt nayprzednieyſzą rzeczą ku ziednoczeniu chęci ludzkich. W prawdziwey przyiaźni nie maſz nic zmyślonego, nic coby obłudą pachnąć miało; owſzem cokolwiek w niey ieſt, to z ſzczerości y z dobrey woli pochodzi.

249.

249. Nihil eſt amabilius virtute; nihil quod magis alliciat homines ad diligendum; quippe cum propter virtutem & probitatem, eos etiam quos nunquam vidimus quodammodo diligamus.

250. Si tanta vis probitatis eſt, ut eam vel in eis, quos nunquam vidimus, vel quod majus eſt, in hoſte etiam diligamus: quid mirum ſi animi hominum moveantur, cum eorum, quibuscum uſu conjuncti eſſe poſſunt, virtutem & bonitatem perſpicere videantur.

251. Confirmatur amor & beneficiô accepto, & ſtudiô perſpecto, & conſuetudine adjuncta; quibus rebûs, ad illum primum motum animi & amoris adhibitîs, admirabilis quædam exardeſcit, benevolentiæ magnitudo.

252. Ut benefici liberalesque ſumus, non ut exigamus gratiam (neque

249. Nie-maſz nic milſzego nad cnotę; y żadna rzecz nie ciągnie więcey ludzi ku miłości, iako cnota; gdyż dla cnoty y dobroci, nawet y tych nieiako miłuiemy, ktorycheśmy nigdy nie widzieli.

250. Jeśli tak wielka ieſt moc cnoty, że ią nawet y w tych ktorycheśmy nigdy nie znali, a co większa, y w nieprzyiacielu miłuiemy; coż za dziw, że ſię ſerca ludzkie przychylaią do tych, w ktorych cnotę y dobroć upatruią, y za czaſem wiodąc towarzyſtwo z ſobą, wielką ligę z niemi mieć mogą.

251. Potwierdzona bywa miłość, gdy dobrodzieystwa y uprzeymey chęci doznawamy; a zwłaſzcza gdy do tego przyſtąpi ieſzcze y ſpołkowonie. Ktore rzeczy, gdy do oney pierwſzey miłości y przychylności przybędą, tedy iuż nie iaka dziwna y wielka życzliwość, w ludziach bywa zapałona.

252. Jako nie dla tego bywamy uczynnemi y ſzczodremi, abyśmy

que enim beneficium fæneramur) ſed naturâ propenſi ad liberalitatem ſumus: ſic amicitiam, non ſpe mercedis adducti, ſed quod omnis ejus fructus, in ipſo amore ineſt, expetendam putamus.

253. Si utilitas amicitias conglutinaret, eadem commutata diſſolveret. Sed quia natura mutari non poteſt, idcirco veræ amicitiæ ſempiternæ ſunt.

254. Scipio dicere ſolebat, peſtem majorem eſſe nullam in amicitiis, quam in plerisque pecuniæ cupiditatem; in optimis quibusque honoris certamen & gloriæ, ex quo inimicitias maximas ſæpe inter amiciſſimos extitiſſe.

255. Nulla eſt excuſatio peccati, ſi amici causâ peccaveris. Nam cum, conciliatrix amicitiæ, virtutis opinio

na kim gwałtem łaſkę wyciſkać mieli (gdyż ludzie uczciwi , nie daią na lichwę swego dobrodzieystwa) ale z przyrodzenia ieſteśmy ſkłonnemi do ſzczodrobliwości ; tak y o przyiaźń , nie dla nadziei zapłaty iakiey ſtarać ſię mamy , ale upatruiąc wſzyſtek iey pożytek , w ſamey tylko miłości.

253. Gdyby pożytek czynił przyiaźń . tedyby tenże odmieniwſzy ſię , onę rozrywał. Lecz ponieważ przyrodzenie odmienić ſię nie może , dla tego prawdziwe przyiaźni wieczne ſą.

254. Scypio zwykł był mawiać , że nie maſz większey zarazy w przyiaźniach , iako chciwość pieniędzy , ktora ſię w wielu znayduie; y iako ſpor o ſławę y o doſtoieńſtwa w ludziach zacnych ; zkąd bardzo wielkie nieprzyiaźni , nawet między uprzeymemi przyiacioły , częſto powſtawały.

255. Zadna wymowka w tey mierze nie idzie , gdy co zbroiwſzy złego , ſkładaſz ſię przyiacielem. Bo

po-

nio fuerit, difficile eſt amicitiam manere, ſi à virtute defeceris.

256. Hæc lex in amicitia ſanciatur, ut neque rogemus res turpes, nec faciamus rogati. Turpis enim excuſatio eſt, & minimè accipienda, cùm in cæteris peccatis, tum ſi quis contra Rempublicam, ſe amici cauſâ feciſſe fateatur.

257. Præcipiendum eſt bonis, ut ſi, in ejusmodi amicitias, ignari caſu aliquô inciderint, ne exiſtiment, ita ſe alligatos, ut ab amicis, in magnam aliquam rem peccantibus, non diſcedant. Improbis autem pæna ſtatuenda eſt: nec verò minor iis. qui ſecuti erunt alterum, quàm iis, qui ipſi fuerint impietatis duces.

poniewaź, nieco innego ieſt przyiaźń, tylko dobre mniemanie o cnocie czyiey, zatymby iuż z trudnością tam przyiaźń trwać miała, gdziebyś odſtąpił od cnoty.

256. Niechayże ta uſtawa naypierwſza będzie w przyiaźni: abyśmy przyiacioł o rzeczy nieprzyſtoyne nie proſili, ani onych na prożbę przyiacielſką nie czynili. Sproſna bowiem wymowka ieſt, y nic nieważna, iako w innych wyſtępkach tak y w tym, gdyby ſię kto czego przeciwko Rzeczypoſpolitey dopuściwſzy, powiadał, że to dla przyiaciela uczynił.

257. Dobrym przeſtrogę dać trzeba; ieśliby kiedy trafili z niewiadomości, y z trefunku iakiego, na takową przyiaźń, aby nierozumieli; iakoby iuż tak do niey przywiązani byli, żeby ſię im niegodziło odſtąpić przyiacioł, gdy w iakiey rzeczy wielkiey wykraczaią, przeciwko Rzeczypoſpolitey. A na złych tzzeba karę poſtanowić, nie mnieyſzą na tych,

258. Quis clarior in Græcia Themiſtocle? quis potentior? qui cum Imperator bellô Persico, ſervitute Græciam liberaſſet, propterque invidiam, in exilium pulſus eſſet, ingratæ Patriæ, injuriam non tulit, quam ferre debuit. Fecit idem, quod viginti annîs ante, apud Romanos fecerat Coriolanus. His adjutor contra Patriam, inventus eſt nemo. Itaque mortem ſibi uterque conſcivit.

259. Improborum conſenſio, non modò excuſatione amicitiæ tegenda non eſt, ſed potius, omni ſuppliciô vindicanda; ut ne quis ſibi conceſſum putet, amicum, vel bellum inferentem ſequi. Quod quidem, ut

ktorzyby dopomagali drugiemu nieſłuſzney rzeczy; iako na tych, ktorzyby ſ:mi przywodzcami do złego byli.

258. Ktoż zacnieyſzy mogł być w Grecyi nad Temiſtokla? Ktoż na deń był możnieyſzy? Ktory będąc naywyżſzym Hetmanem czaſu woyny Perſkiey, gdy Grecyą z niewoli wybawił, a przez zazdrość był na wygnanie posłany; nie zcierpiał tey krzywdy, od Oyczyzny niewdzięczney, ktorą iednak zcierpieć był powinien. Toż uczynił, co u Rzymian na dwadzieścia lat przed nim, uczynił był Koryolan. Lecz tym obiema, żaden nie pomagał przeciwko Oyczyźnie; tak oba ſami ſobie śmierć zadali.

259. Spiknienie ludzi złych, nie tylko wymowką przyiaźni, nie ma być pokrywane, ale owſzem, iako nay większym karaniem ma być karane; aby kto nie rozumiał, żeby mu wolno było trzymać ſtronę przyiaciela takiego nawet, ktoryby woynę

L po-

res cæpit ire, haud ſcio an aliquando futurum ſit.

260. Mihi non minori curæ eſt, qualis Reſpublica poſt mortem meam futura ſit, quàm qualis hodie ſit.

261. Hæc prima lex amicitiæ ſanciatur, ut ab amicis honeſta petamus, amicorum causâ, honeſta faciamus. Ne expectemus quidem, dum rogemur: ſtudium ſemper adſit, cunctatio abſit. Conſilium verò dare gaudeamus liberè.

262. Plurimùm in amicitia, amicorum bene ſuadentium, valeat auctoritas: eaque adhibeatur ad monendum, non modò apertè ſed etiam acriter, ſi res poſtulabit; & adhibitæ pareatur.

podnośić śmiał przeciwko Oyczyźnie. Lecz za takim rzeczy porządkiem, na iaki śię już zanośi, nie tuſzę aby kiedy do tego przyiść miało.

260. Ja mniey to màm na dobrey pieczy, iakowa ma być Rzeczpoſpolita po mey śmierci, iako to, iakowa dziś ieſt, gdy żyię.

261. Ta uſtawa naypierwſza niechay będzie w przyiaźni: abyśmy u przyiacioł przyſtoynych rzeczy żądali, y co ſłuſznego ieſt, to dla przyiacioł czynili; owſzem nie czekali nawet, ażby nas proſzono, ale z chęcią zawſze mamy być gotowi, nic śię nie ociągaiąc. Beſpiecznie też y ſzczerze radzić trzeba przyiacielowi.

262. Przyiacioł ktorzy dobrze radzą, trzeba mieć w wielkiey wadze. Niewadzi zaś czasem y upomnieć znacznie, owſzem y zgromić przyſurowiey, ieżeliby tego wyciągała potrzeba. Co wſzyſtko wdzięcznie przyiąć y uſłuchać trzeba.

263. Suîs incommodîs graviter angi, non amicum, ſed ſe ipſum, amantis eſt.

264. Solem è mundo tollere videntur, qui amicitiam è vita tollunt; quâ à Diis immortalibus, nihil melius habemus, nihil jucundius.

265. Non eſt conſentaneum, ullam honeſtam rem, actionemve, ne ſollicitus ſis, aut non ſuſcipere, aut ſuſceptam deponere.

266. Si curam fugimus, virtus fugienda eſt; quæ neceſſe eſt, cum aliqua cura res ſibi contrarias adſpernetur atque oderit; ut bonitas malitiam, temperantia libidinem, ignaviam fortitudo.

267. Si cadit in Sapientem animi dolor qui profectò cadit, (niſi ex ejus animo extirpatam humanitatem

263. Ten co dla ſwych przypadkow ciężko boleie, pokazuie iż nie ſwego przyiaciela, ale ſamego ſiebie miłuie.

264. Prawie iakoby ſłońce z świata precz oddalić chcieli, ktorzy przyiaźń z poſrzodku ludzi, znoſić chcą; nad ktorą nie mamy nic lepſzego, ani wdzięcznieyſzego od Bogow nieśmiertelnych.

265. Nie ieſt rzecz przyzwoita; żadney rzeczy y ſprawy uczciwey nie brać na ſię, albo podiąwſzy ſię iey, zaraz onę z ſiebie zkładać; przeto ażeby uyść fraſunku y ſtarania.

266. Jeżeli chroniemy ſię pracy, toć y cnoty chronić ſię trzeba, ktora koniecznie, nie bez nie iakiey pracy, temi rzeczami ktore ſą iey przeciwne, brzydzi ſię y onych nienawidzi: iako dobroć brzydzi ſię złością, powściągliwość roſpuſtą, męſtwo leniſtwem.

267. Jeżeli żal ſerdeczny przypada na człowieka mądrego, iakoż koniecznie przypada, (chybabyśmy tak

tatem arbitremur) quæ causa est, cur amicitiam funditus tollamus è vita, ne aliquas propter eam, suscipiamus molestias ?

268. Quid interest, motu animi sublatô, non dico inter hominem & pecudem, sed inter hominem & saxum, aut truncum, aut quidvis generis ejusdem ?

269. Non sunt isti audiendi, qui virtutem duram, & quasi ferream esse quandam volunt, quæ quidem est, cum multis in rebus, tum in amicitia tenera atque tractabilis ; ut & bonîs amici quasi diffundantur, & incommodîs contrahantur.

270. Angor iste, qui pro amico sæpe capiendus est, non tantum valet, ut tollat, è vita amicitiam ; non plus, quàm ut virtutes, quia

non-

rozumieli, że wſzyſtkie namiętności ludzkie, z ſerca iego ſą wykorzenione) coż za przyczyna tego, żebyśmy zgoła mieli przyiaźń odrzucić, dla tego, abyśmy kiedy dla przyiaźni, nie zażyli iakiey trudności.

268. Coż będzie za rożnica; odrzuciwſzy tę przychylność ſerca, nie mowię między człowiekiem a bydlęciem, ale nawet między człowiekiem a kamieniem, albo pniem, albo czym podobnym?

269. Nie trzeba nam ſłuchać tych, ktorzy cnotę rwardą a prawie żelazną mieć chcą; ktora iednak iako w wielu innych rzeczach, tak też y w przyiaźńi, da ſię użyć, y nachylić, iż y w powodzeniu przyiaciele, iakoby ſię rozwiiaią, y w nieſzczęściu w kupę ſię ściſkaią.

270. Ten kłopot, ktorego częſto człowiek, dla przyiaciela użyć muſi, nie powinien tyle ważyć, żebyśmy ſię dla niego przyiaźńi wyrzeć mieli; rownie iako y cnoty nie iuż dla

nonullas curas & moleſtias afferunt, repudientur.

271. Quid tam abſurdum, quam delectari multis inanibus rebûs, ut honore, ut gloriâ, ut ædificiô, ut veſtitu cultuque corporis: animô autem virtute prædito, eô, qui vel amare, vel (ut ita dicam) redamare poſſit, non admodum delectari?

272. Nihil eſt, quod ad ſe rem ullam tam alliciat, tam attrahat, quàm ad amicitiam ſimilitudo. Quamobrem hoc quidem conſtat, ut opinor, bonis inter bonos quaſi neceſſariam benevolentiam eſſe; quo eſt amicitiæ fons à natura conſtitutus. Nihil eſt enim appetentius ſimilium ſui, nihil rapacius, quàm natura.

273. Non eſt inhumana virtus, neque immanis, neque ſuperba.

tego maią być odrzucone, że za ſobą nie iakie prace y trudności nioſą.

271. Coż może być ſprośnieyſzego, iako kochać ſię w wielu rzeczach prożnych, iako to w doſtoieńſtwach, w prożney chwale, w budowaniu, w ſztukach koſztownych, w ochędoſtwie ciała; a nie lubić porządnym upodobaniem takiego człowieka, ktory y cnotę ma w ſobie, y kochać nas, y chęć chęcią płacić może.

272. Nie maſz żadney rzeczy, ktoraby co tak bardzo do ſiebie wabić y ciągnąć miała, iako podobieńſtwo natur ciągnie do przyiaźni. A tak iuż to ieſt pewna iako mniemam, iż ludzie dobrzy, muſzą uprzeymą miłość mieć ku dobrym iako ſwym bliſkim y powinowatym; ktore zrzodło przyiaźni, od ſamego przyrodzenia wyniknęło. Bo nic tak dalece nie pragnie rzeczy podobnych ſobie, ani ciągnie do ſiebie, iako przyrodzenie.

273. Niema w ſobie nie ludzkości cnota, ani hardości, ani okrucieńſtwa.

274. Qui utilitatis causâ fingunt amicitias, amabilissimum nodum amicitiæ tollere videntur. Non enim tam utilitas parta per amicum, quàm amici, amor ipse delectat; tumque illud fit, quod ab amico est profectum, jucundum, si cum studio est profectum; tantumque abest, ut amicitiæ propter indigentiam colantur, ut ii, qui opibûs & copiis, maximèque virtute præditi, in qua plurimum est præsidii, minimè alterius indigeant, liberalissimi sint, & beneficentissimi.

275. Quis est pro! Deum atque fidem hominum! qui velit, ut neque diligat quenquam, nec ipse ab ullo diligatur, circumfluere omnibus copiîs, atque in omnium rerum abundantia vivere?

274. Ktorzy dla pożytku, przyiaźni wrzekomo nabywaią, takowi nayprzyiemnieyſzy węzeł przyiaźni, zniſzczyć uſiłuią. Boć nie tak człowieka kontentuie pożytek nabyty przez przyiaciela, iako ſama miłość przyiacielſka; y w ten czas dopiero bywa nam wdzięczno to, co od przyiaciela odbieramy, gdy widziemy że z miłości, y uprzeymey chęci pochodzi; Nie prawda też, co niektorzy twierdzą, iakoby przyiaźń dla niedoſtatku ludzie z ſobą wieść mieli; ponieważ ci, ktorzy bogactwa, doſtatki, y co naywiękſza cnotę maiąc, w ktorey bywa naywięcey obrony, bez pomocy cudzey obeyść ſię potrafią, naybardziey uczynnemi bywaią y datnemi.

275. Ktoż, przebog! taki ieſt ktoryby na to pozwolił, żyć iako w naywiękſzym doſtatku, a żadnego człowieka nie mieć miłego, y ku ſobie od nikogo miłości nie znać.

276. Quis eum diligat, quem metuit, aut eum, à quo ſe metui putat?

277. Tarquinium dixiſſe ferunt, tum exulantem ſe intellexiſſe, quos fidos amicos hubuiſſet, quos infidos, cum jam neutris gratiam referre poſſet.

278. Non ſolùm ipſa fortuna cæca eſt, ſed eos etiam plerumque efficit cæcos, quos complexa eſt. Itaque efferuntur illi fere faſtidiô & contumaciâ; neque quidquam inſipiente fortunatô intolerabilius fieri poteſt.

279. Videre licet, eos qui antea commodis fuerunt moribûs; imperiô, poteſtate, proſperis rebûs immutari, ſpernique ab iis veteres amicitias, indulgere novis. Quid autem ſtultius quàm, cum plurimùm

co-

276. Ktoż może miłować tego, ktorego ſię boi, albo takiego, o ktorym rozumie, że u niego ieſt w boiaźni?

277. O Tarkwiniuſie piſzą, iż powiedział, że dopiero wygnańcem będąc poznał, ktorych miał wiernych przyiacioł, ktorych nie, gdy iuż ani tym, ani owym, łaſką żadną odwdzięczyć nie mogł.

278. Fortuna nie tylko ſama ślepa ieſt, ale y tych czyni ślepemi, ktorych ſobie ulubiła y ktorych ſię trzyma. Przetoż z wielkiego ſzczęścia, podnoſzą ſię ludzie w pychę y zuchwalſtwo, y wnet każdemu obmierzną; iakoż nad człowieka głupiego, a ktoremu ſzczęście ſłuży, nie maſz nic nieznośnieyſzego na świecie.

279. Widziemy częſtokroć, iż ktorzy byli przedtym układnych obyczaiow, ci zoſtawſzy Panami, w ſzczęściu bardzo ſię odmieniaią, dawnemi przyiaźniami wzgardzaią, a o nowe ſię ſtaraią. Lecz co może

być

copiis, facultatibûs, opibûs poſſint, cætera parare; quæ parantur pecuniâ, equos, famulos, veſtem egregiam, vaſa pretioſa: amicos non parare, optimam & pulcherrimam vitæ ut ita dicam, ſupellectilem? Etenim cætera cui parent, neſciunt, nec cujus causâ laborent. Ejus enim eſt iſtorum quidque, qui vincit viribûs; amicitiarum ſua cuique permanet ſtabilis, & certa poſſeſſio; ut etiamſi illa maneant, quæ ſunt quaſi dona fortunæ, tamen vita inculta, & deſerta ab amicis, non poſſit eſſe jucunda.

280. Multa quæ noſtra causâ nunquam faceremus, facimus causâ amicorum. Precari ab indigno, ſupplicare; tum acerbius in aliquem invehi, inſectarique vehementius; quæ in noſtris rebus non satis honeſte, in ami-

być głupſzego nad to; maiąc wielkie doſtatki, bogactwa, maiętności, tych tylko rzeczy nabywać, o ktore ſię naywięcey poſpolity gmin ſtara, iako to pieniędzy, koni. ſług, ſzat koſztownych, naczynia drogiego, a co lepſzey rzeczy to ieſt przyiacioł zaniedbywać. Bo gdy ludzie nabywaią pomienionych rzeczy, ſami nie wiedzą komu ich nabywaią, y dla kogo pracuią; To albowiem tamte rzeczy do ſiebie maią, że ſię doſtaią w ręce mocnieyſzego. Samey zaś tylko poſiadania przyiaźni, każdy beſpieczen y pewien być może. A choćby też y te rzeczy, ktore ſą iakoby nie iakiemi darami ſzczęścia, w cale zoſtały, przecięż takowe życie, ktoreby było bez przyiacioł, żadną miarą miłe być nie może.

280. Siła czyniemy dla przyiacioł, czegobyśmy nigdy dla ſiebie nie czynili. Jako proſić, kłaniać ſię człowiekowi niegodnemu, oburzyć ſię na kogo y ſtawić ſię komu przyſurowſzym, to w naſzey właſney rzeczy

czy-

amicorum fiunt honeſtiſſimè. Multæ quoque res ſunt, in quibus de ſuis commodis viri boni multa detrahunt, detrahique patiuntur, ut iis amici potius, quàm ipſi fruantur.

281. Scipio negabat ullam vocem inimicitiorem amicitiæ potuiſse reperiri, quàm ejus, qui dixiſſet, ita amare oportere, ut ſi aliquando eſſet oſurus. Nec verò ſe adduci poſſe, ut hoc quemadmodum putaretur, à Biante eſſe dictum crederet, qui Sapiens habitus eſſet, unus è ſeptem; ſed impuri cujusdam, aut ambitioſi, aut omnia ad ſuam potentiam revocantis eſſe ſententiam. Quonam enim modô quisquam amicus eſſe poterit, cui ſe putabit inimicum eſſe poſſe.

czynić nie byłoby pięknie, a w przyiacielſkiey, wybornie może. Wiele ſię też y tego znayduie, że ludzie dobrzy ſiła uymuią pożytkow swoich, y uymować dopuſzczaią, dla tego aby ich raczey przyiaciele zażywali, niżeli oni ſami.

281. Scypio powiadał, iż żadna mowa nie była tak wielkim nieprzyiacielem przyiaźni, iako onego ktory powiedział, iż tak trzeba przyiaciela miłować, iakobyś ſię nie zarzekł tegoż potym mieć w nienawiści; y nie dał ſię na to namowić aby uwierzył, żeby to miał Bias (iako rozumieią) powiedzieć, ktorego za iednego Mędrca miano z onych ſiedmiu; ale twierdził że raczey iakiegoś nikczemnika powieść, albo człowieka na urzędy ſchnącego, albo takiego, ktoryby rad wſzyſtko miał pod ſwą władzą. Bo iako kto takiemu przyiacielem być moze, o ktorym będzie rozumiał, że mu będzie mogł być nieprzyiacielem.

282. Benevolentiam, Civium blanditiîs & aſſentationibûs colligere turpe eſt. Virtus, quam ſequitur caritas, minimè repudianda eſt.

283. Sæpe Scipio querebatur, quod omnibus in rebus homines diligentiores eſſent; ut capras & oves quot quisque haberet, dicere poſſet: amicos quot haberet, non poſſet dicere: & in illis quidem parandis adhibere curam, in amicis eligendis negligentes eſſe: nec habere quaſi ſigna quædam, & notas, quibûs eos, qui ad amicitiam eſſent idonei, judicarent.

284. Sunt firmi, & ſtabiles, & conſtantes eligendi; cujus generis eſt magna penuria; & judicare difficile eſt ſanè niſi expertum.

285. Prudentis eſt, ſuſtinere ut currum, ſic impetum benevolentiæ, quò utamur quaſi equîs tentatis, ſic amicitiîs, aliqua parte periclitatîs moribûs amicorum.

286.

282. Nabywać zyczliwości ludzkiey, łagodnemi słowy y przypochlebianiem, ieſt rzecz ſproſna. Cnota, za ktorą idzie miłość, niema być żadnym ſpoſobem odrzucana.

283. Często uſkarzał ſię na to Scypio, iż we wſzyſtkich rzeczach ludzie ſą pilnieyſzemi, y iako kto wiele ma trzody o tym dobrze wie; ale iako kto wiele ma przyiacioł, o tym dać ſprawy nie umie; y w nabywaniu tych rzeczy ludzie ſtarania przykładaią, a w obieraniu przyiacioł ſą przyniedbalſzemi, y nie maią znakow po ktorychby tych poznawać mieli, ktorzy do przyiaźni ſą zdolnemi.

284. Trzeba do przyiaźni obierać ludzi ſtatecznych y ſtałych, o iakie bardzo trudno, a rozeznać też rownie trudno, aż doznawſzy:

285. Do mądrego człowieka należy, umieć zatrzymać ſię z ſwą chęcią; a iako koni wprzody doświadczamy, toż dopiero puſzczamy ſię z niemi w drogę, tak do nikogo nie

trze-

286. Quidam ſæpe in parva pecunia perſpiciuntur, quàm ſint leves; quidam, quos parva movere non potuit, cognoſcuntur in magna.

287. Veræ amicitiæ difficillimè reperiuntur in iis, qui in honoribus, Reque publica verſantur. Ubi enim iſtum invenias, qui honorem amici anteponat ſuo?

288. Quanquam Ennius rectè: Amicus certus, in re incerta cernitur; tamen hæc duo levitatis & infirmitatis plerosque convincunt; aut ſi in bonis rebus contemnunt, aut ſi in malis deſerunt.

trzeba ſię puſzczać z ſwą przyiaźnią, aż po częśći będzieſz świadom obyczaiow tego, kogo chceſz mieć za przyiaciela.

286. Nie ktorzy dla małych pieniędzy, w wielkiey nieſtateczności wytknieni bywaią; nie ktorzy zaś ieśli trochą pieniędzy nie dali ſię zwabić, tedy ich łatwo poznaſz, gdy ſporego woru ruſzyſz.

287. Z wielką trudnością prawdziwa przyiaźń naleziona być może między temi, ktorzy ſą na urzędach w Rzeczypoſpolitey. Bo gdzież takiego źnaydzieſz, ktoryby życzył przyiacielowi więkſzego uczczenia doſtoieńſtwy, niżeli ſobie?

288. Luboć Ennius dobrze napiſał: Jż przyiaciel prawdziwy, czaſu trudności bywa doznany; iednakże z tych dwoch rzeczy pokazuie ſię, wielu nieſtateczność y ſłabość, to ieſt gdy przyſzedłſzy do dobrego mienia, przyiacioł okiem przenoſzą: albo w nieſzczęściu ich odbiegaią.

289. Qui utraque in re gravem, conſtantem, ſtabilem ſe in amicitia præſtiterit, hunc ex maximè raro hominum genere judicare debemus & pænè divino.

290. Firmamentum ſtabilitatis conſtantiæque ejus, quam in amicitia quærimus, fides eſt. Nihil enim ſtabile eſt, quod infidum eſt.

291. Simplicem, & communem, & conſentientem, qui rebûs iisdem moveatur, eligi par eſt: quæ omnia pertinent ad fidelitatem Neque enim fidum poteſt eſſe multiplex ingenium & tortuoſum. Neque verò, qui non iisdem rebûs movetur, & naturâ conſentit, aut fidus, aut ſtabilis poteſt eſſe.

292. Addendum eſt, ut ne criminibûs aut inferendis delectetur, aut credat oblatis: quæ omnia pertinent ad conſtantiam. Ita fit ve-

rum

289. Kto rownie w ſzczęściu iako y w nieſzczęściu, nieodmiennym y ſtatecznym ſię w przyiaźni pokaże, o takim nieinaczey rozumieć mamy, tylko iż ieſt z liczby takich ludzi, ktorzy bardzo ſię rzadko znayduią, a prawie z rodzaiu Boſkiego.

290. Utwierdzenie ſtałości y ſtateczności tey, ktorą chcemy mieć w przyiaźni, ieſt wiara. Bo żaden przyiaciel nie może być ſtateczny, ktory nie ieſt wierny.

291. Szczerego, y takiego iakiś ſam, a zgodnego, za przyiaciela obierać trzeba. Bo człowiek dziwnego łba y wichrowatego, wiernym przyiacielem być nie może. Także y ten ktory nie rad toż widzi co y ty, ani ieſt iednakiego przyrodzenia z tobą; ani wiernym, ani ſtałym być może.

292. Przydać y to potrzeba; aby ſię przyiaciel nie kochał w tym, żeby miał w czym coraz przyiaciela winić; y żeby temu niedawał wiary, gdyby kto przyiaciela iego przed

nim

rum illud; amicitiam nisi inter bonos esse non posse.

293. Est boni viri (quem eundem Sapientem licet dicere) hæc duo tenere in amicitia: primùm ne quid fictum sit, neve simulatum: apertè enim vel odisse, magis ingenui est, quam fronte occultare sententiam. Deinde non solùm ab aliquo allatas criminationes repellere, sed ne ipsum quidem esse suspiciosum, semper aliquid existimantem, ab amico esse violatum.

294. Accedat suavitas quædam oportet sermonum atque morum, haud quaquam mediocre condimentum amicitiæ. Tristitia autem, & in omni re severitas, habet illa quidem gravitatem, sed amicitia remissior esse debet, & liberior, & dulcior,

nim źle udawał. Co wſzyſtko należy do ſtateczności. Y tak prawdzi ſię: *iż prawdziwa przyiaźń nie może być, tylko między dobremi.*

293. Do człowieka dobrego należy (ktorego y mądrym nazwać można) to dwoie trzymać w przyiaźni: Nayprzod aby niemiał w ſobie nic zmyślonego ani obłudnego; (gdyż uczciwſza rzecz ieſt, iawnie nienawidzić kogo, niżeli poſtawą zwierżchną taić w ſobie inakſzy umyſł, a obłudą narabiać.) Potym nie tylko niema tego do ſerca przypuſzczać, gdyby kto przed nim źle udawał przyiaciela, ale y ſam podeyrzeniem niema narabiać: zawſze rozumieiąc o przyiacielu, iakoby w czym przyiaźń naruſzac miał.

294. Niech przyſtąpi nie iaka wdzięczność rozmow y obyczaiow, ktora ieſt oſobliwym przycukrowaniem przziyaźni. Marſzczyć ſię zaś, y nazbyt poważnym być nie przyſtoi. Acz ci y poważnośc dobra; ale przyiaźń ma być wolnieysza y wdzię-

cior, & ad omnem comitatem, facilitatemque proclivior.

295. Non debent eſſe amicitiarum, ſicut aliarum rerum ſatietates. Veterrima quæque (ut ea vina quæ vetuſtatem ferunt) eſſe debent ſuaviſſima; verumque illud eſt quod dicitur: *multos modios salis ſimul edendos eſſe, ut amicitiæ munus expletum ſit.*

296. Novitates, ſi ſpem afferunt, ut, tanquam in herbis non fallacibus, fructus appareat, non ſunt illæ quidem repudiandæ: vetuſtas tamen ſuo loco conſervanda eſt. Maxima eſt enim vis vetuſtatis, & conſuetudinis.

297. Maximum eſt in amicitia, ſuperiorem parem eſſe inferiori. Sæpe enim excellentiæ quædam ſunt.

298. Ut ii, qui ſunt in amicitiæ conjunctionisque neceſſitudine ſuperiores, exæquare ſe cum inferioribus debent: ſic inferiores non dolere,

ſe

czn eysza, y do wszelakiey układności y przychylności ſkłonnieyſza.

295. Przyiaźni nie maią być takie, aby ſię zprzykrzyć miały iako inne rzeczy. Owſzem co nayſtarsze (rownie iako wino ſtare) przyiaźni maią być naywdzięcznieysze. Y prawdziwa to co poſpolicie mowią: *iż nie ieden korzec soli trzeba z tym zieść, z kim chcesz mieć doſkonałą przyiaźń.*

296. Luboć y nowych pizyiaźni, ieśli ieſt nadzieia że ſię z nich owoc pokaże, iako z zioł omylać nie zwykłych, odrzucać ſię nie godzi, iednakże ſtara przy ſwym mieyſcu ma być zachowana. Siła bowiem waży ſtarożytność y zwyczay.

297. To ieſt naywiękſza w przyiaźni, aby wyżſzy, był rowien niżſzemu. Częſtokroć bowiem bywaią nie iakie przodkowania.

298. Jako ci ktorzy są między przyiacioły, y bliſkiemi, wyżſi, maią ſię porownywać z niżſzemi; tak też niżſi, nie maią ſię o to fraſować, że ich przyiaciele, albo umie-

ſe à ſuis amicis, aut ingeniô, aut fortunâ, aut dignitate ſuperari.

299. Ut ii, qui ſuperiores ſunt, ſubmittere ſe debent in amicitia; ſic quodammodô inferiores extollere.

300. Fructus ingenii, & virtutis, omnisque præſtantiæ, tum maximus capitur, cum in proximum quemque confertur.

301. Odioſum ſanè genus hominum, officia exprobrantium: quæ meminiſſe debet is, in quem collata ſunt, non commemorare, qui contulit.

302. Sunt quidem, qui moleſtas amicitias faciunt, cum ipſi ſe contemni putant: quod non ferè contingit niſi iis, qui etiam contemnendos ſe arbitrantur; qui hac opinione, non modò verbîs, ſed etiam opere, levandi ſunt.

iętnością, albo maiętnością, albo godnością przechodzą.

299. Jako ci co ſą wyżſzemi, maią ſię uniżać w przyiaźni ; tak też nie mniey y o to ſtarać ſię, aby niżſzych poddzwignęli.

300. W ten czas z dowcipu, z cnoty, y ze wſzelkiey zacności, pożytek mamy naywiękſzy, gdy temi rzeczami, bliźnim naſzym, dobrze czyniemy.

301. Nikczemny ieſt rodzay tych ludzi, co uczynności ſwe na oczy wyrzucać zwykli ; ktore w pamięci powinien mieć ten, ktoremu ſą pokazane, a nie ten przypominać, ktory ie czynił.

302. Znayduią ſię niektorzy, co nie miłą przyiaźń tym ſamym czynią, gdy mniemaią, iakoby ich lekce poważać miano. Co się więc nie przydaie tylko tym, ktorzy też ſami o ſobie rozumieią, że na tę u przyiacioł pogardę zarabiaią. Takim, takową myśl, nie tylko ſłowy, ale ſamą rzeczą wybić z głowy trzeba.

303. Tantum cuique tribuendum eſt, primùm quantum ipſe efficere poſſis: deinde etiam, quantum ille, quem diligas atque adjuves, ſuſtinere.

304. Omnino amicitiæ, corroboratis jam confirmatiſque & ingeniîs, & ætatibûs, judicandæ ſunt.

305. Diſpares mores, diſparia ſtudia ſequuntur, quorum diſſimilitudo, diſſociat amicitias; Nec ob aliam cauſam ullam, boni improbis, improbi bonis amici eſſe non poſſunt, niſi quod tanta eſt inter eos, quanta maxima poteſt eſſe, morum ſtudiorumque diſtantia.

206. Sæpe incidunt magnæ res, ut diſcedendũ ſit ab amicis; quas qui impedire vult, quod deſiderium non facile ferat, is & infirmus eſt, molliſque natura, & ob eam ipſam cauſam, in amicitia parum juſtus.

307.

303. Tyle czynić dla przyiaciela potrzeba, nayprzod ile ſam dokazać możeſz; druga ile ten, ktorego kochaſz, y ktorego wſpomagaſz wydołać potrafi.

304. Koniecznie o przyiaźni tak ſądzić potrzeba: że gruntowna przyiaźń między temi ludzmi bywa, ktorzy iuż y do rozumu, y do lat przyſzli.

305. Rożne obyczaie, za rożnemi ſię zabawami udaią, w ktorych gdy ieſt nie zgoda, wnet ſię przyiaźń rozrywa. Y nie dla żadney inney przyczyny, dobrzy złym, a zli dobrym, przyiacioły być nie mogą, tylko że w nich ieſt bardzo wielka rożność obyczaiow y zabaw.

306. Częſto wielkie przypadaią potrzeby, że ſię z przyiacioły rozſtać przyidzie; Do czego gdy kto przeſzkadza, dla tego iż mu tęſkno bez przyiaciela, taki y mdły ieſt, y ſłabey natury, y dla tego ſamego popełnia nieſprawiedliwość w przyiaźni.

307. In omni re confiderandum eft, &, quid poftules ab amico, & quid patiare à te impetrari.

308. Eft quafi quædam calamitas, in amicitiis dimittendis nonunquam neceffaria. Erumpunt fæpe vitia amicorum, cum in ipsos amicos, tum in alienos; quorum tamen ad amicos redundet infamia. Tales igitur amicitiæ, funt remiffione ufus eluendæ, &, (ut Cato dicere folebat) diffuendæ magis, quàm difcindendæ.

309. Cavendum eft, ne in graves inimicitias, convertant fe amicitiæ: è quibus jurgia, maledicta, contumeliæ gignuntur. Quæ tamen fi tolerabiles erunt, ferendæ funt, & hic honos veteri amicitiæ tribuendus eft, ut is in culpa fit, qui faciat, non qui patiatur injuriam. Omnino omnium horum vitiorum atque incommodorum una cautio eft, atque una provifio, ut ne nimis citò diligere incipiamus, neve indignos.

310.

307. W każdey rzeczy upatrować trzeba, o co maſz żądać przyiaciela, y w czym ſię ſam łatwie daſz użyć.

308. Przypada y to iako nieſzczęście iakie, że ſię człowiek przyiaźni czaſem wyrzec muſi. Wynurzaią ſię częſtokroć wielkie wady przyiacioł, iako przeciwko przyiaciołom ſamym, tak też przeciwko obcym; ktora ich iednak nie ſławą, naybardziey ſię opiera o przyiacioły. Takowe tedy przyiaźni, (iako zwykł mawiać Kato) raczey po lekku rozproć, niżeli z trzaſkiem rościąc potrzeba.

309. Tego ſię pilnie ſtrzedz trzeba: aby ſię przyiaźń, w ſrogą nieprzyiaźń nie obracała. Zkąd powſtaią ſwary, przeklinania, y zelżywość; ktore rzeczy; ieśli będą znośne, znoſić trzeba; y tę uczciwość wyrządzać ſtarey przyiaźni, aby ten naleziony był winnym, ktory czyni, a nie ten, ktory cierpi krzywdę. Wſzyſtkim takowym wadom y kłopotom, zachowawſzy tę iedną przeſtrogę, zabieżeć można: to ieſt ażebyśmy ſię z

M 5 uprzey-

310. Nihil turpius, quàm cum eo bellum gerere, quîcum familiariter vixeris.

311. Digni ſunt amicitia, quibus in ipſis ineſt cauſa, cur diligantur.

312. Omnia præclara rara; nec quidquam difficilius, quàm reperire, quod ſit omni ex parte, in ſuo genere perfectum.

313. Ipſe ſe quisque diligit, non ut aliquam à ſe ipſo mercedem exigat caritatis ſuæ, ſed quod per ſe, ſibi quisque carus est. Quod niſi idem in amicitiam trasferatur, verus amicus nunquam reperietur. Eſt enim is quidem, tanquam alter idem.

314. Plerique perversè, ne dicam impudenter, amicum habere ta-

uprzeymością naſzą nazbyt nie kwapili, a niegodnych do przyiaźni nie przyimowali.

310. Nie maſz nic ſprośnieyſzego, iako z tym walczyć, z ktorymeś żył w dobrey przyiaźni.

311. Godnemi są przyiaźni ci, ktorzy ſami w ſobie przyczynę maią, dla czego ich, przyſtoi miłować.

312. O każdą rzecz oſobliwą, bardzo trudno; y nie maſz nic trudnieyſzego, iako naleść to, coby było ze wſzech miar, iak potrzeba, doſkonałym.

313. Każdy ſamego ſiebie miłuie, nie dla tego aby miał iakiey zapłaty chcieć od ſamego ſiebie za tę miłość: ale dla tego iż ſam przez ſię każdy ieſt ſobie miły. Czego ieśli o przyiaźni tymże ſpoſobem rozumieć nie będziemy, prawdziwego przyiaciela nigdy nie znaydziemy. Bo przyiaciel ten ieſt, ktory ieſt iakoby drugi tenże.

314. Jeſt takowych ſiła, ktorzy przewrotnie, a prawie nie wſtydliwie,

talem volunt, quales ipsi esse non possunt; quæque ipsi, non tribuunt amicis, hæc ab iis desiderant. Par est autem, primùm ipsum esse virum bonum, tum alterum similem sui quærere.

315. In iis perniciosus est error, qui existimant, libidinum peccatorumque omnium patere in amicitia licentiam. Virtutum amicitia adjutrix à natura data est, non vitiorum comes.

316. Cum judicaveris, diligere oportet; non cum dilexeris judicare.

317. Etiam si quis ea asperitate est, & immanitate naturæ, congressus ut hominum fugiat atque oderit, qualem fuisse Athenis Timonem nescio quem accepimus: tamen is pati non possit, ut non

acqui-

wie, takiego przyiaciela mieć chcą, iakiemi ſami być nie mogą. Y czego ſami dla przyiacioł nie czynią, tego po nich wyciągaią. Słuſzna tym czaſem rzecz ieſt, pierwey ſamemu być człowiekiem dobrym, toż potym ſzukać drugiego ſobie podobnego.

315. Bardzo zaraźliwy ieſt błąd tych, ktorzy rozumieią, iakoby iuż w nadzieię przyiaźni, roſpuſtnie y wſzetecznie poczynać wolno było. Przyiaźń dana ieſt od natury, za pomocnicę cnot, nie za towarzyſzkę zbrodni.

316. Upatrzywſzy godnego człowieka, do przyiaźni go mamy przyiąć, nie w ten czas upatrować iaki ieſt, gdy go iuż w poczet przyiacioł przyimieſz.

317. Choćby ſię kto, y tak dzikiey a o krutney natury znaydował, żeby ſię ludzi chronił, y wſzelkim ſię brzydził towarzyſtwem; o iakim powiadaią iż był w Atenach nie iaki Tymon; poſtaremu y tenby wytrwać nie mogł, żeby kogo do ſiebie przy-

iąć

acquirat aliquem, apud quem evomat virus acerbitatis ſuæ.

318. Verum illud eſt, quod à Tarentino Archita, ut opinor, dici fuit ſolitum: Si quis in cælum aſcendiſſet, naturamque mundi, & pulchritudinem ſiderum perſpexiſſet, inſuavem illam admirationem ei fore; quæ jucundiſſima fuiſſet, ſi aliquem, cui narraret habuiſſet.

319. Et monendi amici ſæpe ſunt, & objurgandi; & hæc accipienda amicè, cum benevolè fiunt. Sed neſcio quòmodo verum eſt, quod in Andria Terentius dicit: *Obsequium amicos, veritas odium parit.*

320. Moleſta veritas eſt, ſiquidem ex ea naſcitur odium, quod eſt venenum amicitiæ; ſed obſequium multò moleſtius, quod pec-
catis

iąć nie miał, przed kimby ſwoy iad wyrzygnął.

318. To rzecz prawdziwa, co zwykł mawiać on Architas Tarentſki, iako mniemam; iż gdyby kto wſtąpił do nieba, a oglądałby wſzyſtek świat, iako ſię w ſobie ma, y piękności gwiazd przypatrzyłby ſię; te tak wielkie cuda nie poſzłyby mu w ſmak, boby go dopiero prawdziwie ucieſzyły, gdyby ie miał przed kim powiedzieć.

419. Częſto potrzeba y upominać, y gromić przyiacioły. Co wdzięcznie przyimować należy, gdy to z miłości pochodzi. Ale iakoś prawda, co w komedyi ſwey powiedział Terentius:

Ludzie gdy im dogadzasz, w tym ſię więc kochaią
Lecz skoro prawdę rzeczesz o to ſię gniewaią.

320. Prawda, iak mowią, w oczy kole, zkąd pochodzi nienawiść, ktora ieſt trucizną przyiaźni. Ale pobłażanie ieſzcze gorſze, ktorym,

przez

catis indulgens, præcipitem amicum ferri ſinit. Maxima autem culpa in eo eſt, qui & veritatem adſpernatur, & in fraudem obſequiô impellitur.

321. Habenda ratio & diligentia eſt: primùm ut monitio acerbitate, deinde objurgatio contumeliâ careat. In obſequio autem comitas adſit, aſſentatio, vitiorum adjutrix, procul amoveatur; quæ non modò amicô, ſed ne liberô quidem digna eſt.

322. Cujus aures veritati clauſæ ſunt, ut ab amico verum audire nequeat, hujus ſalus deſperanda eſt.

323. Scitum eſt illud Catonis: multò melius de quibusdam, acerbos inimicos mereri, quàm eos amicos, qui dulces videantur: illos verum ſæpe dicere, hos nunquam.

324.

przez ſzpary patrząc na wyſtępki przyiacielſkie, ginąć mu dopuſzczamy; Lecz naywiękſza w tym ieſt wina; ktory y prawdy ſłuchać niechce, y za pobłażaniem śmieley wykracza.

321. Trzeba mieć pilny wzgląd: nayprzod aby upominanie nie było ſurowe, a potym żeby ſtrofuiąc przyiaciela, uſzczypliwemi go nie lżyć słowy. W przyſługowaniu ſię niech będzie układnośc; ale podchlebſtwo, ktore do złego ukazuie drogę, niech będzie precz odrzucone: ktore nie tylko przyiacielowi nie przyſtoi, ale żadnemu, ktory ſię wolnym człowiekiem być mieni.

322. Ktory, gdy prawdę mowią zatyka ſobie uſzy, y od przyiaciela prawdy ſłuchać nie może, iuż o takim nie trzeba dobrze trzymać.

323. Dobrze Kato mawiał: iż daleko lepiey czynią nie ktorym wielcy nieprzyiaciele, niżeli mili przyiaciele; bo nieprzyiaciele częſto prawdę powiadzą, a ci nigdy.

324. Illud abſurdum eſt, quod ii qui monentur, eam moleſtiam, quam debent capere, non capiunt : eam capiunt, quâ debent vacare ; Peccaſſe enim ſe, non anguntur, objurgari moleſtè ferunt: quod contra oportebat, deliƈtô dolere, correƈtione gaudere.

325. Ut & monere, & moneri, proprium eſt veræ amicitiæ : & alterum liberè facere, non aſpere ; alterum patienter accipere non repugnanter ; ſic habendum eſt, nullam in amicitiis peſtem eſſe majorem, quam adulationem, blanditiam, aſſentationem.

326. Secerni blandus amicus à verò, & internoſci tam poteſt adhibitâ diligentiâ, quàm omnia faƈta & ſimulata, à ſinceris atque veris.

324. To ieſt rzecz śmiſzna : że ci ktorzy bywaią upominani, o to ſię nie fraſuią, o coby ſię fraſować mieli; a to ich boli, coby naymniey boleć nie miało. Bo gdy co zbroią, to ich nic nie mięſza, a gdy ich ſtrofuią, to im niemiło. Coby powinno przeciwnym dziać ſię obyczaiem: Dla wyſtępku powinniby się śmucić, a ſtrofowanie powinniby z radością przyimować.

325. Jako y upominać, y upominanie przyimować, ieſt to rzecz właſna prawdziwey przyiaźni; ktore upominanie, y czynić trzeba powoli nie przykro, y przyimować z chęcią, nie mrucząc; tak trzeba rozumieć, iż nie maſz więkſzey zarazy żadney w przy iaźni iako podchlebſtwo, pobłażanie, potakiwanie.

326. Rozeznać przyiaciela obłudnego, od prawego, przyłożywſzy pilności, tak ſnadnie można, iako y każdą rzecz ufarbowaną y zmyśloną, od ſzczerey y prawdziwey.

327. In amicitia, niſi (ut dicitur) apertum pectus videas, tuumque oſtendas, nihil fidum, nihil exploratum habeas: ne amare quidem, aut amari poſſis, cum id quàm verè fiat, ignores.

328. Aſſentatio quamvis pernicioſa ſit, nocere tamen nemini poteſt, niſi ei, qui eam recipit, atque ea delectatur. Ita fit, ut is aſſentatoribus patefaciat aures ſuas maximè, qui ipſe ſibi aſſentetur, & ſe maximè ipſe delectet.

329. Omnino eſt amans ſui virtus. Optimè enim ſe ipſa novit, quamque amabilis ſit, intelligit.

330. Virtute ipsa: non tam multi præditi eſſe, quam videri volunt. Hos delectat aſſentatio. His fictus ad ipſorum voluptatem ſermo, cum adhibetur, orationem illam vanam,

teſti-

427. W przyiaźni ieśli (iako mowią) otwartego ſerca przyiacielſkiego nie obaczyſz, a ſwego też nieukażeſz ; nic pewnego , nic doświadczonego mieć nie będzieſz ; a nawet y chętliwym być komu , y chęć znać od kogo , nie będzieſz mogł, gdy nie będzieſz wiedział , iako ſzczerze w tym z tobą poſtępuią.

328. Podchlebſtwo lubo zaraźliwe ieſt , ſzkodzić iednak nikomu nie może , ieno temu ktory ie przyimuie , y nim ſię cieſzy. Zaczym idzie , że ten naywięcey uſzu ſwych nachyla podchlebcom , ktory ſobie podchlebia, y ſam ſię w ſobie kocha.

329. Cnota ſama ſobie ieſt wielkim przyiacielem. Gdyż naylepiey ſama ſiebie zna , y wie iakiey godna miłości.

330. Wielu ieſt , ktorzy nie tak ſtaraią ſię , aby cnotą byli obdarzeni, iako aby ſię tylo zdali być cnotliwemi. A ci ſię kochaią w podchlebſtwie. Y gdy kto według myśli ich , zmyślone rzeczy o nich powiada , mowę tako-

teſtimonium eſſe laudum ſuarum putant.

331. Nulla eſt hæc amicitia, cum alter verum audire non vult, alter ad mentiendum paratus eſt.

332. Apertè adulantem, nemo non videt, niſi qui admodum eſt excors. Callidus & occultus ne ſe inſinuet, ſtudiosè cavendum eſt. Nec enim facillimè agnoſcitur, quippe qui etiam adverſando ſæpe aſſentetur: & litigare ſe ſimulans, blandiatur, atque ad extremum det manus, vincique ſe patiatur: ut is qui illuſus ſit, plus vidiſſe videatur?

333. Cum amicitiæ vis ſit in eo, ut unus quaſi animus fiat ex pluribus, quî id fieri poterit ſi ne in uno quidem quoque, unus animus erit, idemque ſemper; ſed varius, commutabilis, multiplex.

takową prożną., biorą za pewne wyświadczenie ſwey ſławy.

331. Nie maſz tam żadney przyiaźni, gdy ieden prawdy ſłuchać niechce, a drugi gotow kłamać.

332. Jawnie podchlebuiącego, łatwo każdy pozna; chyba żeby kto wcale był obrany z rozumu. Ale chytrego a ſkrytego trzeba ſię pilno ſtrzedz, aby ſię iako nie wkradł; gdyż nie łatwo takiego poznać, iako tego, ktory częſtokroć, przeciwną ſtronę trzymaiąc podchlebuie, y niby ſpor wiodąc, ſaſi ſię, a potym iakoby przegraną maiąc, daie ſię zwyciężyć, aby ſię zdało tym znacznieyſze zwycięſtwo tego, z ktorego ſię naſzydzono.

333. Ponieważ moc przyiaźni na tym zawiſła, aby z wielu umyſłow, ſtał ſię iaboby ieden; iakoż to być może, ieśli y w iednym człowieku, nie będzie umyſł ieden y iednaki zawſze, ale coraz to inakſzy, odmienny, y rozmaity.

334. Quoniam ita ratio comparata eſt vitæ, naturæque noſtræ, ut alia ætas oriatur; maximè quidem optandum eſt, ut cum æqualibus poſſis, quibuscum tanquam è carceribus emiſſus ſis, cum iisdem, ad calcem, ut dicitur, pervenire. Sed quoniam res humanæ fragiles caducæque ſunt, ſemper aliqui acquirendi ſunt, quos diligamus, & à quibus diligamur. Caritate enim, benevolentiâque ſublata, omnis eſt è vita ſublata jucunditas.

335. Omnia brevia, tolerabilia eſſe debent, etiamſi magna ſint.

336. Amare nihil aliud eſt, niſi eum ipſum diligere, quem ames, nulla indigentiâ, nulla utilitate quæſita: quæ tamen ipſa efflореſcit ex amicitia, etiamſi tu eam minus ſecutus ſis.

337. Virtus, Virtus, & conciliat amicitias, & conſervat. In ea eſt enim

334. Ponieważ ten ieſt ſtan życia y przyrodzenia naſzego, że ieden wiek za drugim idzie; aczci naylepieyby z rownemi ſobie, zachodzić w przyiaźń, z ktoremi puściwſzy ſię z mieyſca, mogłbyś z temiż (iako mowią) aż do ſamego kreſu przyiść; Lecz iż rzeczy ludzkie są bardzo ułomne y wątłe, zawſze trzeba nabywać ſobie takich, z ktoremi byś w miłości żył. Gdyż odiąwſzy miłość y chęć, wſzyſtek ſmak życia ludzkiego byłby odięty.

335. Wſzyſtkie rzeczy, ktore krotki czas trwaią, znośne być powinny, choćby nie wiedzieć iako były wielkie.

336. Miłować nic innego nie ieſt, tylko tego ſamego ulubić, komuś ieſt życzliwy; nie ſzukaiąc ztąd, ani dogodzenia ſwey potrzebie, ani pożytku; ktory iednak ſam dobrowolnie wynika z przyiaźni choćbyś oń nie bardzo trwał.

337. Cnota, cnota, ſama, y iedna przyiaźń, y onęż zachowuie.

enim convenientia rerum, in ea ſtabilitas, in ea conſtantia. Quæ cum ſe extulit, & oſtendit lumen ſuum, & idem adſpexit, agnovitque in alio; ad id ſe admovet, viciſſimque accipit illud, quod in altero eſt: ex quo eorum exardeſcit, ſive amor, ſive amicitia.

VALERII MAXIMI
DICTORUM FACTORUMQUE
NONNULLA EXEMPLA.

De Induſtria & ſtudio.

338. SOlon quanta induſtriâ flagraverit, & verſibus complexus eſt, quibus ſignificat ſe quotidie aliquid addiſcentem ſeneſcere: & ſupremo vitæ die confirmavit. Cum aſſidentibus amicis, & quadam de re ſermonem inter ſe conferentibus, fatis iam preſſum caput erigeret, interrogatus quapropter id feciſſet, reſpon-

W niey albowiem ieſt zgoda, w niey ſtałość, w niey nieodmienność. Ktora gdy ſię podnieſie, y ukaże ſwe światło, y toż obaczy, y pozna w drugim, do niego ſię garnie, y wzaiem bierze to co w drugim ieſt. Zatym między takiemi zapala ſię, albo miłość, albo przyiaźń.

Z WALERYUSZA MAXYMA PAMIĘTNYCH ZDAN y DZIEŁ,

NIEKTORE PRZYKŁADY.

O Ochocie y uſilności do Nauk.

338. SOlon iaką pałał ku naukom ochotą, y wierſzem to wyraził, ktorym oświadcza, iż codziennie nauczuiąc ſię czegoś, ſtarzał ſię, y oſtatnim to życia zgonem ſtwierdził. Gdy bowiem przyiaciele przy nim ſiedzieli, y o rzeczy pewney dyſkurs między sobą prowadzili, a on śmiercią iuż ściśnianą głowę podnioſł,

ſpondit, ut cùm iſtud, quidquid eſt, de quo diſputatis, percepero, moriar. Migraſſet profectò ex hominibus inertia, ſi eo animo vitam ingrederemur, quo eam Solon egreſſus eſt.

De vi Eloquentiæ.

339. Potentiam Eloquentiæ etſi plurimum valere animadvertimus, tamen ſub propriis exemplis, quò ſcilicet vires ejus teſtatiores fiant, recognoſci convenit. Regibûs exactis, plebs diffidens à patribus, juxta ripam fluminis Anienis in colle qui Sacer appellatur, armata conſedit: eratque non ſolum deformis, ſed etiam miſerrimus Reipublicæ ſtatus, à capite ejus cætera parte corporis peſtifera ſeditione diviſa: ac ni Valerii ſubveniſſet eloquentia, ſpes tanti imperii in ipso penè ortu suo corruiſſet. Is namque populum nova & inſolita libertate temere gaudentem,

dnioſł, ſpytany dla czegoby to uczynił, odpowiedział: ażebym to, cożkolwiek bądź, o czym wy rozmawiacie, usłyſzawſzy, dopiero umarł; Zapewne nie miałaby mieyſca między ludzmi gnuśność, gdybyśmy tym umyſłem żyć zaczynali, ktorym ie Solon kończył.

O Dzielności wymowy.

339. Lubo wiemy że moc wymowy wiele może, iednakże przyzwoitemi przykładami, ażeby bardziey dzielność iey iawnieysza pokazała ſię, obiaśnić należy. Po oddalonych Krolach, poſpolſtwo nie zgadzaiąc ſię z Senatem, wedle brzegu rzeki Anienu pagorek, ktory bogom był poświęcony zbroyne poſiadło, y ztąd Stan Rzeczypoſpolitey nie tylko był nędzny, ale też y wcale opłakany, gdy od głowy część owa ciała przez ſzkodliwy bunt oddzieliła ſię: y gdyby Waleryuſza nie była na pomoc przybyła wymowa, tak wielkiego Pańſtwa na ſamych prawie począ-

tem, oratione ad meliora & ſaniora conſilia revocatum, Senatui ſubjecit, id eſt urbem urbi junxit.

340. Piſiſtratus quoque dicendo tantum valuiſſe traditus eſt, ut ei Athenienſes regium imperium, oratione capti, permitterent: cum præſertim ex contraria parte amantiſſimus patriæ Solon niteretur; Sed alterius ſalubriores erant conciones, alterius diſertiores: quo evenit, ut alioqui prudentiſſima civitas, libertáti ſervitutem præferret.

341. Quantum verò eloquentiâ valuiſſe Hegeſiam Cyrenaicum Philoſophum arbitramur? qui ſic mala vitæ repræſentabat, ut eorum miſeranda imagine audientium pectoribus inſerta, multis voluntariæ mortis appetendæ cupiditatem ingene-

tkach upadłaby była nadzieia. Ten bowiem pospolstwo nową y niezwyczayną lekkomyślnie cieszące się wolnością, do lepszych y zdrowszych rad mową swoią przywiodłszy, poddał Senatowi, to iest miasto do miasta przyłączył.

340. O Pizystracie także piszą, że tyle wymową ważył, iż Ateńczykowie mową iego uięci, naywyższey Zwierzchności mu dopuścili nad sobą, lubo z przeciwney strony kochaiący Solon Oyczyznę opierał się; tylko że iednego były mowy pożytecznieysze, drugiego zaś obfitsze: Ztąd poszło, iż lubo miasto nayprzezornieysze, przecięż niewolą nad wolność bardziey sobie poważało.

341. A Hegezyasz Cyreneyski Filozof iak wiele mogł wymową, co rozumiemy? Ktory tak nędzę życia ludzkiego wyraził, iż iey żałosne w sercach słuchaiących zostawiwszy wyobrażenia, w wielu do zadania sobie dobrowolney śmierci

generaret : ideoque à Rege Ptolemæo ulterius hac de re differere prohibitus eſt.

De Effectibus Artium raris.

342. Effectus artium recogniti, poſſunt aliquid afferre voluptatis : protinusque & quàm utiliter excogitatæ ſunt patebit ; & memoratu dignæ res lucido in loco reponentur, & labor in iis edendis ſuo fructu non carebit. Sulpitii Galli maximum in omni genere literarum recipiendo ſtudium, plurimum Reip. profuit. Nam cum L. Pauli, bellum adverſum regem Perſen gerentis, legatus eſſet, ac ſerena nocte ſubitò luna defecifset, eoque veluti diro quodam monſtro perterritus exercitus noſter, manus cum hoſte conſerendi fiduciam amiſiſſet : de cœli ratione, & ſiderum natura peritiſſimè diſputando, alacrem eum in aciem miſit. Itaque illi inclytæ Pau-

lia-

chęć wzniecił; Y dla tego Krol Ptolemeusz, ażeby więcey w tey mierze mowić co nie odważył ſię, wyraznie mu zakazał.

O osobliwszych ſkutkach umieiętności.

342. Skutki nauk rożnych poznane, mogą nieco ſprawić ukontentowania, y iak pożytecznie wynalezione ſą, zaraz pokaże ſię, y pamięci godne rzeczy iawnie poznać ſię dadzą, y praca w wydawaniu onychże ſwoię mieć będzie nadgrodę. Sulpicyusza Gallusa w nabyciu wszelkich nauk wielkie uſiłowanie nader Rzplitey pomogło. Bo gdy u Lucyusza Pawła przeciwko Krolowi Perseuszowi woynę wiodącego w Obozie był namieſtnikiem, a pod czas iaśney nocy mieſiąc zacmił ſię, y tym niby niepomyślnym znakiem ſtrwożywſzy ſię woyſko do podkania ſię śmiałość ſtraciło, Sulpicyusz o właſności Nieba y naturze Planet dowcipnie dyſzkuruiąc, śmielsze do potykania ſię

lianæ victoriæ liberales artes Galli aditum dederunt: quia nisi ille metum nostrorum militum vicisset, Imperator Romanus vincere hostes non potuisset.

343. Cæterum natura quemadmodum sæpenumero æmulam virium suarum artem esse patitur, ita aliquando irritam fesso labore dimittit: quod summi artificis Euphranoris manus senserunt. Nam cum Athenis XII. deos pingeret, Neptuni imaginem, quàm poterat excellentissimis majestatis coloribûs complexus est, perinde ac Jovis aliquando augustiorem repræsentaturus. Sed omni impetu cogitationis in superiori opere absumpto, posteriores ejus conatus assurgere, quò tenebant, nequiverunt.

De Humili loco natis, qui clari evaserunt.

344. Sæpe evenit, ut & humili loco nati, ad summam dignitatem con-

uczynił; y tak ſławnemu onemu Pawła zwycięſtwu nauki wſtęp uczyniły, bo gdyby on był boiaźni żołnierzy nieprzezwyciężył, Hetman Rzymſki nieprzyiaciołby był zwyciężyć niemogł.

343. Z tym wſzyſtkim natura iako częſtokroć, ażeby ſztuka ſił iey naśladowała, dopuſzcza, tak też nie kiedy bez ſkutku w podiętych pracach ią zoſtawuie. Czego nayſławnieyſzego rzemieśnika Eufranora ręce doznały. Bo gdy w Atenach XII. Bogow malował, Neptuna obraz iak mogł naywybornieyszemi do wydania wſpaniałości, kolorami wyraził, tak iednak że Jowiſza nieco wſpanialey miał wyrazić; ale na pierwſzym dziele w swoiey induſtryi wyſiliwſzy ſię, poźnieyſze iego uſiłowania, dokąd zmieżały, doyść nie mogły.

O wsławieniu ſię niektorych ludzi podło urodzonych.

344. Częſto trafiać ſię zwykło, że y podło urodzeni, naywyżſzey doſtę-

consurgant, & generosissimarum imaginum fætus, in aliquod devoluti dedecus, acceptam a majoribus lucem in tenebras convertant; Quæ quidem planiora suis exemplis reddentur, ut primum de iis ordiar, quorum in meliorem ſtatum facta mutatio, ſplendidam telatu præbet materiam.

345. Incunabula Tulli Hoſtilii agreſte tugurium cepit, ejusdem adoleſcentia in paſcendo pecore fuit occupata, validior ætas Imperium Romanum rexit & duplicavit, ſenectus excellentiſſimis ornamentis decorata, in altiſſimo magiſtratûs faſtigio fulſit.

346. Verum Tullus etſi magnus & admirabilis incrementi, domeſticum tamen exemplum eſt, Tarquinium autem Priſcum ad Romanum Imperium occupandum, fortuna in urbem noſtram advexit, alienum, quod ortum Corintho, faſtidiendum,

quod

puią godności, a przeciwnie nayzacnieyszych rodzicow Synowie, na ſiebie iaką zaciągnąwſzy nieſławę, wziętą od Przodkow swiatłość w ciemności zamieniaią; co iaśniey przyzwoitemi przykładami obiaśni ſię, gdy naypierwey o tych namieni ſię, ktorych do lepſzego ſtanu przyprowadziwſzy odmiana, piękną do powieści podaie materyą.

345. Początek narodzenia Tulla Hoſtyliuſza podła wydała chałupka, onegoż młodość paſeniem bydła zabawiała ſię, wiek męſki Rzymſkie ſprawował Państwo y oneż pomnożył, ſtarość zaś naywſpanialszemi przyozdobiona ozdobami, na naywyżſzym ſtopniu godności iaśniała.

246. Ale Tullus chociaż wielki y dziwnego ſzczęścia, domowy, iednak ieſt przykład, lecz Tarkwiniuſza Pryſka na obięcie rządow Państwa Rzymſkiego, fortuna w miaſto Rzym wprowadziła, Cudzoziemca, bo urodzonego w Koryncie, pogardy godnego bo z Kupca Demarata

zro-

quod mercatore Demarato genitum, erubeſcendum quod etiam exule.

347. Cæterum tam proſperum conditionis suæ eventum, induſtrioſum pro ignominioſo, pro inviſo glorioſum reddidit, dilatavit enim Imperii fines, cultum Deorum ſacerdotiis novis auxit, numerum ſenatûs amplificavit, equeſtrem ordinem uberiorem reliquit; Quæque laudum ejus conſummatio eſt, præclaris virtutibus ſuis id effecit, ne hæc Civitas pænitentiam ageret, quod Regem à finitimis potius mutuaſſet, quam de ſuis legiſſet.

348. In Servio autem Tullio fortuna præcipue vires ſuas oſtendit vernam natum huic urbi regem dando, cui quidem diutiſſime imperium obtinere, quater luſtrum condere, ter triumphare contigit. Ad ſummam, aut unde proceſſerit, aut quo pervenerit, Statuæ ipſius titulus abun-

de

zrodzonego, niesławnego bo nawet z wygnańca.

347. Z tym wszystkim tak pomyślnie urodzenia swego odmianę, z podłey zacną, z zgardzoney czci godną uczynił, rozszerzył albowiem Państwa granice, cześć bogow, nowych Kapłanow stanowiąc y dochody dla nich prowiduiąc pomnożył, liczby Senatu przyczynił, Stan rycerski liczniey szy uczynił, a co wszystkich pochwał iest dla niego zbiorem, wybornemi cnotami swemi tego dokazał, że miasto tego nie żałowało, iż Krola z pogranicznych Państw sobie raczey przybrało, niżeli z swoich Obywatelow wybrało.

348. Na Serwiuszu zaś Tulliuszu fortuna osobliwie moc swoię pokazała, z niewolnika urodzonego, za Krola temu daiąc miastu, ktoremu zaiste naydłużey Państwo sprawować, po cztyrykroć popis ludzi czynić, trzy razy tryumfować zdarzyło się. Krotko mowiąc iakiey był kondycyi, albo iakiego stopnia dostąpił godności,

de teſtatur, ſervili cognomine, & regia appellatione perplexus.

349. Sed ut Romanis externa jungamus, Socrates non ſolum hominum conſenſu, verum etiam Apollinis oraculo ſapientiſſimus judicatus, Phanarete matre obſtetrice, & Sophroniſco patre marmorario genitus, ad clariſſimum lumen gloriæ exceſſit, neque immerito, nam cum eruditiſſimorum virorum ingenia in diſputatione cæca vagarentur, menſuraſque ſolis & lunæ & cæterorum ſyderum, loquacibus, magis quam certis argumentis explicare conarentur, totius etiam mundi ambitum complecti auderent, primus ab his indoctis erroribus abductum animum, intima conditionis humanæ, ac in receſſu pectoris repoſitos affectus ſcrutari coegit, ſi virtus per ſe ipſam æſtimetur, vitæ magiſter optimus.

ści, Statuy na cześć iego wyſtawioney tytuł oświadcza doſtatecznie, ſłużebnicze nazwiſko wraz z Krolewſką godnością wyrażaiący.

349. Ale ażebyśmy do Rzymſkich y poſtronne przyłączyli przykłady, Sokrates nie tylko ludzkim zdaniem, ale nawet Apollina wyrokiem za naymądrzeyſzego oſądzony, z Fanarety matki, ktora odbieraniem dzieci bawiła ſię, a Sofroniſzka oyca kamieniarza zrodzony, na naywyżſzy wſtąpił ſtopień chwały, y słusznie, bo gdy naybiegleyszych mężow dowcipy prożną ową zabawiały ſię dyſputą, obbiegi ſłońca, mieſiąca, y Planet, bardziey wielomownemi uſty niżeli dowodnemi racyami wyznaczać uſiłowali, nawet y całego świata okrąg obiąć odważali ſię, on pierwſzy od owych nierozumnych błędow odwiodſzy umyſł, do uważania go wewnętrznych ſkłonności y ſkrytości ſerc ludzkich nakłonił, w czym ieżeli cnotę z ſamey ſiebie poważać będziemy, przyznamy, że naylepſzym ſtał ſię nauczycielem.

350. Sequitur duplicis promiſſi pars, adopertis illuſtrium virorum imaginibus, reddenda, quoniam quidem ſunt referenda, quæ ab earum ſplendore degeneraverunt, teterrimis ignaviæ ac nequitiæ ſordibus imbuta nobilia portenta. Quid enim monſtro ſimilius, quam ſuperioris Affricani filius Scypio, qui in tanta domeſtica gloria ortus, à parvulo admodum regis Antiochi præſidio capi ſuſtinuit, cum ei voluntaria morte abſumi ſatius fuerit, quam inter duo fulgentiſſima cognomina Patris & Patrui, altero oppreſſa Affrica jam parto, altero jam majore ex parte recuperata Aſia, ſurgere incipiente, manus vinciendas hoſti tradere, ejusque beneficio precarium ſpiritum obtinere, de quo mox L. Scipio ſpecioſiſſimum Deorum hominumque oculis ſubjecturus erat triumphum.

350. Z założonego wzwyż podziału naſtępuie do wyſtawienia nawidok, część druga, pokrywſzy nieco ſławnych mężow portrety, albowiem o tych mowić potrzeba, ktorzy od ich odſtąpili ſławy, obmierzłym gnuſności y niepoczciwości kałem zeſzpecone wyrodki. Bo coż podobnieyſzego do poczwary, iako pierwſzego Affrykana Syn Scypio, ktory w takiey domowey urodzony ſławie, małemu bardzo Krola Antyocha woyſku wziąść ſię dopuścił, gdy mu dobrowolną śmiercią zginąć daleko lepiey było między dwoma Swietnemi zaſzczytami Oyca y Stryia, gdy ieden przy wziętey pod ſwoię moc Affryce, iuż go na był, drugi powiękſzey części odzyſkawſzy Azyą, gdy ſię wſławiać począł, niżeli nieprzyiacielowi poddać ſię, y z iego łaſki wyproſzone zachowywać życie, z ktorego Antyocha w krotce Lucyuſz Scypio ſławny tryumf przed oczy Boſkie y ludzkie miał wyſtawić.

351. Age Quincti Fabii Maximi Allobrogici & Civis & Imperatoris clariſſimi filius Quinctus F. M. quam perditam luxuriâ vitam egit, cujus ut cætera flagitia obliterentur, tamen abunde illo dedecore mores nudari poſſunt, quod ei Quinctus Pompeius prætor Urbanus paternis bonis interdixerit, neque in tanta Civitate, qui illud decretum reprehenderet, inventus eſt. Dolenter enim homines ferebant pecuniam, quæ Fabiæ gentis ſplendori ſervire debebat, flagitiis disjici. Quem ergo nimia Patris indulgentia hæredem reliquerat, publica ſeveritas exhereditavit.

De Abſtinentia.

352. Magna cura, præcipuoque ſtudio referendum eſt, quantopere avaritiæ impetus, ab illuſtrium virorum pectoribus conſilio ac ratione ſummoti ſunt: quia ii demum

pena-

351. Coż dopiero Quinkcyuſza Fabiuſza Maxyma Allobrockiego y obywatela y ſławnego Hetmana Syn Q. F. M. iak niecnotliwe y zbytku pełne prowadził życie, ktorego chociaż inne wyſtępki zamilczą ſię, iednakże doſtatecznie z tey nie ſławy obyczaie iego poznać ſię mogą, że mu Quinctus Pompeius Staroſta mieyſki zażywać dobr Oycowſkich niedopuścił, y ani kto w tak wielkim mieście, ktoryby tego dekretu nie approbował, znalazł ſię. Nie bez żalu bowiem ludzie patrzali, iż te pieniądze, ktore Fabiuſzow familii ku ozdobie ſłużyc miały, na roſpuſtę trwonione były. Ktorego tedy zbytne Oycowſkie pobłażania dziedzicem uczyniły, publiczne prawa wydziedziczyły.

O wſtrzemięzliwości.

352. Z wielkim ſtaraniem y oſobliwą pilnością przełożyć potrzeba, iako łakomſtwa rządze z ſerc ludzi zacnych radą y rozumem wykorzenione były, bo zaiſte tę domy, to

nna-

penates, ea civitas, id regnum æterno in gradu facilè ſteterit, ubi minimum virium pecuniæ cupido ſibi vendicaverit. Nam quò iſtæ generis humani certiſſimæ peſtes penetraverint, injuria dominatur, infamia flagrat. Igitur contrarios his tam diris vitiis mores commemoremus.

353. Marcus Curius exactiſſima norma Romanæ frugalitatis: idemque fortitudinis perſpectiſſimum ſpecimen, Samnitum legatis agreſti ſe in ſcamno aſſidentem foco, ac ligneo catino cœnantem (quales epulas, apparatus indicio eſt) ſpectandum præbuit. Ille enim Samnitum divitias contempſit, Samnites ejus paupertatem mirati ſunt. Nam cùm ad eum magnum auri pondus publicè miſſum attuliſſent, benignis verbis invitatus, ut eo uti vellet, vultum riſu ſolvit: protinusque, ſupervacuæ, inquit, ne dicam ineptæ legationis miniſtri, narrate Samni-

miaſto, to Krołeſtwo, łatwo przez długi czasu przeciąg trwać będzie, gdzie naymniey chciwość pieniędzy mieyſca nieznayduie. Gdzie zaś te narodu ludzkiego oczywiſte zarazy wkradną ſię, tam uciśnienie panuie, nieſława ſzerzy ſię. Co wſzyſtko opuściwſzy, o przeciwnych tak okrutnym wyſtępkom obyczaiach namieńmy.

353. Marek Waleryusz Kuryusz znakomity wzor Rzymſkiey oſzczędności, y oraz dzielności naydoſkonalſzy przykład, od Poſłow Samnicſkich na proſtey ławie przy ogniu ſiedzący, y z drzewnianey miſki iedzący będąc widziany, wielkie im uboſtwo iego podziwienie ſprawiło. Bo gdy do niego wielką kwotę złota publicznie poſłaną przynieśli, łagodnemi go ſłowy zapraſzaiąc, ażeby go ku ſwey użył potrzebie, rozśmiał ſię y natychmiaſt powiedział: daremnego iż nie rzekę nierozumnego poſelſtwa ſprawcy, opowieccie Samnitom że M. V. Kuryusz woli nad boga-

mnitibus, M. Curium malle locupletibus imperare, quam ipſum fieri locupletem: atque illud ut pretioſum, ita malo hominum excogitatum munus refertote, & mementote me, nec acie vinci, nec pecunia corrumpi poſſe. Idem cùm Italia Pyrrhum regem exegiſſet, nihil omnino ex præda regia, qua exercitum urbemque ditaverat, attigit, decretis etiam à Senatu ſeptenis iugeribus agri populo, ſibi autem quinquaginta, popularis aſſignationis modum non exceſſit: parum idoneum Reipubl. civem exiſtimans, qui eo, quod reliquis tribueretur, contentus non eſſet.

De Paupertate.

354. Omnia habet, qui nihil concupiſcit: eo quidem certius quàm qui cuncta poſſidet, quia dominium rerum collabi ſolet, bonæ mentis uſurpatio nullum triſtioris fortunæ recipit incurſum. Itaque quorſum attinet aut divitias in prima felicitatis parte, aut paupertatem in ultimo

gatemi panować, niżeli ſam ſtać ſię bogatym, y oraz ten iako ſzacowny, y na zgubę ludzką wymyślony porunek odnieście, y wieccie, że mnie ani na placu zwyciężyć, ani pieniędzmi przekupić nie zdołacie. Tenże ſam Kuryusz, gdy z Włoch Pyrrusa Krola wypędził, bynaymniey niczego z łupow Krolewſkich, ktore woyſko y miaſto ubogaciły, nietknął ſię, gdy zaś Senat wyznaczył po ſiedm ſtay rol poſpolſtwu, a iemu pięćdzieſiąt, niechciał mieć od poſpolſtwa większey rol liczby, ſądząc za niepożytecznego obywatela Rzeczypoſpolitey tego, ktoryby tym, co innym dawano, niekontentował ſię.

O Uboſtwie.

354. Wſzyſtko ma, kto niczego niepragnie, a tym pewniey, niż kto wſzyſtko poſiada, bo prawo nad rzeczami uſtawac zwykło, ſpokoyney zaś myśli używanie, żadney niepomyślney fortuny niepodlega natarczywości. Dla czego na co ſię przyda, albo na pierwſzy cel ſzczęścia

mo miſeriarum ſtatu ponere? cum & illarum frons hilaris, multis intus amaritudinibus ſit referta: & hujus horridior aſpectus, ſolidis & certis bonis abundet: quod melius perſonis quàm verbis repræſentabitur.

355. Regio imperio propter nimiam Tarquinii ſuperbiam finito, conſulatûs initium Valerius Poplicola cum Iunio Bruto auſpicatus eſt. Idemque poſtea tres conſulatus acceptiſſimos populo Rom. geſſit: & plurimorum ac maximorum operum prætextu, titulum imaginum ſuarum amplificavit, cum interim factorum illud columen, patrimonio ne ad exequiarum quidem impenſam ſufficiente, deceſſit: ideoque publica pecunia ductæ ſunt. Non attinet ulteriore diſputatione tanti viri paupertatem ſcrutari. Abunde enim patet, quid vivus poſſederit, cui mortuo lectus funebris & rogus defuit.

wyſtawiać bogactwa, albo na oſtatnim mizeryi mieyſcu kłaść uboſtwo, kiedy iak tych okazałość, wielą wewnątrż ieſt napełniona gorżkościami, tak tego na pozor weyrzenie y poſtawa przykrzeyſza, w trwałe y ſtateczne obfituie dobra.

355. Po ſkończonym Krolow, dla zbytniey Tarkwiniuſza wynioſłości, panowaniu, Waleryuſz Poplicola z Juniuſzem Brutuſem konſularną obiął godność, y ią ſam potym po trzykroć z ukontentowaniem ludu Rzymſkiego piaſtował, a pod pretextem ozdobienia miaſta wſpaniałemi dziełami, ktoreby wſzyſtkich urząd ſprawuiących Konſulow pamiątką były, ſławy doſtoieńſtw ſwych pomnożył, gdy iednak ow ſtarożytności zaſczyt, ani na pogrzebowe nakłady nie maiąc doſtatecznych maiątkow, z tym rozſtał ſię światem, dla czego publicznym koſztem iego pogrzeb odprawił ſię. Ale na co ſię przyda przydłużſzą mową takiego męża roztrząſać uboſtwo, doſtatecznie bowiem

 po-

356. Quantæ amplitudinis Menenium Agrippam fuiſſe arbitremur? quem Senatus & plebs pacis inter ſe faciendæ authorē elegit? quantus ſcilicet eſſe debuit arbiter publicæ ſalutis. Hic niſi à populo collatis in capita ſextantibus funeratus eſſet, ita pecuniæ inops deceſſit, ut ſepulturæ honore caruiſſet. Verùm idcirco pernicioſa ſeditione dividua civitas, manibus Agrippæ in unum contrahi voluit. quia eas pauperes quidem, ſed ſanctas animadverterat: cujus ut ſuperſtitis nullum fuit, quod in cenſum deferretur, ita & extincti, præter concordiam inter Ordines à ſe relictam.

357. Attilium autem, qui ad eum accerſendum à Senatu miſſi erant, ad Imperium Populi Romani ſuſcipiendum,

pokazuie ſię, co żyiąc ten poſiadał, ktory po śmierci pogrzebowego łoża, y ſtoſu na ſpalenie ciała nie miał.

356. Meneniuſz zaś Agryppa iakiey był godności co rozumiemy? ktorego Senat y poſpolſtwo na uczynienie między ſobą pokoiu pośrzednikiem obrało? iakim zaiſte muſiał bydź publiczney całosci ſtrożem? a tego gdyby było poſpolſtwo, zrzuciwſzy ſię po ſzoſtaku głowa na głowę, nie pogrzebło, tak nieopatrzony w pieniądze, umarł, że nie miałby był przyzwoitego ſobie pogrzebu, iednak ſzkodliwym buntem rozrożnione miaſto, dla tego rękami Agryppy w iedno złączyć ſię chciało, że ie lubo ubogie, ale żadnym zdzierſtwem niezmazane upatrzyło, gdyż iako żywy nic nie miał, naczymby ſię piſał, z ſwych fortun, tak y umarły, oprocz zgody od ſiebie między Stanami zoſtawioney.

357. Attyliuſza zaś ci, ktorzy na wzięcie go do obięcia Państwa Rzymſkiego od Senatu poſłani byli, ſieią-

dum, ſemen ſpargentem viderunt: ſed illo ruſtico opere attritæ manus, ſalutẽ publicã ſtabilierunt, ingentes hoſtium copias peſſundederunt: quæque modò arantium bouum jugum rexerant, triumphalis currus habenas retinuerunt: nec fuit iis rubor, eburneo ſcipione depoſito, agreſtem ſtivam aratri repetere. Poteſt pauperes conſolari Attilius, ſed multò magis docere locupletes, quàm non ſit neceſſaria ſolidæ laudis cupidini, anxia divitiarum comparatio.

358. Ejusdem nominis & ſanguinis Attilius Regulus primi Punici belli gloria, cladesque maxima, cum in Affrica inſolentiſſimæ Carthaginis opes crebris victoriis contunderet, ac prorogatum ſibi ob bene geſtas res, in proximum annum imperium cognoviſſet, Conſulibus ſcripſit: villicum in agello, quem ſeptem iugerum in Pupinia habebat, mortuum eſſe, occaſionemque nactum mercenarium, amoto inde ruſtico inſtrumento diſceſſiſſe: ideoque pe-

cego widzieli, lecz te ręce wieyſką robotą przytarte, publiczną całość ugruntowały, liczne nieprzyiacioł woyſka pogromiły, y ktore dopiero orżące woły poganiały, zwycięſkiego wozu utrzymywały wodze, y niewſtydziły ſię złożywſzy ſtoniowe berło, do podłey wrocić ſię pługa ſkiby. Może ubogim być pociechą Attyliuſz, ale daleko bardziey nauczyć bogatych, że nie ieſt potrzebne pragnieniu ſtałey chwały, zbyt troſkliwe bogactw nabywanie.

358. Tegoż ſamego imięnia y krwi Attyliusz Regulus, pierwſzey Punickiey woyny zaſzczyt y klęſka naywiękſza, gdy w Affryce pyſzney Kartaginy częſtemi zwycięztwami moc nadwątlał, dowiedziawſzy ſię że dla pomyślnych ſukceſſow przedłużono mu woyſkowey władzy, na naſtępuiący rok, piſał do Konſulow, iż włodarz iego na roli, ktorą o ſiedmiu ſtay miał, umarł, a ztąd naięmnik iego, maiąc ſpoſobność, w zabraniu ztamtąd wieyſkich ſprzętow,

 uciekł,

petere, ut ſibi ſucceſſor mitteretur, ne deſerto agro, non eſſet, unde uxor ac liberi ſui alerentur. Quæ poſtquam Senatus à Conſulibus accepit, & agrum Attilii colendum locari, & alimenta conjugi ejus ac liberis præberi: resque quas amiſerat, redimi publicè iuſſit. Tanti ærario publico virtus Attiliana ſtetit.

De mutatione morum & fortunæ.

359. Multùm animis hominum & fiduciæ adjicere, & ſolicitudinis detrahere poteſt, morum ac fortunæ in claris viris recognita mutatio, ſive noſtros ſtatus, ſive proximorum ingenia contemplemur. Nam cum aliorum fortunas ſpectando, ex conditione abjecta atque contempta claritatem emerſiſſe videamus, quid obeſit, quin & ipſi meliora de nobis ſemper

uciekł, y dla tego proſił, ażeby na ſwoie mieyſce innego przyſłano, żeby, gdy rola ſpuſtoſzeie, nieprzyſzło do tego, izby żona y dzièci ź niey żadnego niemiały pożywienia. Co uſłyſzawſzy Senat od Konſulow, y rolę Attyliuſza zaraz do uprawienia naiąć, y żywnością żonę y dzieci iego doſtatecznie opatrzyć, y rzeczy ktore utracił był, publicznym nakładem odkupić nakazał; Tyle ważył ſobie ſkarb publiczny cnotę y męſtwo Attyliusza.

O Odmienności obyczaiow.

359. Wiele umyſłowi ludzkiemu y ufności przydać, y troſkliwości uiąć może, obyczaiow y ſzczęścia w zacnych mężach poznana odmiana, czyli to na naſz ſtan, czyli na bliżnich przyrodzenie zapatrzemy ſię. Bo gdy innych ſzczęscie zważaiąc zobaczemy, że z ſtanu podłego y wzgardzonego, niektorzy na wielkich ludzi wyſzli, co przeſzkodzi,

per cogitemus, memores ſtultum eſſe, perpetuæ infelicitatis ſe damnare: ſpemque, quæ etiam incerta ratione fovetur, interdum certam in deſperationem convertere?

360. Manlius Torquatus adeò hebetis, atque obtuſi cordis inter initia juventæ exiſtimatus eſt, ut à patre Manlio ampliſſimo viro, quia & domeſticis & Reip. uſibus inutilis videbatur, rus relegatus, agreſti opere fatigaretur, is poſtmodum patrem reum judiciali periculo liberavit: filium victorem, quòd adverſus imperium ſuum cum hoſte manum conſeruerat, ſecuri percuſſit: patriam Latino tumultu feſſam, ſpecioſiſſimo triumpho recreavit. In hoc credo fortunæ malignæ nubilo opertum, contemptu adoleſcentiæ perfuſum, quo ſenectutis ejus decus lucidius eniteſceret.

żebyśmy y my lepſzego o ſobie zawſze nie byli rozumienia, pamiętaiąc na to, iż nierozumna ieſt, mieć ſię za wiecznie nieſzczęśliwych, y nadzieię, ktorey nawet omylney trzymać ſię godzi, częſtokroc pewną w roſpacz zamieniać.

360. Manlius Torkwatus tak tępego y nieużytego umyſłu w początkach młodości ſwey pokazał ſię, iż od Oyca Lucyuſza Manliusza zacnego męża, ponieważ ani publicznym potrzebom ani prywatnym niepożytecznym bydź zdawał ſię, na wieś odeſłany, do wieyſkiey roboty zażyty był, ten potym Oyca obwinionego w Sądzie z niebezpieczeńſtwa uwolnił, Syna zwycięzcę, że przeciwko roſkazom swoim z nieprzyiacielem zwiodł bitwę, pod topor ſkazał, Oyczyznę Latynow rozruchem ſtrapioną, pięknym nader zwycięſtwem pocieſzył, dla tego zdami ſię nieſprzyiaiącey fortuny cieniem pokryty y młodości pogardą był zarzucony, aże-

361. Cajus quoque Valerius Flaccus ſecundi Punici belli temporibus luxu perditam adoleſcentiam inchoavit. Cæterum à P. Licinio Pont. Max. flamen factus, quò facilius à vitiis recederet, ad curam ſacrorum & cæremoniarum converſo animo, uſus duce frugalitatis religione, quantum prius luxuriæ fuerat exemplum, tantum poſtea modeſtiæ & ſanctitatis ſpecimen evaſit.

362. Quis ignorat Quincti Catuli authoritatem in maximo clariſſimorum virorum proventu excelſum gradum obtinuiſſe? cujus ſi ſuperior ætas revolvatur, multi luxus, multæ deliciæ reperientur: quæ quidem ei impedimento non fuerunt, quo minus patriæ princeps exiſteret, nomenque ejus in capitolino faſtigio fulgeret, ac virtute, civile bellum ingenti motu oriens ſepeliret.

by ſtarości iego ozdoba tym iasniey wydawała ſię.

361. Kajus także Waleryuſz Flakkus za czaſow drugiey woyny Punickiey zbytkiem ſkażoną młodość zaczął, w tym od Publiuſza Lucyniuſza Naywyżſzego Kapłana, ofiar ſprawcą poſtanowiony, ażeby tym łatwiey od wyſtępkow oddalił ſię, do ſprawowania świątości y ceremonii obrociwſzy umysł, używaiąc za wodza mierności w życiu, Religii, iak był przedtym zbytku przykładem, tak potym ſkromności y świątobliwości ſtał ſię wzorem.

362. Ktoż niewie że Kwinkcyuſza Katula powaga w naywiękſzym naycznacznieyſzych ludzi ſzczęściu, naywyżſzy ſtopień otrzymała była, ktorego zeſzły wiek ieżeli zważać ſię będzie, wielkie zbytki, wielkie roſpuſty pokażą ſię, ktore iednak nie były mu przeſzkodą, ażeby pierwſzym w Oyczyźnie zoſtać, y imię iego w Kapitolium iaśnieć, tudzież męſtwem ſwym domową woynę, z wiel-

De variette casuum.

363. Casuum nunc contemplemur varietatem. L. Lentulus Consularis lege Cæcilia repetundarum crimine oppressus, Censor cum L. Censorino creatus est: quem quidem fortuna inter ornamenta & dedecora alterna vice versavit, consulatui illius damnationem, damnationi Censuram subjiciendo: & neque bonis eum perpetuis frui, nec malis æternis ingemiscere patiendo.

364. Iisdem viribus fortuna uti voluit in Cornelio Scipione Nasica, qui Consul à Pænis apud Liparas captus, cum bèlli jure omnia perdidisset, lætiore subinde vultu ejus adjutus, cuncta recuperavit, Consul

wielkim zamachem wſzczynaiącą ſię, uſpokoić nie miał.

O Rozliczności przypadkow.

363. Odmianie ſzczęścia rozmaitey teraz przypatrzmy, ſię. Leliuſz Lentulus po ſkończonym Konſula urzędzie, podług prawa Cecyliuſza o zdzierſtwo obwiniony, potym Cenſorem z Lucyuſzem Cenſorynem uczyniony ieſt. Ktoremu wprawdzie fortuna odmiennym loſem z honoru nieſławę, z nieſławy honor czyniła, po konſularney iego godności potępienie, po potępieniu Cenſora godność na niego wkładaiąc, y niedopuſzczaiąc, ażeby, ani uſtawicznego zażywał ſzczęścia, ani na nieſkończone utyſkiwał dolegliwości.

364. Teyże ſamey mocy chciała fortuna zażyć na Korneliuſzu Scypionie Nazyce, ktory będąc Konſulem, od Kartagineńczykow pod miaſtem Liparas nazwanym złapany, gdy przez woynę wſzyſtko utracił, potym

ſul etiam iterum creatus eſt. Quis crederet illum à duodecim ſecuribus, ad Carthaginenſium pervenire catenes? quis rurſus exiſtimaret à Punicis vinculis ad ſumma imperii perventurum faſtigia? ſed tamen ex Conſule captivus, & ex captivo Conſul factus eſt.

365. Piget Themiſtoclis adoleſcentiam attingere, ſive patrem aſpiciam, abdicationis inurentem notam, ſive matrem ſuſpendio finire vitam, propter filii turpitudinem coactam, cùm omnium poſtea Graii ſanguinis virorum clariſſimus extiterit, mediumque Europæ & Aſiæ vel ſpei vel deſperationis pignus fuerit: hæc enim ſalutis eum ſuæ patronum habuit, illa vadem victoriæ aſſumpſit.

tym iey łaſką wſpomożony wſzyſtko odzyſkał, y powtornie Konſulem ieſt uczyniony, ktoby wierzył aby pomieniony Korneliuſz od znakow Konſula więzom Kartagińſkim podlegać miał, ktoby potym mniemał, aby miał od więzow Kartagińſkich, do naywyżſzego w Państwie przyiść godności ſtopnia, a przecię z Konſula niewolnikiem, z niewolnika Konſulem ieſt uczyniony.

355. Niegodna namienić o Themiſtoklesa młodości, czyli to na Oyca obrociemy oczy odſądzeniem od fortuny czyniącego mu nieſſawę, czyli na Matkę przymuſzoną, aby dla niecnot Syna ſwego powieſzeniem ſię, życie zakończyła, kiedy nad wſzyſtkich potym krwi Greckiey zacnych ludzi, nayzacnieyſzym ſtał ſię, y oboſtronnym dla Azyi y Europy, albo nadziei, albo rozpaczy był zadatkiem, ta albowiem całości ſwoiey miała obrońcę, tamta zaś na zaſtawę zwycięſtwa go przyięła.

De sapienter dictis aut factis.

366. Nunc id genus felicitatis explicabo, quod totum in habitu animi est: nec votis petitur, sed in pectoribus sapientiâ præditis natum, dictis factisque prudentibus enitescit. Appium Claudium crebrò solitum dicere accepimus, negotium Populo Romano melius quàm otiũ committi: non quòd ignoraret quàm jucundus tranquillitatis status esset, sed quòd animadverteret, præpotentia imperia agitatione rerum ad virtutem capessendam excitari, nimia quiete in desidiam resolvi: & sanè negotium, nomine horridum, Civitatis Romanæ mores in suo statu continuit: blandæ autem appellationis quies, plurimis vitiis respersit.

O niektorych powieściach y czynach mądrych.

366. Teraz ten ſzczęśliwości rodzay wyrażę, ktory wſzyſtek z łatwości umyſłu pochodzi, ſtarania niewyciąga, ale w umyſłach doſkonałością obdarzonych poczęty, w słowach y uczynkach roſtropnych iaśnieie. Podano nam ieſt, iż Appiuſz Klaudyuſz zwykł był częſto mawiać: że ludowi Rzymſkiemu lepiey ieſt trudney pracy niżeli ſpoczynku zażywać. A to nie dla tego mowił, ażeby niewiedział, iak miły ieſt ſtan ſpocznienia, ale że przenikał: iż przemożne Pańſtwa przez uſtawiczne w rzeczach trudnych zabawy do nabycia cnot wzbudzaią ſię, a przez zbytni ſpoczynek w gnuśność wpadaią, y wprawdzie woyna Kartagińſka z Imienia przerazliwa, Miaſta Rzymu obyczaie w ſwoiey utrzymała ſwerze, łagodnego zaś nazwiſka ſpoczynek wielą mu wyſtępkow był przyczyną.

367.

367. Quinctii quoque Metelli cum gravis, tum etiam alta in Senatu sententia, qui devicta Carthagine, nescire se illa victoria boni ne plus an mali Reipubl. attulisset, asseveravit. Quoniam ut pacem restituendo profuisset, ita Annibalem submovendo, nonnihil nocuisset. Ejus enim transitu in Italiam, dormientem Populi Romani virtutem excitatam, metuique debere, ne acri æmulo liberata in eundem somnum revolveretur. In æquo igitur malorum posuit, uri tecta, vastari agros, exhauriri ærarium, & prisci roboris nervos habetari.



367. Kwinkcyuſza także Metella iak poważne tak wyſokie w Senacie było zdanie, ktory twierdził, iż niewiedział, czyli z zburzoney Kartaginy zwycięſtwo więcey dobrego, czyli też złego Rzeczypoſpolitey przyniosło, ponieważ iako przywracaiąc pokoy zupełny, pożyteczne było, tak w zupełnym przytłumieniu Annibala nieco zaſzkodziło. Za przyiściem bowiem iego do Włoch, osłabiona iuż y zarzucona ludu Rzymſkiego cnota wzbudzona y ocucona zoſtała, y obawiać ſię potrzeba, ażeby, będąc uwolnioną od żwawego przeciwnika, znowu w podobny gnuśnosci letarg nie wpadła. Zarowne więc złe oſądził Metellus, iako ſpalenie domow, ſpuſtoſzenie rol, złupienie ſkarbu, tak ſtarodawney cnoty ſił osłabienie.



